



Okrutna prawda

str. 5

NISSAN

Krzysztof Musiński
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

Fak. 5295

KONTAKTY

29 (1028)

16 LIPCA 2000

CENA 2 zł

POCZTÓWKA Z WAKACJI



Fot. Gabriela Szczesna

str. 12-13

Wzgórze

na szkieletach

str. 14

Kasia nachyla się nad pralką. Z gumowego węża „Frani” płynie do miski brudna woda. Właśnie wyprała rzeczy, które kilka dni temu nosiła w Nantes, we Francji. Pranie wiesza na podwórku rodzinnego domu w Załuskach, pod Szczuczynem.

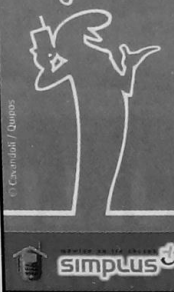
— Muszę szybko się uwinąć, bo jadę na zgrupowanie do Wisły — mówi Katarzyna Zalewska, od pięciu dni wicemistrzyni świata juniorów w zapasach w stylu wolnym.

„Piórko” na medal

JOANNA GOSPODARCZYK

str. 9

Weekendy
za grosze!



TELEFONY JUŻ OD

11 zł*
+ VAT



Najnowsza Promocja!

Oprócz jakości dbamy również o ceny! W najnowszej promocji sieci Plus GSM atrakcyjne telefony już od 11 zł*.

AKTEL
TELECOM

SALON SPRZEDAŻY w Łomży
Al. Legionów 2c, tel. 086/216-57-57
Przedstawiciel handlowy, tel. 0605 284-264

SALONY SPRZEDAŻY w Białymstoku
SIENKIEWICZA 24, tel. 085/653-72-82
Legionowa 9/1 lok.33, tel.85/745-55-77
C.H. MARKO (przed kasami) tel. 65-39-445
Przedstawiciel handlowy, tel. 0601 36-86-56

www.aktel.plusgsm.pl

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM



* Cena zależy od wyboru taryfy. Opłata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana jest do pierwszego rachunku. Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefony działają wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

W sprzedaży także zestawy Simplus

UCHWAŁA nr 164/XXVIII/00

RADY MIEJSKIEJ ŁOMŻY

z dnia 24 maja 2000 roku

w sprawie wprowadzenia zakazu spożywania napojów alkoholowych
w niektórych miejscach publicznych miasta Łomży

Na podstawie art. 16 ust. 6 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu
w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 1984 r. nr 35, poz. 230
z późniejszymi zmianami) Rada Miejska Łomży uchwala, co następuje:

& 1

Wprowadza się zakaz spożywania napojów alkoholowych w następujących miejscach
publicznych miasta Łomży z zastrzeżeniem & 2:

- rynkach, ulicach, chodnikach i innych przejściach dla pieszych,
- placach zabaw, skwerach i parkach,
- podwórzach ogólnodostępnych.

& 2

Zakaz spożywania napojów alkoholowych nie dotyczy:

- miejsc publicznych, w których na podstawie zezwolenia prowadzona jest sprzedaż
napojów alkoholowych, przeznaczonych do spożywania na miejscu sprzedaży,
- miejsc publicznych w nocy z dnia 31 grudnia na 1 stycznia.

& 3

Za nieprzestrzeganie niniejszej uchwały grozi kara grzywny wymierzona w trybie i na
zasadach określonych w kodeksie wykroczeń.

& 4

Kontrolę i egzekwowanie przepisów uchwały powierza się Straży Miejskiej przy
współdziałaniu Policji w Łomży.

& 5

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łomży,
rozplakatowaniu w miejscach publicznych i ogłoszeniu w mediach lokalnych.

& 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2000 roku.

Zbigniew Józef Lipski
Przewodniczący
Rady Miejskiej Łomży

fak. 5469

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Zakład Budżetowy w Łomży

Ogłasza przetarg nieograniczony w formie konkursu ofert na niżej wymienione lokale użytkowe.

1. Wojska Polskiego 25

- powierzchnia lokalu 56,47 m²
- cena wywoławcza 6,76 zł/m² + Vat
- wadium 383 zł

Wypożyczenie lokalu: C.O., woda, kanalizacja.

2. ul. Szosa Zambrowska 8

- powierzchnia lokalu 36,49 m²
- cena wywoławcza 5,20 zł/m² + Vat
- wadium 190 zł

Wypożyczenie lokalu: woda, kanalizacja.

3. ul. Rządowa 4 a

- powierzchnia lokalu 27,44 m²
- cena wywoławcza 5,20 zł/m² + Vat
- wadium 143 zł

4. ul. Krótka 7

- powierzchnia lokalu 33,05 m²
- cena wywoławcza 5,20 zł/m² + Vat
- wadium 172 zł

Wypożyczenie lokalu: woda, kanalizacja.

Przetarg odbędzie się w dniu 31.07.2000 r. o godz. 10.00 w siedzibie MPGKiM

Zakład Budżetowy w Łomży ul. Poznańska 141.

Wadium należy wpłacać w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej do godz. 9.00 w dniu 31.07.2000 r.

Z regulaminem przetargu można się zapoznać w sekretariacie MPGKiM ZB w Łomży ul. Poznańska 141,
w godz. 7.00–15.00.

Oferta przetargu powinna zawierać:

- a) dane o osobie przystępującej do przetargu,
- b) proponowaną miesięczną stawkę czynszu za 1 m²,

c) inne informacje uznane przez składającego ofertę za istotne dla prawidłowej oceny jego propozycji
przez komisję przetargową. Oferty należy złożyć komisji z chwilą rozpoczęcia przetargu.

inż. Zygmunt Stefanowicz
Dyrektor MPGKiM

fak. 5466

PODLASKIE BIURO GEODEZJI

I TERENÓW ROLNYCH W BIAŁYMSTOKU

Oddział Terenowy w Łomży

informuje zainteresowanych właścicieli gruntów
m. ŁOMŻA tj. części gruntów obrębu „ŁOMŻA V” — Łomża
Łąki (obszar scalony w latach 1990–1992), iż od dnia 17 lipca
do 24 lipca 2000 r. będą wyłożone do wglądu, w Urzędzie
Miasta Łomża ul. Stary Rynek 14, pokój nr 215, dokumenty
związane z aktualizacją gleboznawczej klasyfikacji gruntów
tj. mapa klasyfikacyjna, protokół klasyfikacyjny itp.

Zainteresowani będą mieli możliwość zapoznania się
z klasyfikacją gruntów na przedmiotowym terenie.

fak. 5526

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować: na budowie, przy rozbiórce lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam
pracuje

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wniesić i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-1111**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue
New York, NY 10022



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
kontakty@polbox.com
tygodnik_kontakty@poczta.onet.pl

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczesna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Koziara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszcuk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdżisław Romanowski,

Jerzy Swoński Felieton: Wiesław Wenderlich
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (0-86) 216-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biurowiska „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFÖRMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a
tel./fax (0-29) 764-32-51

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
Goniec Podlaski, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Oceny, że premier, minister rolnictwa, wojewoda są niekompetentni, sam niekiedy przyjmuję z przymrużeniem oka: nie masz się czego konkretnego przyczepić, więc strzelasz ogólnikiem, który trudno podważyć. Oskarżani o brak kompetencji najczęściej także wzruszają ramionami: konkrety proszę. Tymczasem pojęcie „kompetentny” jest bardzo precyzyjne. Znaczą: wiedza, umiejętność, odpowiedzialność. Zarzut braku odpowiedniej wiedzy, umiejętności i odpowiedzialności, stawiany zwłaszcza władzy, powinien być traktowany jako najcięższy.

Po tym wstępie taki zarzut rządowi i wojewodzie, z całą rozważą, stawiam! Powód: przez kilka miesięcy nie potrafili stworzyć spójnej, przemyślanej i odpowiedzialnej koncepcji pomocy dotkniętemu suszą rolnictwu. Najpierw idą na wieś komisje, które oceniają straty tylko u rolników zdecydowanych wziąć kredyty. Rezygnacja władzy z możliwości poznania pełnego rozmiaru klęski już jest nieodpowiedzialna. Przyszłe jej decyzje, dotyczące wsi, mogą się opierać nie na rzeczywistości, lecz „na suficie”. Nie trzeba było zresztą czekać na skutki w przyszłości. Oto chwilę po „pomocy kredytem klęskowym” władza urodziła pomysł, by najbardziej dotkniętym suszą umarzać na miesiąc, dwa, trzy składki na KRUS. Na podstawie czego? Komisje oceniły sytuację zaledwie 10 proc. gospodarstw. Wysłać nowe? Strata czasu i pieniędzy. Nie wysłać, czyli umarzać „na Bolka oko”, to pole dla korupcji, podejrzeń, zawiści, waśni.

Niekompetencja to naprawdę najcięższy grzech władzy!

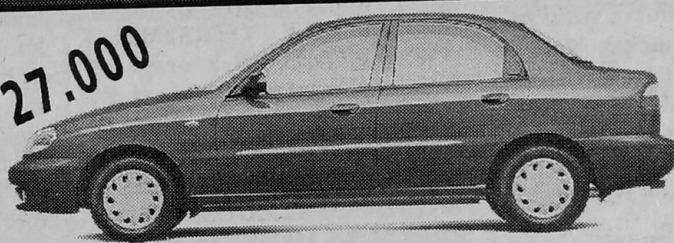
WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

3

Lanos 27.000



Złomowanie — 3.000 taniej
Pakiet ubezpieczeń — GRATIS!

ZAPRASZAMY DO FIRMOWEGO KOMISU

Tylko w naszym komisie zostawiając
używany samochód uzyskasz...

Atrakcyjny UPUST DO 3.000
Przy zakupie nowego auta

Samochody terenowe i dostawcze
Berlingo, C-15, Truck

Przeglądy techniczne gwarancyjne
od 7.00 do 21.00

Polmozbył
Łomża

ul. Szosa do Mężenina 3 • tel./fax (0-86) 198-003, 184-948;
tel. serwisu (0-86) 189-526 • e-mail: pzbytlom@dcs.daewoo.com.pl



WSP

WYŻSZA SZKOŁA

ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W OSTROŁĘCE

Wpisana do rejestru szkół wyższych pod nr 48 decyzją MEN z dn. 10.08.1994 r.

PROWADZI REKRUTACJĘ

na rok akademicki 2000/2001 na
Studia Licencjackie

WYDZIAŁ ADMINISTRACJI - studia zaoczne

Kierunki: *Administracja, Ekonomia, Zarządzanie*

WYDZIAŁ SŁUŻB PORZĄDKU PUBLICZNEGO

studia dzienne i zaoczne Kierunek: *Służby Publiczne*

Prowadzimy również nabór na

Magisterskie Uzupełniające Studia Administracyjne

dla licencjatów organizowane przez

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego

Ponadto prowadzimy nabór na

● **PODYPLOMOWE STUDIUM PRAWA PRACY**

● **I UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH**

● **PODYPLOMOWE STUDIUM BANKOWOŚCI I FINANSÓW**

● **PODYPLOMOWE STUDIUM ZARZĄDZANIA OŚWIATĄ**

Wszelkie informacje i składanie podań w dziekanacie uczelni:

07-410 OSTROŁĘKA, ul. Gorbatowa 15, pok. nr 7, tel. (0-29) 7606-886 lub 7663-388, fax 7606-881

lak. 5/008

KONTAKTY



ROZPOCZĘŁY SIĘ ŻNIWA. Jako jedni z pierwszych w województwie koszenie zbóż zapoczątkowali rolnicy we wsiach Duchny, Grabowo i Osobne (gmina Śniadowo).

WNIOSKI O UMORZENIE

składek za trzeci i czwarty kwartał tego roku składają rolnicy poszkodowani w wyniku suszy w oddziałach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (w Białymstoku, Augustowie i Zambrowie). Nie wiadomo, czy przy podejmowaniu decyzji o ewentualnych umorzeniach KRUS będzie mógł brać pod uwagę szacunki strat w uprawach, wykonana przez komisję wojewody, ponieważ miały one służyć tylko zaciąganiu kredytów „kleskowych”.

POŻAR JEDNEJ Z LINII PRODUKCYJNYCH w Zakładach Płyt Wiórowych w Grajewie spowodował sześć tygodni przerwy w produkcji i 500 tysięcy złotych strat. Szefostwo firmy poinformowało, że ma pełne ubezpieczenie od skutków tego rodzaju wydarzeń.

NIEMIECCY UCZENI PROWADZĄ BADANIA czterech orlików grubodziobych w Biebrzańskim Parku Narodowym. Gatunek ten zagrożony jest wyginięciem. Naukowcy do badań wykorzystują m.in. baterie słoneczne, przekazujące impulsy do specjalnych stacji odbiorczych, które mogą śledzić tryb ich życia i trasy przelotów.

DZIECI ZE WSI BEZ PORADNI: dzieci ze szkół powiatu ziemskiego nie będą od września przyjmowane w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Łomży, jeżeli starostwo nie przekaże 300 tysięcy złotych na działalność tej placówki — takie stanowisko przyjął Zarząd Miasta. Władze Łomży uznały, że subwencja oświatowa pokrywa wyłącznie koszty badań dzieci ze szkół miejskich. W ubiegłym roku z usług Poradni skorzystało również 12 tysięcy uczniów szkół z okolicznych gmin. Władze starostwa skierowały już wiele tygodni temu wniosek o odpowiednią subwencję do resortu oświaty, ale odpowiedzi ani pieniędzy na razie nie otrzymały.

„TO KRYMINAŁ!”, komentowali kandydaci na Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Białymstoku, którzy nie dostali się na studia. Twierdzą, że test egzaminacyjny można było kupić. Wyniki egzaminów rzeczywiście były podejrzane rewelacyjne: spośród 302 zdających aż 116 uzyskało ponad 100 punktów na 120 możliwych. Tak dobrych rezultatów kroniki Akademii nie notowały. Władze uczelni twierdzą, że test z Akademii przed egzaminem nie „przebiegał”.

**„POMIAR”, czyli dwudniowa
akcja policyjna na drogach województwa podlaskiego: na 1513
skontrolowanych kierowców aż
68 było nietrzeźwych!**

POSEŁ MAREK KACZYŃSKI ORAZ ELŻBIETA KAUFMAN-SUSZKO, RADNI SEJMIKU wojewódzkiego, zawiesili swoje członkostwo w klubie AWS. Powód: opieszałość w wyjaśnianiu zarzutów NIK, dotyczących wicemarszałka Sejmiu Aleksandra Usakiewiczza (o sytuacji w samorządzie wojewódzkim szerzej na str. 6).

**102 NA 160 PRACOWNI-
KÓW FABRYKI URZĄDZEŃ
MECHANICZNYCH SPOMASZ
W SOKÓŁCE OTRZYMAŁO
WYPOWIEDZENIA z pracy. W
najlepszych latach Spomasz za-
trudniał 500 ludzi i był drugą co
do wielkości firma w mieście.**

10 PIELEŃNIAREK, 7 SALOWYCH, SANITARIUSZE I SEKRETARKA MEDYCZNA STRACĄ PRACĘ na Oddziale Obserwacyjno-Zakaźnym, który znalazł się w strukturze szpitala Wojewódzkiego w Suwałkach.

STREFA PŁATNYCH PARKINGÓW w centrum Łomży powiększona została o ulicę Sadową i fragment Dwornej. W miejscu jest dziewięć parkomatów.

POSTERUNKOWI MARIUSZ KIERCUL I JACEK LACHOWSKI Z KOMENDY WOJEWÓDZKIEJ POLICJI W BIAŁYMSTOKU ZWYCIĘŻYLI w wojewódzkich eliminacjach Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Prewencji „Turniej Par Patrolowych”. Drugie miejsce zajęli sierżant Zbigniew Palecki i posterunkowy Dariusz Gryko z Białegostoku, a trzecie młodszy aspirant Waldemar Malinowski i starszy sierżant Grzegorz Podgórski z Łomży. Finały krajowe turnieju odbędzie się we wrześniu.

SYSTEMY ZABEZPIECZAJĄ-
CE w rozlewni gazu płynnego w
Łomży zaprezentowało dzienni-
karzom kierownictwo łomżyń-
skiego Gaspolu. Obiekty Gaspolu
powstały przed trzydziestu la-
ty i potencjalnie stanowią jedno
z większych zagrożeń dla miasta.
W ostatnich latach firma zainwe-
stowała jednak w zabezpieczenia
przeszło osiem milionów zło-
tych, wprowadzając systemy od-
powiadające najsurowszym nor-
mom.

**BLOKADAMI I INNYMI
OSTRYMI AKCJAMI GROŻĄ**
przeciwnicy przecięcia malowni-
czej Doliny Rospudy obwodnicą
Augustowa.

WIGIERSKIE STOWARZYSZENIE MIESZKAŃCÓW WSI UWAŻA, że dyrekcja Wigierskiego Parku Narodowego narusza prawa konstytucyjne, wprowadzając ograniczenia w planach

zagospodarowania przestrzenne-
go gmin, leżących na terenie
Parku.

**NAJAZD PREZYDENCKICH
KANDYDATÓW** na Podlasie.
Aleksander Kwaśniewski był w
Suwałkach, Lech Wałęsa w Augu-
stowie, dziś (w czwartek) przyje-
dzie do Łomży Tadeusz Wilecki.

Z ZAZDROŚCI ciężko zranił żonę, ugodził nożem w udo córkę i popełnił samobójstwo mieszkaniac wsi pod Siemiatyczami.

NA „DRODZE ŚMIERCI”,
czyli trasie 61, w pobliżu Cydzy-
na (gm. Piątnica) znowu zginęły
dwie osoby. W kwietniu w tym sa-
mym miejscu śmierć poniosło 4
podróżnych. Dwóch mężczyzn
spłonęło natomiast w samocho-
dzie po tragicznym uderzeniu w
drzewo na trasie Dąbrowa Biało-
stocka-Miedzianowo.

TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA W STRASBURGU PODJĄŁ DECYZYJĘ, że będzie rozpatrywał sprawę własności budynku w Łomży użytkowanego przez policję. O jego zwrot upomina się spadkobierca byłego właściciela, olsztyński lekarz. Według użytkowników sprawa nie jest tak oczywista, ponieważ spadkobierców o podobnym statusie jest znacznie więcej. Przedstawiciele rządu polskiego zapowiadają starania o uzyskanie ugody ze skarżącym, by zakończyć sprawę ciągnącą się już blisko 20 lat w różnych instancjach administracyjnych i sądowych.

W WYPADKU SAMOCHODOWYM ZGINĄŁ KS. HENRYK MAŃCZUK, proboszcz parafii pw. Błogosławionej Anieli Salawy w Suwałkach, jadący na pogrzeb matki biskupa etckiego Wojciecha Ziemby. Dwaj proboszczowie z Suwałk: ks. Władysław Świącki i ks. Jan Adaszczyk, którzy jechali razem z księdzem Mańczukiem, doznali obrażeń.

Pana Andrzeja Hajdenrajcha z Zespołu Prasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku za błąd w nazwisku w „Kontaktach” 28/2000 serdecznie przepraszamy.



Rys. Andrzej Mleczko

**MISTR
AGRO**

• W odczuciu społecznym dy orzekają zbyt łagodne wobec sprawców brutalnych przestępstw, powiedział minister sprawiedliwości Lech Kaczyński w czasie spotkania z sędzią Zdzisławem Zapowiedział, że będzie zabiegał o zaostrzenie ustawowego miaru kar i usprawnienie prokuratury.

- W grupy producenckie może zrzęcać się co najmniej pięciu wytwórców tego samego produktu; rolnicy zrzęcający się przez pięć lat będą omywać finansową pomoc środków publicznych na założenie grupy i wydatki administracyjne; takie uprawnienia przyjęta przez Sejm ustawa.

- Około 360 tys. osób zajętych sprzedażą bezpośrednią dla 70 tys. jest to jedyne zajęcie. W ubiegłym roku dochody z prowadzących sprzedaż bezpośrednią (Avon, Herbalife, way) wyniosły 1 mld zł.

• Spośród 80 tysięcy żołnierzy zawodowych język angielski opanowało obecnie 12 385 osób, czyli około 15 procent kadry Wojska Polskiego. Kadra wojskowa zna angielski głównie w stopniu podstawowym.

• Mazowiecki Urząd Wojewódzki nie wyegzekwował w ubiegłym roku 327 tysięcy mandatu karnych wartości 37,8 mln zł, informowała Najwyższa Izba Kontroli. To rekord w skali województwa.

- W Polsce żyje około 700 nałogowych alkoholików, a około 1,8 mln osób nadużywa alkoholu. Statystyczny Polak spożywa rocznie 8 litrów czystego alkoholu (według raportu „Polityki

• Kandydat na prezydenta, Tadeusz Wilecki, na spotkanie z mieszkańcami Wałbrzyża wynajął salę Teatru Lalki i Marionetek. Przyszło sześć osób (w tym dwóch dziennikarzy i jedna osoba z Wałbrzyża). „Polska nie jest w stanie przetrwać, nie trzeba jej zmuszać do przystąpienia do Unii Europejskiej”, powiedział kandydat.

[illegible]

LATO E

Ogólnopo-
Obrony Prze-
mach progr-
sekt" rozpro-
ulotek uczul-
lem.

Komitet u
alarmowy (t
pod którym
godzinach 8.
uzyskać pora
informacje.

CYPRYJSKI

CYPRYJS
Trzydzieś
zatrudnien
dzie produk
września ru
Mazowieckie
ska spółka
produkował
dowlane, kle
ne.

Inwestycy, którzy przedsięwzięli. Dzięki kontrowersyjnym Waldemarowi błyskawicznie na rozwój Wysokiem bowiem włączyli szybko małości i sującą ofertę ków przem

Urząd
spółką um
letnią dzie
kotłowni. S
ła siedem
się remon
waniem pr

— Gre
rozwinięci
u nich pr
pierwsza,
grupa. Ma
to jaskółk
kolejne in
mieście —
kierko, b
Mazowiec

MISTRZOWIE AGROLIGI

Bracia Tomasz i Zdzisław Kraszewscy, prowadzący gospodarstwo rolne we wsi Dąbrowa Łazy (gm. Szepietowo) zostali tegorocznymi mistrzami wojewódzkimi Agroligi. W kategorii firm tytuł mistrzowski przypadł spółdzielni mleczarskiej „Mlekoop” w Grajewie. Plebiscyt organizuje na szczeblu wojewódzkim Wojewódzki Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, a w kraju Telewizja Polska i miesięcznik Agrobazar. Mistrzowie, prowadzący 56-hektarowe gospodarstwo, są jednymi z większych dostawców mleka Spółdzielni „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem. Grajewski „Mlekoop” należy do największych firm mleczarskich nie tylko w regionie. W poprzednich latach w krajowym finale plebiscytu rolnicy i firmy z województwa podlaskiego osiągnęli bardzo poważne sukcesy z mistrzowskimi laureatami włącznie.

LATO BEZ SEKT

Ogólnopolski Komitet Obrony Przed Sektami w ramach programu „Lato bez sekt” rozprowadzi 150 tysięcy ulotek uczulających na problem. Komitet uruchomił telefon alarmowy (0-601 592 254), pod którym każdego dnia w godzinach 8.00 – 22.00 można uzyskać porady i szczegółowe informacje.

CYPRYJSKA JASKÓŁKA

Trzydzieści osób znajdzie zatrudnienie w nowym zakładzie produkcyjnym, który od września ruszy w Wysokiem Mazowieckiem. Cypryjsko-polska spółka „NowaPol” będzie produkowała materiały budowlane, kleje i tynki szlachetne.

Inwestycję rozpoczęli Grecy, którzy prowadzą podobne przedsiębiorstwo na Cyprze. Dzięki kontaktom z wiceprzewodniczącym Rady Miasta Waldemarem Sokolikiem, błyskawicznie zdecydowali się na rozwinięcie produkcji w Wysokiem Mazowieckiem. Tu bowiem władze miasta potrafiły szybko przeprowadzić formalności i przygotować interesującą ofertę pustych budynków przemysłowych.

Urząd Miasta podpisał ze spółką umowę na dziesięcioletnią dzierżawę nieużywanej kotłowni. Spółka już zatrudniła siedem osób, które zajmują się remontem hali i przygotowaniem produkcji.

— Grecy obiecują, że po rozwinięciu produkcji będzie u nich pracowało więcej niż pierwsza, trzydziestoosobowa grupa. Mam nadzieję, że jest to jaskółka, która zapowiada kolejne inwestycje w naszym mieście — mówi Jarosław Sierkierko, burmistrz Wysokiego Mazowieckiego.

OKRUTNA PRAWDA

„Nadszedł czas, by polska opinia publiczna przyjęła i zaakceptowała straszliwą prawdę, której konsekwencją powinno być zrewidowanie dotychczasowych oficjalnych ustaleń, dotyczących najnowszej historii Polski”, powiedział prof. Jan Tomasz Gross z Uniwersytetu w Nowym Jorku, autor znakomitego udokumentowanej książki pt. „Sąsiedzi” o wymordowaniu Żydów w Jedwabnem. Książka ukazała się w przeddzień 59. rocznicy mordu na 1600 Żydach z Jedwabnego i okolicy. Według relacji żyjących świadków, także Polaków, do masakry doszło z inicjatywy ówczesnego burmistrza Jedwabnego Mieczysława Karolaka i jego współpracowników. Niemcy zostawili polskim władzom Jedwabnego wolną rękę: Karolak otrzymał przyzwolenie na wymordowanie Żydów w ciągu 8 godzin 10 lipca 1941 roku. Dziś (autor książki wymienia 92 nazwiska bezpośrednich oprawców) mieszkańcy Jedwabnego i okolicznych wsi mordowało Żydów siekierami, pałkami, nożami. Pozostałych spalili w stodole. Niemcy nie zgodzili się bowiem na prośbę burmistrza i nie udostępnili oprawcom broni palnej. Stali z boku, przyglądali się masakrze, dokumentując ją na zdjęciach.

W poniedziałek, 10 lipca, pod pomnik upamiętniający mord w Jedwabnem (na którym w latach 60. ówczesne władze napisały, że popełniło go gestapo) spontanicznie przyszło wielu mieszkańców. Niektórzy zapalili znicze. Burmistrz i przewodniczący Rady Jedwabnego złożyli żałobny wieniec. (O sprawie pisała Gabriela Szczęsna w reportażu „Jedwabna krew” w numerze 19/2000).

BIAŁA PLAMA

Jako „biała plama” zaprezentowała województwo podlaskie „Rzeczpospolita”, drukując mapkę z wykazem miejscowości, gdzie turystów oczekują latem rozmaite atrakcje. Gminy, powiaty i samorząd województwa uważają, że redakcja nie dołożyła starań, aby dowiedzieć się, co ciekawego dzieje się na Podlasiu, ponieważ odpowiednie informacje zawarły w swoich informatorach czy na stronach internetowych. Niemniej „plama” poszła w świat.

ZCHN SILNY PODLASIEM

Białostocki poseł Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego Marian Blecharczyk został jednym z trzech wiceprzewodniczących Rady Naczelnej partii. W krajowych władzach ZChN są również łomżyński poseł Michał Kamiński (szef wojewódzkich struktur), Dariusz Wasilewski z Białegostoku i Romuald Kozłowski z Łomży.

LEŚNA PAMIĘĆ

Do udziału w tradycyjnej religijno-patriotycznej uroczystości upamiętniającej ofiary hitlerowskiej zbrodni w lesie w Jeziorku zapraszają mieszkańcy wsi, parafia i władze gminy Piątница oraz Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Uroczyste nabożeństwo polowe w intencji pomordowanych i pokoju odprawione zostanie w miejscu kaźni w niedzielę, 16 lipca, o godz. 15.00. O uczestnictwo w uroczystości organizatorzy proszą także organizacje kombatanckie z pocztami sztandarami.

Przypomnijmy: jeziorkowski las jest zbiorową mogiłą Polaków rozstrzelanych przez Niemców w czasie II wojny światowej. W lipcu 1942 roku dokonali masowej egzekucji pensjonariuszy domu starców w Pięnkach Borowych (gm. Jedwabne), a miesiąc później pensjonariuszy takiej samej placówki w Łomży. Z 29 na 30 czerwca 1943 roku zamordowali więźniów politycznych, a 15 lipca rodziny inteligentkie z Łomży.

Należy także przypomnieć, że strażnikiem pamięci o pomordowanych rodakach przez całe swoje życie był Antoni Rydzewski z Jeziorka, który nie tylko gromadził dowody hitlerowskiej zbrodni, ale także zapoczątkował organizowanie na leśnym cmentarzu religijno-patriotycznych uroczystości. (gab)

UŻYTECZNE PETY

Umowę o zagospodarowaniu plastikowych butelek po napojach zawarło Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży z firmą z Sokółki, która potrafi przerabiać je na użyteczne przedmioty.

Pety stanowiły w gospodarce odpadami komunalnymi największy problem ze względu na ilość miejsca, jakie zajmowały na wysypisku, a także fakt, że nie ulegają rozkładowi. Służby komunalne apelują w związku z tym do mieszkańców Łomży o jeszcze poważniejsze traktowanie segregowania odpadów. W mieście jest już wiele pojemników przeznaczonych na odpady z tworzyw sztucznych i tam należy wrzucać butelki po napojach.

KAMPANIA Z JAJKAMI INACZEJ

Plakat ze zdjęciem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego zawisł w kolejny dzień na tablicy przy wejściu na targowicę przy ul. Sikorskiego w Łomży. Miejsce, jak powiadomili nas Czytelnicy, było „bardzo widoczne, bo właśnie tutaj rozsiadają się baby z jajkami”. Obok plakatu stanął stolik, na nim pojawił się pluszowy miś, a przy stoliku zasiadł zwolennik prezydenta, zbierający podpisy popierających jego kolejną kandydaturę.

Kampania z jajkami to swoisty znak przedwyborczego czasu: im śmieszniej, tym lepiej.

PREZES Z PREZESEM

Powstał Łomżyński Powiatowy Komitet Wyborczy kandydata na prezydenta prezesa Jarosława Kalinowskiego. Komitetowi przewodniczy Zbigniew Suproń, prezes Zarządu Powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Łomży, a siedzibą jest biuro ZP PSL przy ul. Długiej 7 a (tel. 216-27-28).

Chętni do składania podpisów na wyborczej liście kandydata mogą to zrobić codziennie w godz. 9.00–14.00.

ZAPROSILI NAS:

• Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego w Siemiatyczach i Podlaska Izba Rolnicza — na spotkanie, poświęcone problemom wsi w kwestii oświaty, funkcjonowania samorządów, restrukturyzacji rolnictwa wobec integracji z Unią Europejską oraz problemowi skutków suszy w województwie.

• Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży i współorganizatorzy — na VII Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo — Łomża.

• Dyrektor Muzeum Przyrody w Drozdowie — na otwarcie wystawy muszli morskich ze zbiorów Muzeum i Instytutu Zoologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

• Dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży i Autorzy — na otwarcie wystawy fotografii „Bug. Spełnione pragnienie przestrzeni” Bolesława Deptuły i Marka Śleszyńskiego.

• Prezes Łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” — na Kolonijny Dzień Wspólnoty dla dzieci i młodzieży z Białorusi i Litwy.

• Zarząd PEPEES SA w Łomży — na uroczyste otwarcie nowej linii rozlewniczej.

Dziękujemy.

Próbie odwołania Zarządu Województwa Podlaskiego można by potraktować jako typową rozgrywkę lewicy z prawicą, gdyby nie fakt, że od wielu miesięcy Zarząd jest bezradny wobec najpoważniejszych problemów województwa

1 Grupa radnych opozycji złożyła wniosek o odwołanie Zarządu Województwa Podlaskiego. Zarząd wywodzi się z AWS, a niezadowoleni radni przede wszystkim z SLD. Sprawę można by więc potraktować jako typową rozgrywkę polityczną lewicy z prawicą. Można by, gdyby nie to, że od wielu miesięcy wojewódzkie władze samorządowe są bezradne wobec najpoważniejszych wyzwań stojących przed regionem.

2 Po wyborach w 1998 roku wszystko było jasne: w 45-osobowym Sejmiku Województwa Podlaskiego 25 mandatów zdobyła AWS i przez najbliższe cztery lata sprawować będzie władzę w regionie, nie dzieląc się z nikim. W tej ostatniej sprawie nie było żadnych wątpliwości: od czterech lat prawica rządziła niepodzielnie w Białymstoku, toteż jej postępowanie w nowych warunkach nie było trudne do przewidzenia. Znacznie bardziej interesujące było pytanie: kto zostanie marszałkiem.

Kandydatura Sławomira Zgrzywy nasuwała się sama. Ten młody polityk AWS, ostatni wojewoda łomżyński, wydał się wprost stworzony do tego, żeby stanąć na czele władz samorządowych nowego województwa podlaskiego. Miał już jakieś doświadczenie administracyjne, dostał sporo głosów w wyborach do Sejmiku, nie był uwikłany w konflikty międzypartyjne na prawicy, a także, co miało spore znaczenie, wywodził się spoza Białegostoku. Tak też się stało i Zgrzywa marszałkiem został.

Układ polityczny, w którym się znalazł, był trudny, ale ambitnemu, inteligentnemu człowiekowi dawał szansę zbudowania autorytetu i odegrania samodzielnej roli. Wiadomo, że ambicje bycia głównym rozgrywającym i kadrowym województwa ma szef białostockiej „Solidarności” i AWS, poseł Józef Mozolewski. Ale Akcja nie jest monolitem: Mozolewski ma silną opozycję w postaci regionalnych liderów prawicowych partii, o czym świadczy próba zastąpienia go posłem Marianem Jaszewskim na stanowisku przewodniczącego AWS. Do tego dochodziły animozje terytorialne: nieufność społeczności łomżyńskiej i suwalskiej do białostockich elit.

Taki układ stwarzał nowemu, nieskompromitowanemu politykowi niepowtarzalną szansę skupienia wokół siebie dużych wpływów i to zarówno w Sejmiku, jak i poza nim. Gdyby jeszcze marszałek zechciał wyjść z prawicowego getta do innych środowisk, jego szanse wzrosłyby niepomniernie. Sławomir Zgrzywa podjął nawet taką próbę. Dość nieoczekiwanie przyjął zaproszenie delegatów zjazdu zjednoczeniowego SdRP. Sprawa nabrała rozgłosu, marszałek, najwidoczniej, został skarcony przez swoje środowisko i na tym zakończył politykę otwarcia. Nie skorzystał nawet z możliwości skupienia wokół swego urzędu środowisk neutralnych politycznie, na przykład przedsiębiorców.

3 Na domiar złego Zarząd Województwa Podlaskiego został skomponowany według zasad powszechnie stosowanych w AWS, czyli według klucza partyjno-terytorialnego. Skutek jest taki, że nie wszyscy członkowie władz wykonawczych mają wystarczające doświadczenie i potencjał intelektualny do tego, aby kierować sprawami regionu. Przynajmniej teoretycznie do Zarządu pasowali: Aleksander Usakiewicz (ZChN), były wicewojewoda białostocki, specjalista od ochrony środowiska, i Elżbieta Kaufman-Suszko (Stowarzyszenie Rodzin Katolickich), naczelnik wydziału społeczno-gospodar-



Nieudacznicy

czego w białostockim Urzędzie Miejskim. Dwaj pozostali członkowie władz wojewódzkich od początku budzili wątpliwości. Dariusz Ciszewski, szef suwalskiej „Solidarności”, silnie skonfliktowany w środowisku, autor śmiałej koncepcji likwidacji województwa warmińsko-mazurskiego, dostał się do władz jako przedstawiciel Suwalszczyzny. Adam Szczepanowski, absolwent wychowania technicznego i nauczyciel wiejskiej szkoły, znalazł się tam z rekomendacji Rady Ruchów Katolickich Archidiecezji Białostockiej.

4 Samorząd wojewódzki dość istotnie różni się od gminnego i powiatowego: przede wszystkim ma inną misję do spełnienia. Nie ułatwia ludzkich spraw, nie przyjmuje interesantów z ulicy (to rola gminy i powiatu). Do podstawowych jego zadań należy programowanie rozwoju regionu i promocja województwa. Marszałek i jego współpracownicy muszą mieć pomysły na rozwiązanie podstawowych problemów społecznych i gospodarczych województwa. Sejmik jest naturalnym liderem wszystkich samorządów terytorialnych na swoim terenie, mimo że nie ma prawa niczego im nakazać. Musi umieć przekonać ich do wspólnej sprawy. W tym celu potrzebna jest spójna wizja przyszłości. A takiej właśnie wizji Zarząd Województwa Podlaskiego nie posiada.

5 Dużym nieporozumieniem okazało się powierzenie Dariuszowi Ciszewskiemu spraw związanych z rozwojem regionalnym. Ta problematyka wymaga ogromnej wiedzy społeczno-ekonomicznej i twórczej wyobraźni. Wicemarszałek Ciszewski sprawia wrażenie człowieka, który nie ogarnia tej złożonej problematyki. Dał tego dowód przygotowując „Priorytety współpracy zagranicznej województwa podlaskiego”, które w pierwszej wersji były kompromitującym belkotem. Sam główny autor nie próbował nawet bronić swego dzieła przed totalną krytyką radnych, także ze swego obozu.

Niewiele lepiej ma się rzecz ze strategią rozwoju województwa podlaskiego. Zarząd wybrał drogę tzw. uspołecznionego planowania. Zaproszono do współpracy przy tworzeniu stra-

tegi ponad osiemset osób; podzielono na komisje i zespoły terytorialne. W rezultacie niektóre komisje przez rok spotkały się ani razu, zaś do radnych trafił monstrualny trzytomowy projekt uchwały pełen zabawnych lapsusów. Spotkał się z miazdzącą krytyką. I gotowy jest drugi projekt, o wiele mniej obszerny, dość istotnie zmieniający podejście do programowania rozwoju województwa. Ciszewski uważa, że strategia będzie taka, jaką zechcą. Najwyraźniej on sam nie ma na zasadniczą sprawę własnego poglądu.

6 Kolejnym przykładem bierności Zarządu jest szeroko rozumiana kwestia ochrony zdrowia. Na początku rokubuchła awantura: Kasa Chorych chciała podpisywać umowy ze wszystkimi powiatowymi szpitalami. Jest ich prostu za dużo, są zanadto rozbudowane ponad rzeczywiste potrzeby środowiska. Potrzebna jest poważna reforma w tej dziedzinie. Same powiaty jej nie robią, bo strzegą swoich szpitali i nie widzą sprawy z perspektywy. Jest to wprost marzone zadanie dla Zarządu Województwa, który, wspólnie z szefostwem powiatów, mógłby zaproponować optymalną siatkę szpitali i spróbować przekonać tego samorządy powiatowe. Robota żmudna i niewdzięczna, ale jakże potrzebna. Zarząd czekał jednak na zadecydowanie odgórne i pieniądze z budżetu państwa, organizując różne zespoły doradcze, grupy wsparcia i inne tego typu biurokratyczne potworki.

7 Wojewódzkie władze samorządowe dorobiły się żadnego pomysłu na promocję regionu. Do tej pory nie zrodziła się koncepcja powołania jakiegoś odznaczenia wojewódzkiego, którym mogliby być honorowani zasłużeni dla tej ziemi. I to zarówno jej mieszkańcy, jak i ludzie z zewnątrz. Byłby to przynajmniej jeden krok w dobrym kierunku.

Składną wiadomo, że marszałkowi nie dobać się poczynania wielu jego najbliższych współpracowników, ale dla świętego spokoju woli się nie wychylać z oficjalnej krytyki.

8 Pobudzić Zarząd do działania próbował od czasu do czasu przewodniczący Sejmiku poseł Krzysztof Jurgiel. Ale bez większych rezultatów. Zarząd całkowicie pochłonięty jest biernym urzędowaniem.

9 W tej sytuacji trudno dziwić się, że lewicowa opozycja wykorzystała wpadkę wicemarszałka Usakiewicza i złożyła wniosek o odwołanie Zarządu. Zresztą, sprawa Usakiewicza jest tu najważniejsza. Bardziej symptomatyczne jest to, co dzieje się wokół niej w środowisku prawicowych. Klub Radnych AWS nie chce odwoływać skompromitowanego wicemarszałka, rada regionalna AWS natomiast podjęła taką uchwałę. ZChN grozi zawieszeniem udziału swoich radnych w sejmikowym Klubie, podobne deklaracje złożyli poseł Marek Kaczyński i Elżbieta Kaufman-Suszko. Trudno jest określić, jaki będzie wynik głosowania nad wnioskiem opozycji.

10 Prawdopodobnie Zarząd się obróci. Dziś bowiem nikomu nie zależy na zmianie władzy: AWS-owi — z oczywistych względów; SLD — bo i tak nie ma szans na przejęcie władzy, woli natomiast, aby regionalny AWS podległ dalszemu rozkładowi.

Najgorzej na tym wyjdą mieszkańcy województwa, bo choć bezpośrednio tego nie odczuwają, mogą stracić czas i szanse rozwoju.

JAN ONISZCZUK
Rys. Andrzej Mleczko

Pionierski kon

Biu

Zasłużony sielnicy pod niepełnosprawności Kisielnicy stowowego Fu czyną tej dec ustalonych m ośrodek reha

Kisielnica

ci z dziecięc rzeniami po ły sprawnoś samodzielnie niedogodno specjalnym trzebie rozk obietnicach.

Przykład

tylko na sie niepełnospr

Jednym programem

warzyszenie sponsorów kład Teleko

w Białymsto

Stowarzy

Rozwoju D

sprawne dz

Domu Pom sta przekaz

dal nie wia

DPS.

Pienięd

i zabawek

wartości p

szenie na l

— Na s

Wojewódz

lono pieni

cokolwiek

Stowarzys

Szkoda

ży dobrze

MA

PHU

Ofe

kos

S

Z

TY

ZAC



Pionierski w Polsce ośrodek rehabilitacji konnej w Kisielnicy może upaść!

Biurokratyczna poprzeczka

Zasłużony pionierski w Polsce ośrodek rehabilitacji konnej w Kisielnicy pod Łomżą nie może od lipca organizować turnusów dla niepełnosprawnych. Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej odmówiło Kisielnicy możliwości skorzystania z dofinansowania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Przyczyną tej decyzji jest brak miejsc noclegowych w Kisielnicy. Według ustalonych na początku roku standardów ministerialnych, każdy ośrodek rehabilitacyjny powinien mieć ich co najmniej 20.

Kisielnica słynie ze znakomych rezultatów w hipoterapii. Dzieci z dziecięcym porażeniem mózgowym i innymi poważnymi schorzeniami po kilku godzinach jazdy na spokojnych koniach nabierają sprawności i śmiałości, lepiej się poruszają; niektóre zaczynają samodzielnie chodzić. Dla takich efektów rodzice godzili się na niedogodności: ciasnotę salki rehabilitacyjnej i codzienny dowóz specjalnym busem z Łomży. Od lat powtarzana jest opinia o potrzebie rozbudowania ośrodka. Niestety, kończy się na pustych obietnicach.

Przykład Kisielnicy jest dowodem dla rodziców, że mogą liczyć tylko na siebie. Dlatego każdy sukces we wspieraniu rehabilitacji niepełnosprawnych dzieci jest dla nich zwycięstwem.

Jednym z nich jest kupno komputera z wysoko specjalistycznym programem do rehabilitacji logopedycznej. Pieniądze zebrało Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Dzieci z Dysfunkcją Mózgu. Wśród sponsorów znaleźli się: firma „Novum”, „Murawski Holding”, Zakład Telekomunikacji Polskiej SA w Łomży i Urząd Marszałkowski w Białymstoku.

Stowarzyszenie od roku pilotuje tworzenie Ośrodka Stymulacji Rozwoju Dzieci Specjalnej Troski, który ma objąć opieką niepełnosprawne dzieci powyżej 10 roku życia. Przez rok Ośrodek działał w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Polowej w Łomży. Zarząd Miasta przekazał pieniądze dla sześciorga dzieci. Potrzeba więcej, a nadal nie wiadomo, czy Ośrodek będzie mógł rozwijać się w budynku DPS.

Pieniądzy brakuje nawet na pomalowanie i konserwację sprzętu i zabawek Placu Zabaw „Adaś” przy przedszkolu specjalnym. Plac, wartości ponad 30 tysięcy złotych, przekazało dzieciom Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Dzieci.

— Na spotkaniu z Zarządem Miasta i przedstawicielem Zarządu Województwa dowiedzieliśmy się, że w tym roku jeszcze nie podzielono pieniędzy na programy dla niepełnosprawnych. I jak można cokolwiek planować? — denerwuje się Lilianna Lechowicz, prezes Stowarzyszenia.

Szkoda, by przez opieszałość na marne poszło to, co już w Łomży dobrze działa.

MAREXIM

PHU MAREK MACKIEWICZ

18-400 Łomża
Piłsudskiego 40
tel. 218-04-44

Oferuje węgiel:

kośćka, orzech, groszek, koks

SKORZYSTAJ JUŻ TERAZ
Z NIŻSZYCH CEN OPAŁU
TYLKO W LIPCU I SIERPNIU
RATY!

„Kupując u nas węgiel
zapewniasz sobie

wysoką jakość i solidną obsługę”

ZAPEWNIAMY TRANSPORT!

Słodki niepokój pośła

Co roku, kiedy przychodzi żniwa, rozpoczynają się dyskusje nad złą organizacją skupu i ceną minimalną. I co roku po zbożu zaczynają się kłopoty z burakami cukrowymi.

Na kilka miesięcy przed kampanią cukrowniczą Marek Kaczyński, poseł AWS, wystąpił w Sejmie z interpelacją w sprawie utworzenia Spółki Polski Cukier SA. Wyprzedził więc coroczne zamieszanie i lament, stawiając premierowi Buzkowi kilka konkretnych pytań, dotyczących przyszłości polskich cukrowni. Poseł Kaczyński od początku pracy parlamentarnej zainteresowany jest przyszłością cukrowni, a przede wszystkim cukrowni w Łapach. W interpelacji stwierdził, że choć dobrym sygnałem jest projekt utworzenia spółki szesnastu cukrowni (w tym przedsiębiorstwa w Łapach), to jednak niepokoi niski limit produkcji cukru: przyszła spółka Polski Cukier ma produkować około 430 tysięcy ton. Unijne koncerny mają przeciętne limity w wysokości 1,5 mln ton. Poza tym wybrane cukrownie są zadłużone i nierozstrzygnięta jest kwestia kredytów na skup buraków.

„Jakie mechanizmy wsparcia zostaną zastosowane ze strony rządu, aby wyżej wymienione

szesnastu cukrowni, w tym Cukrownia „Łapy” SA, mogły być wiarygodne dla banków i mogły otrzymać kredyty na przeprowadzenie kampanii 2000/2001?”, pytał poseł.

Odpowiedź Emila Wąsacza, ministra skarbu, nie rozwiała wątpliwości. Minister nie był w stanie wyjaśnić, w jaki sposób rząd pomoże cukrowniom w uzyskaniu kredytów skupowych. „Mimo przeprowadzonych działań, sytuacja cukrowni budzi poważny niepokój co do ich dalszego funkcjonowania. Ministerstwo Skarbu Państwa stoi na stanowisku, iż w obecnej sytuacji dla poprawy sytuacji finansowej cukrowni obok zakończenia procesu prywatyzacji istotne znaczenie ma przyjęcie nowej ustawy o regulacji rynku cukru. Regulacje te powinny zawierać między innymi rozwiązania, które uniemożliwiłyby na przyszłość rozregulowanie rynku cukru”. Po takiej informacji można powiedzieć: było masło maślane. Minister stworzył nowe pojęcie: cukier cukrzany.

Cukrownicza jesień mogłaby być inna od poprzednich, ale konkrety muszą paść dużo wcześniej przed buraczanymi wykopkami. Czy padną? Na razie, jak widać, nic ich nie zapowiada.

WYŻSZA SZKOŁA DZIENNIKARSKA

im. Melchiora Wańkowicza w Warszawie

INSTYTUT NAUK POLITYCZNYCH W BIAŁYMSTOKU

15-104 Białystok, ul. Przytorowa 2a, tel. (0-85) 676-16-51

już po raz piąty przyjmuje zgłoszenia
na trzyletnie wyższe studia licencjackie (dzienne i zaoczne)
w następujących specjalnościach zawodowych:

- DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKOWANIE MASOWE
- POLITOLOGIA
- STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE
- OBSŁUGA RUCHU GRANICZNEGO

fak. 5304-0

Samochody na raty

6,7% groszowa sprawa... **Kredyt** 8,9%

NISKIE OPROCENTOWANIE KREDYTU!!

- oprocentowanie kredytu od 6,7% do 8,9 %
- okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
- możliwość wykupienia ubezpieczenia (AC OC NW) od 4% gratis Zielona Karta
- kredyt na samochody nowe i używane
- pochodzenie pojazdu dowolne (salon, komis, giełda samochodowa itp.)

Np: 10.000 zł od 156,13 zł miesięcznie

Tel. 21-66-961, 21-81-658

18-400 Łomża Al. Legionów 54/9

fak. 5409-0

KONTAKTY



PILNE WYZWANIA

ANTONI STEFANOWICZ, burmistrz Knyszyna (pierwsza kadencja): — Nie myślę o urlopie, bo absolutnie nie ma na to czasu ani atmosfery do wypoczynku. Starostwo w Mońkach przymierza się do zlikwidowania szpitala w Knyszynie. Jeszcze w ubiegłym roku w szpitalu pracowało 106 osób. Wiosną zwolnionych zostało dwudziestu pracowników i są dalsze zapowiedzi zwolnień. Ta likwidacja jest dla nas wielką tragedią. Utrzymania Szpitala oczekują mieszkańcy miasta i regionu. Do tej pory w Knyszynie funkcjonował oddział chorób wewnętrznych, na 48 łóżek. Szpital był budowany w latach siedemdziesiątych. Jest dobrze wyposażony, posiada nowoczesny sprzęt diagnostyczny i aparaturę do leczenia, bezpieczne ciągi komunikacyjne, drogi ewakuacyjne, windy dostosowane do transportu chorych. Oddział wewnętrzny funkcjonuje także w szpitalu w Mońkach. Ale tu warunki znacznie odbiegają od naszych. Oddział w szpitalu w Mońkach posiada 33 łóżka. Został utworzony na drugim i trzecim piętrze byłego biurowca, nie ma odpowiedniego sprzętu, nawet szerokich drzwi i przystosowanych wind do bezpiecznego transportu chorych. Knyszyn od Mońek dzieli czternaście kilometrów. Postanowiliśmy przejąć szpital. Gmina prowadziłaby publiczny zakład opieki zdrowotnej, ale starostwo nie chce się na to zgodzić. A przecież nie wszystkie instytucje muszą się znajdować w stolicy powiatu. Liczymy, że Podlaska Kasa Chorych przyjmie naszą konkurencyjną ofertę usług medycznych. Poza tym sprawą zainteresowali się Ministerstwo Zdrowia, naszych posłów i senatorów. Jeśli szpital w Knyszynie uda się uratować, to zostanie na lata i będzie służył ludziom. Jeśli zostanie zlikwidowany, to nie będzie go już nigdy.

Mamy też inne problemy. Tak jak wszystkim samorządom, brakuje nam pieniędzy na wynagrodzenia dla nauczycieli. Jesteśmy ciągle przed wprowadzeniem uregulowań wynikających z Karty nauczyciela. Rozpoczęliśmy budowę sali gimnastycznej przy Zespole Szkół. W przyszłości z sali korzystać będzie młodzież liceum, gimnazjum i szkoły podstawowej. Inwestycje zaplanowaliśmy na dwa, trzy lata. Przy okazji planujemy wykonać remont szkolnej kotłowni. Prowadzimy też kanalizację Knyszyna, ta inwestycja kosztuje nas ponad milion złotych. Chcemy przyciągnąć do miasta turystów. Z myślą o nich tworzymy pole namiotowe, a internat chcemy zamienić na schronisko młodzieżowe. Przed nami bardzo dużo wyzwań. Trzeba je podejmować i to czynimy.

JAK ZROBIĆ KARIERĘ?

— Jestem już za stara, jest mi bardzo ciężko — płacze 42-letnia kobieta po technikum ekonomicznym. — Nie mogę znaleźć pracy. Do niczego się nie nadaje. Tak samo, jak tutaj, w Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej, roz-

dzinach maszyny zastępują człowieka, pozostawiając mu bardziej wyrafinowane zadania. Kto mu pomoże? Psycholog.

Nie zastąpi go doradca. Centrum Planowania Kariery

Działanie Centrum „kariery” bez znajomości skutków pomocy jest bez sensu

wania Kariery Zawodowej, rozmawia z pracodawcami. Płacząc, przekreśla swoje szanse.

Z innym dramatem przyszła bezrobotna krawcowa: straciła zdolność widzenia jednym okiem. Ma 24 lata.

Ewa Żelechowska, kierownik Centrum w Łomży, doradza, informuje, uczy. Kobieta po czterdziestce innego myślenia o sobie: ma osiągnięcia, doświadczenie zawodowe, jest pracowita, dyspozycyjna. Dodaje jej wiary, pewności siebie.

Młoda krawcowa nie może już pracować w swoim zawodzie. Razem szukają nowych możliwości. Badania testowe wykazują, że ma predyspozycje do pracy z ludźmi, z liczbami, przedmiotami. Zostaje skierowana na zajęcia dostosowane do potrzeb bezrobotnych w Klubie Pracy. Otrzymuje też wykaz adresów zakładów pracy chronionej. Ale to wszystko.

— Analfabeta XXI wieku to osoba nie potrafiąca się uczyć, przyuczać i uczyć na nowo — mówi Jacek Santorski, psycholog i wydawca. — Już wkrótce statystyczny obywatel będzie w ciągu swego życia dwa, trzy razy zmieniał zawód. Kto ma w tym pomóc? Psycholog. Dzięki postępowi techniki w wielu dzie-

Zawodowej nie ma psychologa.

W Centrum jest sala wykładowa z tablicą (spotkania grupowe), jest też sala audiowizualna. Można tu na półkach (filmy, teatry, ulotki) i w programach komputerowych znaleźć wyczerpujące informacje o ponad dwóch tysiącach zawodów, o szkołach, uczelniach w całym kraju oraz możliwościach nauki za granicą. O tym, jakie są zawody przyszłości (makler, administrator baz danych, agent reklamy, lekarz rodzinny) i w jakich jest coraz mniej miejsc pracy (pedagog). Są wzory biznesplanów, życiorysów, listów motywacyjnych. Są rady i przestrogi dotyczące rozmów z pracodawcą (nie roztrząsaj własnych wad, unikaj poufałości, dyskusji politycznych, kłamstwa, kręactwa itp.), informacje, propozycje także dla niepełnosprawnych.

Podczas zajęć grupowych bezrobotni uczą się, jak się najlepiej zaprezentować: raz występują w swojej roli, raz siedzą w fotelu szefa firmy.

Jest kamera filmowa, szansa na zobaczenie i zanalizowanie własnych błędów, potknięć kolegów. Kamera jest, ale bez operatora.

Są komputery. Na interneto-

wych stronach jest największa giełda pracy w Polsce. Ale Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej nie ma dostępu do Internetu.

W pierwszym półroczu z formacji zawodowej (wliczając grupy szkolne) skorzystało

osób. Porad indywidualny udzielono 74 bezrobotnym, niektórymi przeprowadzono nawet kilka rozmów doradczych. Z jakim skutkiem? Ilu z nich znalazło pracę?

— Nie wiemy. Nie mamy informacji zwrotnej — stwierdza Ewa Żelechowska. — Można jedynie korzystać z uprzejmości powiatowego urzędu pracy. Ale przecież nie wszyscy są zarejestrowani. Mam poczucie niedosytu, nie da się bowiem zmierzyć skuteczności naszej pracy. Mogę tylko prosić, by co korzystali z Centrum, zgłaszali nam fakt zatrudnienia.

Ewa Żelechowska nie traci nadziei, że w Województwie Urzędzie Pracy w Białymstoku (Centrum jest jego filią) znajdzie się pieniądze na pół etatu dla psychologa, dla fachowca do obsługi kamery, na opłacenie Internetu. Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej wspomaga swoim działaniem Urząd Pracy w Łomży i Kolnie. Wkrótce obejmie Powiatowy Urząd Pracy w Zambrowie.

Tylko w powiecie łomżyńskim na 1 czerwca 2000 r. zarejestrowanych było 8217 bezrobotnych (przy stopie bezrobocia 15,3 proc.)

NA RATUNEK RATOWNIKOM!

wie Katunkowe rzeczywiście skazane jest przede wszystkim na ochotników. Cztery jednostki terenowe w Augustowie, Białymstoku, Łomży i Suwałkach borykają się z trudnościami finansowymi.

— Nie od dziś nasi ratownicy kupują za własne pieniądze paliwo do łodzi — mówi Leszek Muczyński, prezes Łomżyńskiego WOPR. — Z przykrością trzeba stwierdzić, że bezpieczeństwo na wodzie przestało obchodzić władze gmin i powiatów, które od czasu do czasu zapraszają nas na spotkania, by poinformować o zagrożeniach czyha-

jących na kąpiących i... to wszystko. Przykład: na moją prośbę o finansowe wsparcie ŁWOPR, ze starostwa łomżyńskiego otrzymałem odpowiedź, że to niemożliwe, bo właśnie pewną kwotę przekazało LZS i SZS. A wkrótce potem zostałem zaproszony tu na naradę poświęconą problemowi bezpieczeństwa kąpiących!

Na tegoroczny letni sezon ŁWOPR otrzymał pieniądze jedynie od prezydenta Łomży i jedynie 27 tysięcy złotych, płacone w dwóch ratach. Do tego tylko

2380 złotych na imprezy sportowe (mistrzostwa miasta ratowników, triathlon i maraton pływacki). Oznacza to kolejne zebrań u sponsorów.

Warto przypomnieć, że działalność WOPR polega nie tylko na patrolowaniu kąpielisk; to także szkolenie ratowników, odpowiedni sprzęt, zabezpieczanie imprez na wodzie.

Nie ma wątpliwości: w każdym dziedzinie życia bezpieczeństwo kosztuje. Brak pieniędzy przed czy później oznacza tragiczne skutki nie tylko w lecie. (gab)

Mięśnię

Jeszcze kilka zabytki starego się swoim sukcesem narodowym bary tysiace kilometrów Zaluskach, pom...

— Cieszę się, że dzoną w domu na trzech zgr... nie zdążyłam stry — mówi...

— Miała być tego dnia w stwach Europy... la wtedy pięte... mieć więc Kas... w Zaluskach... chyba nie bę... żeby została... znowu nic z... żartuje Ewa.

Droga na po... w Nantes za... Podstawowej... Kasia, tak ja... dzeństwa, co... trzy kilometr... stej klasie na... fizycznego B... proponował... treningi zap... „Wissa” Szcz... czas sekcję z... dobał się por...

— W dom... jej uporem... na piechotę... kę, potem... Czarnówka... do Szczuczy... Po treningu... wiada starsz... rzej było z... chodu, wię... podwieźć.

W „Wiss... kował się ni... on doprow... maty.

— Bardz... zem pracow... wyjeżdżać... ner podpyt... wprowadza... — opowia...

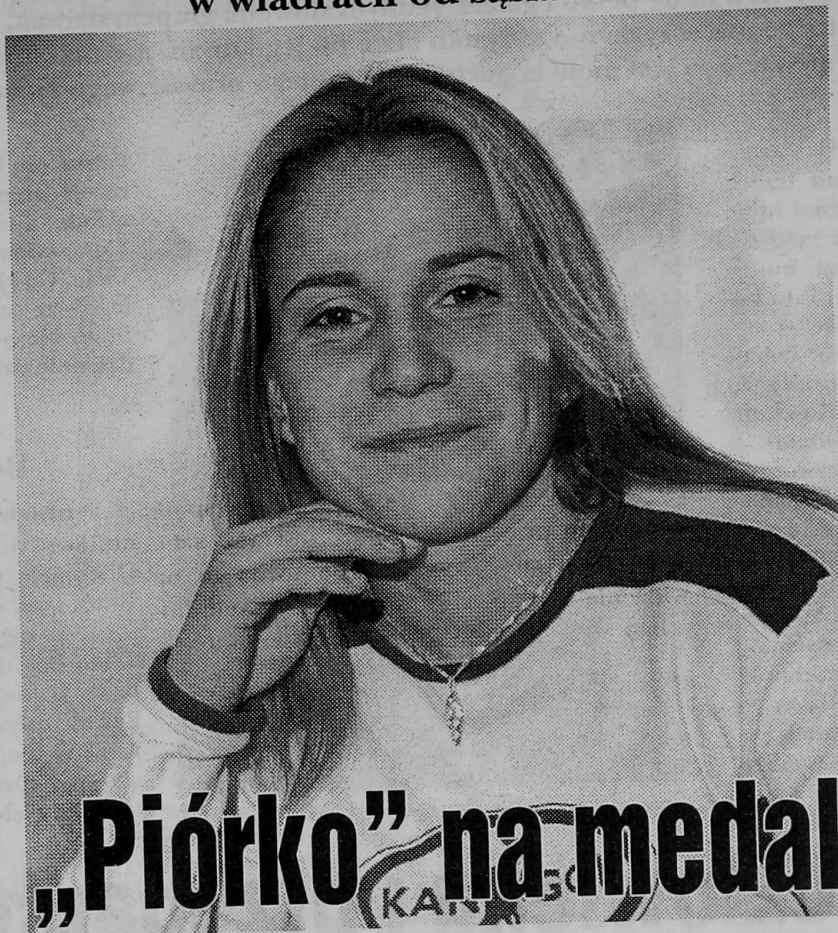
Pod jego... gi: startuje... gramów, a... musi „zbij... my, kiedy... wać w wad...

Gdy zac... chnikum... wie, każdy... jazdy (prz... Szczuczyn...

— Do... rem. Kie... rzystować... mi a tre... chwilę do... tak zmęcz... rezygnow... wałam wi... Szczuczyn... wracam c... nauczycie... mieja, że...



Mięśnie wicemistrzyni świata przydają się, bo studnia wyschła i trzeba nosić wodę w wiadrach od sąsiadów



„Piórko” na medal

Jeszcze kilka dni temu oglądała zabytki starego Nantes, cieszyła się swoim sukcesem na międzynarodowym bankiecie. Teraz dwa tysiące kilometrów na wschód, w Żaluskach, pomaga rodzicom.

— Cieszę się każdą chwilą spędzoną w domu. Od maja byłam na trzech zgrupowaniach kadry, nie zdążyłam nawet na ślub siostry — mówi Kasia.

— Miała być moją drużyną, ale tego dnia walczyła w Mistrzostwach Europy w Bułgarii. Zdobyła wtedy piąte miejsce. Nie mogę mieć więc Kasi za złe, że zamiast w Żaluskach była w Sofii. Ale już chyba nie będziemy się umawiać, żeby została matką chrzestną, bo znowu nic z tego nie wyjdzie — żartuje Ewa.

Droga na podium mistrzowskie w Nantes zaczęła się w Szkole Podstawowej w Niedźwiadnej. Kasia, tak jak jej siedmioro rodzeństwa, codziennie wędrowała trzy kilometry do szkoły. W szóstej klasie nauczyciel wychowania fizycznego Bogdan Drobiński zaproponował drobnej dziewczynce treningi zapasów. Klub sportowy „Wissa” Szczuczyn rozwijał wówczas sekcję zapaśniczą. Kasi spodobał się pomysł.

— W domu byliśmy przerażeni jej uporem. Po lekcjach wracała na piechotę, wpadała po kanapkę, potem znów kilometr do Czarnówki, żeby złapać autobus do Szczuczyna, gdzie trenowała. Po treningu długi powrót — opowiada starsza siostra. — Najgorzej było zimą. Nie mamy samochodu, więc nikt nie mógł jej podwieźć.

W „Wissie” Szczuczyn zaopiekował się nią Grzegorz Zańko. To on doprowadził ją na krajowe maty.

— Bardzo dobrze nam się razem pracowało. Kiedy zaczęłam wyjeżdżać na zgrupowania, trener podpytywał mnie o nowinki, wprowadzał zmiany w szkoleniu — opowiada Kasia.

Pod jego okiem pilnowała wagi: startuje w kategorii do 46 kilogramów, a to oznacza, że czasem musi „zbijać” dwa-trzy kilogramy, kiedy „utyje”, by móc startować w wadze „piórkowej”.

Gdy zaczęła uczyć się w Technikum Rolniczym w Nieckowie, każdy dzień wypełniały dojazdy (przesiadka autobusowa w Szczuczynie) i treningi.

— Do domu wracam wieczorem. Kiedyś próbowałam wykorzystywać przerwę między lekcjami a treningiem i wpadać na chwilę do domu, ale czułam się tak zmęczona, że zdarzało mi się rezygnować z treningu. Zdecydowałam więc, że zawsze czekam w Szczuczynie, trenuję i dopiero wracam do Żalusek. Dobrze, że nauczyciele w Technikum rozumieją, że muszę wyjeżdżać na

zgrupowania, nie robią z tego problemu. Do niedawna miałyśmy przy hali sportowej małą salę, w której mogłyśmy się uczyć przed treningiem. Potem zginął klucz i już sala była zamknięta. Trzeba się było uczyć wieczorami w domu — mówi wicemistrzyni świata.

Jesienią uznała, że musi bardziej zadbać o kondycję. Wieczorami zakłada dres i biegnie do Niedźwiadnej. W sześciokilometrowej „przebieżce” czasem towarzyszy jej siostra Ewa, która w szkole uprawiała lekkoatletykę. Niektórzy sąsiedzi patrzą na nią, jak na wariatkę bez piątej kleпки i znacząco pukają się w głowę. Są też tacy, którzy codziennie pozdrawiają, pytają o wyniki.

— Muszę sama ćwiczyć, bo rozpada się klub w Szczuczynie. Nie ma na nic pieniędzy, trener pracuje zawodowo, ma na utrzymaniu rodzinę. To chyba koniec moich treningów w „Wissie” — przyznaje Kasia.

— Co ona ma oprócz zadowolenia i tego, że trochę świata zobaczy? Nikt nie pomaga, a pieniądze potrzebne są na wyjazdy, jedzenie. To i tak wspaniale, że jej trener, jak trzeba było, to wczesnym ranem, o czwartej, piątej godzinie, przyjeżdżał, żeby podwieźć córkę do autobusu czy pociągu. Inaczej by się z tej dziury nie wydostała na świat — mówi Jan Zalewski, ojciec Kasi.

Klub „Wissa” Szczuczyn nigdy nie znalazł pieniędzy, żeby ufundować stypendium swojej najlepszej zawodniczce, kilkukrotnej mistrzyni Polski (kadetów, junierek i senierek). Nie znalazły się też pieniądze w kasie miasta (je-

dynie w zeszłym roku niewielka kwota po zwycięstwie na Mistrzostwach Polski). Wystarczyłoby sto-dwieście złotych miesięcznie na dojazdy czy dietetyczne jedzenie. Rocznie kwota śmieszna, a dla Kasi znacząca.

— Mam, jako utytułowana zawodniczka, wolny wstęp do dyskoteki „Ranczo” koło Szczuczyna. Właściciel zgodził się na taki układ za namową mojego trenera. I to tyle — wylicza Kasia.

W czasie tych wakacji musi podjąć ważne decyzje. Jeżeli zapasy wolne zostaną zaliczone do dyscyplin olimpijskich, będzie mogła trenować w Warszawie, w ośrodku przygotowującym kadrę na olimpiadę w 2004 roku. Wtedy zmieni szkołę i klub. Po rozpadzie „Wissy” już tylko najbliżsi trzymają ją tutaj. W Warszawie mogłaby studiować na AWF.

Na zawodach przynosi Kasi szczęście zwykła podkowa konńska, którą znalazła podczas kopania ziemniaków na polu rodziców. Podkowa jeździ w torbie na wszystkie zawody. Finałową walkę na Mistrzostwach Świata przegrała z technicznie lepszą Japonką. Zresztą, wszystkie pierwsze miejsca zajęły zawodniczki z Japonii. Są znakomicie wyszkolone.

— Córką zwycięża, bo jest uparta i ambitna. Żeby mieć sukces, trzeba zamiłowania i pracy. Ona nie jest legatem, ciężko pracuje, choć niewiele z tego przychodzi. Może trochę sprytu ma po mnie, bo ja trenowałam ciężary za młodych lat — mówi tata.

W murowanym, pięćdziesięcioletnim domu Zalewskich wychowało się ośmioro dzieci. Najstar-

sza siostra Kasi jest od niej starsza o czternaście lat.

— Kiedyś Kaśka skarżyła na nas rodzicom, jak to na starsze rodzeństwo. Teraz jesteśmy ze sobą bardzo życzliwi — mówi 22-letnia Ewa, która wsiada na traktor, żeby zwieźć siano z łąki. Zdarza jej się zarzucić pięćdziesięciokilogramowy worek na plecy i przenieść. W gospodarstwie pomaga także najmłodszy Grzegorz, który niedawno zrezygnował z treningów zapasów.

— Wolę popracować w domu, posprzątać, ugotować. Krowy nie wydoje — śmieje się wicemistrzyni świata.

— Teraz mięśnie Kasi przydają się, kiedy trzeba wodę nosić ze studni. Nasza wyschła, więc chodzimy z wiadrami do sąsiadów — dodaje siostra.

Podobno już niedługo w Żaluskach będą kłaść wodociąg; z czasem może pojawią się łącza telefoniczne. Na razie Kasia musi prosić sąsiadów, właścicieli jedynego we wsi telefonu, by zawołali ją, gdy dzwoni trener kadry narodowej.

Wyjazd do Warszawy to dla młodej wicemistrzyni świata olbrzymia szansa. Tam będzie mogła walczyć pod okiem najlepszych trenerów.

— Nie jest łatwo dostać się do kadry narodowej, reprezentować kraj na międzynarodowych rozgrywkach. Trenerzy powołują dziewczyny, które są pewniakami i nie przyniosą wstydu. Przede mną zgrupowanie w Wiśle i, być może, udział w turnieju „Polish Open”.

W jej pokoju obok pamiątkowego obrazka z I Komunii świętej medale z różnych imprez sportowych. Teraz powiesi ciężki srebrny medal z napisem „Nantes 2000 — Federal a Francaise du Lutte” i puchar z plakietką „Vice Championne du Monde Junior Lutte Feminine Nantes 2000”.

— Medal wręczała mi między innymi pani poseł z Polski, ale z wrażenia zapomniałam jej nazwiska. Nie da się opisać uczucia, kiedy polska flaga była wciągana na maszt. Ta chwila jest prawdziwą nagrodą — rozpromienia się.

— O medalu Kasi powiadomił nas jej trener. To wielkie szczęście. Być drugą na świecie, a urodzić się tutaj, w Żaluskach. Córką zawsze wiedziała, co chciała, od małego — mówi Helena Zalewska.

— Sport nauczył mnie dyscypliny, samodzielności. Zresztą, jesteśmy tak wychowani, że musimy sobie sami dawać radę — twierdzi wicemistrzyni świata. — Chciałabym pojechać do Aten na olimpiadę i zrobić wszystko, by tam walczyć o miejsce medalowe. Taki mam cel.

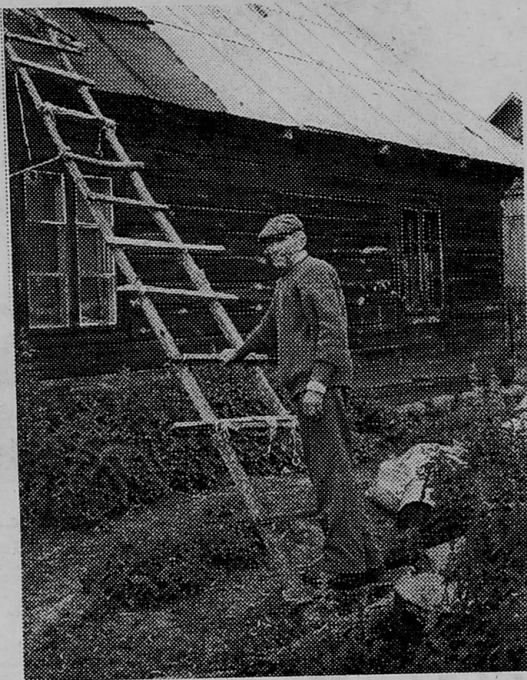
JOANNA GOSPODARCZYK



— Wiem dobrze, co o mnie mówią i myślą nie tylko w Nurze — stwierdza 74-letni Henryk Kacprzyk. — Że podwórko bez płota i całe w pokrzywach; że moje owce nie golone po ulicy chodzą; że mam lichy domek; że głodzę zwierzyne; że obłożyłem się pudłami; że butelek u mnie pełno i gałęzi. Jednym słowem: głupek, dziwak, nieradny. Niech tam! Człowiek musi się pogodzić i z tym, że mu w życiu nie wszystko idzie po jego myśli. Ale nikt nie powie, że mu wadzą. Nikt mu nie winienem nawet pięć groszy. I to jest moje bogactwo. Bo mojego prawdziwego życia tak naprawdę nikt nie zna

Wszystko się zaważyło

Właściwie najgorzej idzie mi od trzech lat, kiedy na paśniku ktoś zły zarzął moje trzy krowy i byka. A rok temu ktoś zabił nawet mojego kota. Żal mnie ogarnął, bo on jeden odprowadzał mnie i na pole, i do kościoła. No i dalej zaczęło się walić w styczniu. Najpierw krowa zaczęła się łańcuchem za hak u woza. I już nie dała rady się podnieść. Przez czterdzieści trzy dni poilem ją butelką z zaparzoną mąką i otrębami. A ona ani się poruszyła; leżała jak drzewo. No i przyszedł jej koniec. Żadna inna, jakie miałem, nie dawała tak smacznego mleka. Tej samej nocy padła mi też kobyła... A za tydzień byczek położył się na łatkę i szpona, i zginił sobie żołądek. Zdechł po dobie. Z zakładu padliny dali mi za niego 20 złotych... Minęło trochę czasu i znów się zaczęło. W stodole trzymałem drugą kobyłę. Razu jednego goleniami poszła do przodu, a łeb wykręciła do tyłu. Jeszcze żyła, jak odczepiałem sznurek. A pod dobie już nie wstała. Znów



konie. Ale Bóg mnie uratował. Znowu inną razem zbiegła mi się kobyła. Fiknąłem na ziemię, a ona przeleciała po mnie z woza. I przeżyłem. Zdrowie dopisuje mi niesamowicie. Co zjem, nic nie boli. Wielu moich kolegów ze szkoły albo z wojska, co nas raz brali, nie ma już na świecie. A ja żyję! I dziennie dziękuję za to Bogu.

Bóg jest pierwszy

Wychodzę z domu rano. Żegnam się i biję krzyżyk na czole. A potem do roboty. Obrządek, pole. Człowiek musi myśleć, jutro; i jak idzie wszystko dobrze, i jak idzie źle. Ale nigdy nie myślałem o tym, że tylko Bóg daje życie i tylko Bóg może je brać. Człowiekowi nic tu dyskutować. Bóg kieruje całym światem; i tym, co go widzę, tym, co nie jeszcze o nim nie wiemy. Wszystko, co stworzył, jest mądre i dobre. Tylko ludzie nie chcą tego zrozumieć.

Ballada o człowieku i przepadłym koniu

minęło trochę czasu. Jagniaczka na drodze potracił samochód; całkiem w korpusie odebrało mu władzę. Dwa dni później przysła kolej na jednego cielaczka, co ssał, i drugiego, co go krowa sama zrzuciła przed porodem. A półtora tygodnia temu ktoś mi ukradł Siwkę, co się nią nacieszyłem może z dziesięć dni... Ładna klacz to może nie była, ale do roboty w sam raz. Szukałem jej teraz po zabużu całymi dniami. Rozpytywałem ludzi. I nic. Kamień w wodę. Może to wszystko to nic dziwnego, bo przecież nieszczęścia chodzą parami. Ale jak na jednego samego jak palec człowieka, to strasznie dużo.

Rajko z eshaelką

Mogłem nie być sam na świecie. Ale widząc przegapiłem jakąś ważną chwilę, bo z ludźmi zawsze lubiłem być. Miałem poważanie, nikt mi w kaszę nie dmuchał. I to mi się udało. Jak wróciłem z wojska, kupiłem sobie eshaelkę, potem drugą, a trzecia była jawa cezetka. Dużo jeździłem i nie wiadomo kiedy zaczęło się dla mnie poważne zajęcie: zostałem rajko. Ile to ja panienek, kawalerów, wdów i wdowców pożeniłem! Znałem dziewczyny i chłopców z całej okolicy i jeszcze dalej. Spojrzałem raz i od razu wiedziałem, kto do kogo pasuje! Ojciec i matka niejednej panienki sami mi mówili: „Raisz, raisz, a sam bez kobiety. Żeń się!” Nawet dziewczeczki mnie chciały. Ale ja się wtedy śmiałem. Siadałem na motor i w drogę! I tak ze dwieście kilometrów wkoło za Nur jeździłem. Łomża, Sokołów, Cerań, Kosów, Siemiaty... Wszędzie szukałem ludzi do pary. Rajkiem byłem sporo lat. No i nie wiadomo kiedy przeleciała mi na motorze moja młodość... A wybierałem się też do Ameryki! I jestem sam. Tatuś umarł 25 lat temu, mamusia 19. Został po nich nasz drewniany domek, co go tato stawiał po froncie, i chatka stryjska. Tak musi być. Tylko jeden Bóg kieruje tym światem.

Do skasowania

Jeden człowiek całkiem chciał mnie skasować. Nasłał na mnie urzędników, wójta,

weterynarza, soltysa, policjanta, że moja zwierzyzna z głodu pada. No i jakoś mnie za to nie zamknęli. Właściwie to z nim jednym jestem na bakier. Ale niech tam! Życie idzie dalej, trzeba za nim nadążyć i nie rozpatrywać wszystkiego po kawałku.

Mała główka

Szedł na wiosnę wiatr od Bugu. Zerwał strzechę na mojej stodole i na oborze. Ale, dzięki Bogu, nie tak dużo. I bocki znów do mnie przyleciały. To znaczy, że mam szczęście! Miło popatrzeć jak teraz młode ćwiczą się do latania. Wszystko po kolei, rozumnie. Mądre to ptaki, chociaż taka u nich mała główka! Kiedy pomyślę, że trafią do tej Afryki bez żadnych przyrządów, nadziwić się nie mogę. Zresztą, cała zwierzyzna mądrzejsza nieraz od niejednego człowieka: nikogo nie krzywdzi, niczego nie udaje. Mam teraz trzy byczki, krowę, parę kur i psa Bukietę. One mnie dobrze znają i wszystko rozumieją. Na cudzego byczki mruczą, a ja to ja! Coś żywego koło siebie trzeba mieć, bo inaczej przyszloby oszaleć. Brakuje mi konia. Był czas, że żyły u mnie nawet po 27 lat! I nigdy nie chorowały, chociaż to delikatne stworzenia. Najlepiej lubiłem Siwkę i Gniadego. Ale nie już się nie wróci. A konia muszę mieć, bo jak wozic siano i drzewo... Chcę wziąć pożyczki ze dwa tysiące. I kupię! I wszystko pójdzie mi lepiej!

Rower-świat

Trzy lata temu jeden człowiek ukradł mi dobry rower. Niedługo potem umarł. Nikt nie może karmić się złem, bo zło do niego wróci. I może jeszcze większe! Teraz mam rower byle jaki, ale jeszcze da się jeździć. No to siadam i w świat! Nieraz i 30 kilometrów dziennie ukreć, jak ostatnio do Sterdynia i Cerańowa za moją przepadłą Siwkę. I nic się nie zmęczyłem! Koledzy chorują na nogi. A ja nie! W szpitalu leżałem raz w życiu i tylko cztery dni, na zamię. A mogłem leżeć nie raz. Jak na jesieni, kiedy jeden taki uderzył mnie śrubą w głowę. Przyszedł „pożyczyć” pieniędzy, bo wiedział, że mam zamiar kupić

Bieg

Dzień i noc u mnie takie same. W gospodarstwie trzeba mieć bieg. Jeszcze furę siana nałożę. Sam zrobię sobie obiad i kawy. Czasem schodzi mi do północy, zasnę i się położę. Czasem w niedzielę, po kościele, zajdę do Janka albo Mietka, moich dawnych kolegów. Z nimi zawsze mam do pomówienia, bo nie każdy znajomy jest znajomym.

Lubię też słuchać radia. Dużo ciekawych mówią o świecie. Telewizor też mam, ale nie psuty. I chłodziarka taka. Nie mam prądu. Ale nasypię do miednicy bielidla i też pić nie wszystko się wypierze.

Coraz częściej mówią mi: nie kupuj nia, sprzedaj gospodarke, dostaniesz rentę. Ale ja tam swoje wiem. W Polsce już dawno nie ma ani rządu, ani porządku w niczym. Może być jeszcze tak, że oddasz wszystkie renty nie zobaczysz! A do tego jest jeszcze jeden problem: ojcowizna to ojcowizna. Zbyć się tego, co kochał pradziad, dziad i ciec, ot tak! Ciężko o tym nawet myśleć, a dopiero podpisać jakiś urzędowy papier. Ale wiem, że przecież kiedyś tak się stanie.

Być Henkiem

Dokąd będzie mój ziemski bieg, to nie jest dlań rzecz. Ale ja nie boję się mojego losu. Nie narzekam, chociaż KRUS wypłacał co miesiąc 103 złote. Zawsze byłem odważny i jak wywaliłem się z łódki, i jak zło od ludzi mnie dotknęło. I taki będę do końca życia. Najważniejsze, choćbyś miał najgorzej: nie poddawać się! Powtarzam to sobie codziennie i jakoś ten świat kręci się razem ze mną. Od wiosny do zimy i z powrotem. Nie mam dla mnie pory roku lepszej czy gorszej; każda lubię, bo każda jest inna. Jestem też pewny, że młode bociany z mojej strzechy będą największe w całym Nurze. I to też dla mnie szczęście! No i nie mam jeszcze zamiaru kłaść się do łóżka i narzekać na byle Henki. Mówię sobie: „Trzeba być Henkiem!” I każdego dnia zaczynam wszystko od nowa.

Rolnicy z

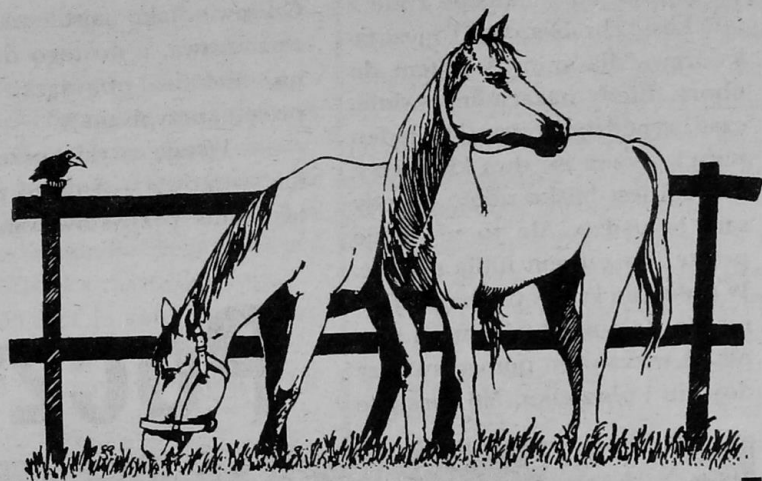
Przysłany przez...
na. Sądzi, że...
albo pani w...
Cztery przycz...
przed gospod...
za Chojnowsk...
pojawili się p...
moc otrzymuje...
Kazimierz...
nie został w...
wyróżniony a...
przez wojewo...
Lublinem. Po...
ce, nie musiał...
czyć, bo już w...
telewizji i czyt...
Lublinem sian...
dostać za dan...
większy koszt...
udało się jak...
nowscy zapła...
set złotych za...
stronę, w dru...
mochody wio...
Lublina potrz...
— O siano...
na. Nam bar...
mamy trzy k...
ziemi. Musiel...
z bydła, a m...
łym dochode...
wet się nie p...
czego go po...
Kazimierz Cl...
Ma sześć...
wą na anom...
wi, że chyba...
pamiętają ta...
połowie maj...
niowy mróz...
długotrwała

W...
B...
w...
spadła polow...
W innych re...
jawił się d...
ciągle susza...
skutki i roz...
gdy się nie...
działy i sz...
tych rolnikó...
się na kredy...
— We w...
spodarstwa...
Ta klęska w...
szym stopn...
Gdy przyje...
się ponad...
Ale zapow...
opisują tyl...
kredyt, wie...
Choć niski...
dać trzeba...
dziej? To by...
pomocy, r...
dowo, bo...
mówiła te...
dan Dobos...
(gm. Śniad...
W rezu...
komisja c...
wach tylk...
tylko dwó...
rzystać z...
Krzysztof...
ocenianyc...
komisji, p...
60 proc...
— Ni...
nie mam.



Rolnicy zaprosili pełnomocnika premiera do spraw zwalczania skutków suszy, przedstawicieli wojewody i Caritas Diecezji Białostockiej. Nie zjawili się nikt!

11



Siano propagandy

Patrzyli wszyscy, jak przez Szczepankowo jechały cztery przyczepy siana. Sądziło się, że w ramach rządowej albo pani wojewody pomocy. Cztery przyczepy zatrzymały się przed gospodarstwem Kazimierza Chojnowskiego. Natychmiast pojawiły się pytania: dlaczego pomoc otrzymuje tylko Chojnowski?

Kazimierz Chojnowski wcale nie został w szczególny sposób wyróżniony ani przez rząd, ani przez wojewodę. Ma rodzinę z Lublinem. Powiedział im o klęsce, nie musiał nawet wiele tłumaczyć, bo już wcześniej słyszeli w telewizji i czytali w gazetach. A za Lublinem siana moc i można go dostać za darmo. Kłopot i największy koszt to transport. Ale udało się jakoś zaradzić: Chojnowscy zapłacili prawie siedemset złotych za transport w jedną stronę, w drodze powrotnej samochody wiozły z Siemiatycz do Lublina potrzebny tam żwir.

— O siano postarała się rodzina. Nam bardzo się przyda, bo mamy trzy krowy i dwa hektary ziemi. Musielibyśmy zrezygnować z bydła, a mleko jest naszym stałym dochodem. Do kredytu nawet się nie przymierzałem, bo z czego go potem oddać — mówi Kazimierz Chojnowski.

Ma sześćdziesiąt lat i kręci głowę na anomalie pogodowe. Mówi, że chyba starsi od niego nie pamiętają takiej sytuacji, żeby w połowie maja chwycił ośmiostopniowy mróz. A potem nastąpiła tak długotrwała susza.

Według białostockiego Biura Prognoz w czerwcu w Podlaskiem spadła połowa deszczowej normy. W innych regionach kraju już pojawił się deszcz, a na Podlasiu ciągle susza. Jakże są rzeczywiste skutki i rozmiary szkód, nikt nigdy się nie dowie. Komisje odwiedzały i szacowały straty tylko u tych rolników, którzy zdecydowali się na kredyt kłeskowy.

— We wsi nie ma takiego gospodarstwa, żeby nie było szkód. Ta klęska w większym lub mniejszym stopniu dotknęła każdego. Gdy przyjechała komisja, zebrało się ponad trzydziestu rolników. Ale zapowiedź, że odwiedzają i opisują tylko tych, którzy wezmą kredyt, wielu ostudziła i zmroziła. Choć niski procent, to jednak oddać trzeba. A skąd brać pieniądze? To była chybiona propozycja pomocy, rozdmuchana propaganda, bo o niej głośno i dużo mówiła telewizja — ocenia Bogdan Dobosz, sołtys Szczepankowa (gm. Śniadowo).

W rezultacie w Szczepankowie komisja oceniała straty w uprawach tylko u dwóch rolników, bo tylko dwóch zdecydowało się skorzystać z kłeskowego kredytu. Krzysztof Zaborszczyk, jeden z ocenianych, według szacunków komisji, poniósł straty sięgające 60 proc.

— Nie tylko siana i pańnika nie mam. Mogę chodzić po zbożu

i nie nadebrać na kłosa. A w sprawie kredytu jeszcze nic nie otrzymałem, nie wiem, ile będą dawać i na jakich warunkach. Nie wiem, czy będzie z czego spłacać kredyt. To wielkie ryzyko — mówi.

Z ryzykiem oko w oko spotyka się każdego dnia w chlewni i oborze. Pięć krow, cztery jałówki i prawie sześćdziesiąt sztuk świń chce żyć. Krzysztof Zaborszczyk zastanawia się, czy nie będzie zmuszony zlikwidować połowy stada.

Podobne rozterki przeżywają inni. Ale z całej gminy Śniadowo, którą tworzą 43 sołectwa, wpłynęło najpierw 789 wniosków kredytowych, potem zmniejszyło się ich do 333. Z całego województwa podlaskiego, w którym jest ponad sto tysięcy gospodarstw, tylko około dziesięciu tysięcy rolników (nawet niecałe 10 proc.)

Na łakach sołtysa Szczepankowa mróz i susza spowodowały straty sięgające 70 procent. Chowa cztery krowy, osiem tuczników i maciorę. Z powodu suszy i braku karmy sprzedał już trzy tuczniki i maciorę. Chce utrzymać bydło. Nie ryzykował, nie składał wniosku o pomoc.

— Według mnie i innych rolników taka komisja powinna kolejno badać szkody w każdym gospodarstwie. Wiadome byłyby straty i gdyby rząd przeznaczył coś na pomoc, na podstawie komisyjnych protokołów można by jakoś obdzielić najbardziej poszkodowanych. A tak dostaną ci, którzy zaryzykowali i wystąpili o kredyt. Inni, choć też stracili wiele, nigdzie nie figurują, o nic nie wnioskowali, jakby ich klęska wcale nie dotknęła. — mówi sołtys Bogdan Dobosz.

Jarosław Cholewicki chowa czterdzieści sztuk bydła. Siana z pierwszego pokosu zebrał trzydzieści może czterdzieści procent tego, co planował. Już w tej chwili nie ma nic. Ratuje się ubiegłorocznymi zapasami. Od jutra będzie robił sianokiszonkę.

— Nie występowałem o pomoc, bo wydaje nam się, że są jeszcze bardziej stratni niż my. By-

liśmy u krewnych w gminie Zbójna. Tam tyse pola i straty jeszcze większe — opowiada Joanna Cholewicka.

— Trawa się zatrzymała, ale mamy 2,5 hektara kukurydzy. Jak trochę popada, będzie na kiszzone. Podsiąłem nawozami zboże, myślę, że jeszcze się ruszy i jakoś się przeżyje — dodaje Jarosław Cholewicki.

Zawsze po zimie, gdy krowy wychodziły na pastwisko, dawały dziennie o trzydzieści litrów więcej mleka. W tym roku dają o trzydzieści litrów mniej niż w zimie. W sumie minus 60 litrów. Cholewicki nie będą jednak likwidować stada. Pozbędą się jedynie trzech słabszych sztuk. Mlecznym rekordzistom gospodarz wybudował nowoczesną oborę.

Do Urzędu Gminy w Śniadowie na początku lipca zaczęły wpływać nowe zgłoszenia od rolników. Zdaniem wójta Szablowskiego jest to reakcja na kolejne propozycje pomocy.

— Wojewoda wskazała na możliwości skorzystania z odroczenia lub umorzenia opłat KRUS za dwa kwartały. To byłaby konkretna finansowa pomoc. Nie wiemy jeszcze, jak będzie ta propozycja rozwiązana technicznie, ale pewnie będziemy opiniować wnioski rolników i stąd wpływają nowe zgłoszenia — mówi wójt Lech M. Szablowski.

W pierwszym tygodniu lipca wójtowie, burmistrzowie i sołtysi otrzymali kolejny komunikat od wojewody Krystyny Łukaszuk. Są w nim nowe propozycje pomocy. Między innymi do trzydziestu miesięcy wydłuża się czas spłaty preferencyjnego kredytu, zaciągniętego na wznowienie produkcji. Ale nie wiadomo jeszcze, ile rolników otrzyma kłeskowy kredyt i w jakiej wysokości, bo Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma za mało pieniędzy na dopłaty do oprocentowania. Według szacunków Podlaskiej Izby Rolniczej w pierwszym terminie kredyty dostanie tylko około dziesięciu procent ubiegających się gospodarstw.

Większą nadzieję budzi propozycja odroczenia spłaty lub umorzenia składki KRUS. Nie ma jeszcze konkretnych wytycznych w tej sprawie. Wiadomo, że poszkodowani muszą składać pisemne wnioski. Wstępne zainteresowanie rolników wskazuje, że z tej formy pomocy skorzystałoby około 60–70 proc.

— Rolnicy oczekują konkretnych. Nie wiedzą, co robić, są niecierpliwi. Uważają, że podejmowane przez rząd działania są tylko propagandowe. A sianem propagandowym nie da się wyżywić krow. Krytycznie oceniają i nieufnie patrzą na każdą nową propozycję. Dochodzą do wniosku, że z wielkim problemem zostali sami — mówi Krzysztof Tołwiński, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej, także rolnik.

Częściową odpowiedzią na pytanie, czy się mylą, była zorganizowana w Szepietowie z inicjatywy Podlaskiej Izby Rolniczej narada, dotycząca koordynacji pomocy. Izba zaprosiła na nią Mirosława Koźlakiewicza, pełnomocnika premiera ds. zwalczania skutków suszy, przedstawicieli urzędu wojewódzkiego i dyrekcji Caritas Archidiecezji Białostockiej. Niestety, nie przybyli. Udział w naradzie wzięli członkowie izb rolniczych i związków. Rolnicy utwierdzili się w przekonaniu, że mogą i muszą liczyć sami na siebie.

Józef Waligóra, prezes Krajowej Rady Izby Rolniczych, zaproponował organizowanie pomocy bezpośrednio między gminami i między rolnikami. Z podobną inicjatywą wystąpił wcześniej starosta łomżyński Wojciech Kubrak. Zaniepokojony alarmującymi sygnałami z gmin i od rolników bezpośrednio zwrócił się z prośbą o pomoc do około stu starostw w kraju. Znając zamożność gospodarstw, u prawie sześćdziesięciu różnych przedsiębiorstw szukał możliwości zorganizowania transportu siana.

— Już jest pierwszy odzew. Kontaktują się z nami gminy, dopytują o szczegóły, jakby rozeznają temat. Nie ma jeszcze konkretnych, ale z pewnością będą. Rozmowy dotyczą różnych form pomocy: ofiarowania siana, kiszzonek, nawet pomocy finansowej — mówi wicestarosta łomżyński Jacek Piorunek.

Starostwo zorganizowało mały sztab akcji pomocowej i rozważa możliwość kojarzenia poszczególnych gmin ze sobą. Z pewnością nie będzie to jednorazowy zryw, tylko rozłożona w czasie pomoc.

Do wniosku, że nie trzeba się oglądać na rząd, doszedł także wcześniej Kazimierz Chojnowski ze Szczepankowa. Domówił się z kuzynem i ściągnął siano dla swoich krow. Bo rolnik rolnika najlepiej zrozumie i rolnik rolnikowi pomoże.

MARIA TOCKA

KONTAKTY



Wakacje, wakacje

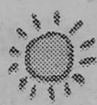
— Jesteśmy ciągle w trakcie zawierania umów z organizatorami różnych form wypoczynku dla dzieci i młodzieży. W tej chwili nie interesuje nas statystyka. Zależy nam, by jak najwięcej dzieci wyjechało poza miejsce zamieszkania. Finalizujemy właśnie bezpłatne kolonie dla tysiąca wiejskich dzieci — mówi Bożena Mucha, wizytator Kuratorium Oświaty w Białymstoku.

Po takiej informacji jedno jest pewne: dziś nikt nie wie, ile dzieci i młodzieży szkolnej z województwa podlaskiego wypoczywać będzie na obozach i koloniach. Z pewnością, jak w poprzednich latach, większość dzieci wiejskich nie wyjedzie nigdzie. Nie będzie też wypoczywała przez dwa miesiące, bo jest to okres żniw, zbioru porzeczek i innych prac rolniczych i gospodarczych.

— W wakacyjne miesiące jest zawsze dwukrotnie więcej dzieci ulega wypadkom, niż w innych okresach. — mówi Marek Milewski, kierownik Wydziału Zasiłków Prewencji i Rehabilitacji KRUS w Zambrowie.

W tym roku już było ich 118, w których poszkodowane zostały dzieci do lat 15. Marek Milewski zwraca uwagę na jeszcze jedną niepokojącą i „wyróżniającą” statystykę: w ubiegłym roku co piąty wypadek w kraju z udziałem dzieci zdarzył się w Łódzkiem. Są podobne do siebie: dziecko spadło z przyczepy załadowanej sianem, złamało nogę przy obrządku bydła...

Dzieci ze wsi nie wyjeżdżają nie dlatego, że nie mają możliwości wyjazdu, ale nie mają pieniędzy. Zambrowski KRUS proponował trzytygodniowe turnusy rehabilitacyjne w Połoniczym Zdroju, Horyńcu Zdroju i Nałęczowie za 120 złotych. Niestety, skorzystało tylko dwadzieścioro dzieci z byłego województwa łódzkiego. A miejsc było więcej.



— Wstaję o szóstej, czasem o siódmej — mówi 9-letni Paweł Góralczuk ze Strękowa o wakacyjnym dniu. — Szybko jem śniadanie i idę z tatą kosić chrabaszcz. To jest taka trawa dla świń. A potem do obory. Kiedy nakarmimy świnię, czas wypędzić krowy. Na jeden paśnik trzeba iść dwa kilometry, a drugi jest blisko domu. Wtedy sam je pędzę. Ale to nie takie proste, bo czasem lubią skreć. W południe krowy trzeba przegonić do dojenia. I znowu na paśnik. A wieczorem pomagam przy dojeniu i obrządki. No i jeszcze

przygotowują przetwory z ogórków. Ale to wakacyjny epizod 16-letniej Justyny, drugoklasistki Technikum Ekonomicznego w Czyżewie. Jako najstarsza z trojga rodzeństwa, a do tego dziewczyna, niektóre obowiązki ma po prostu „przypisane”.

— Wstaję zwykle przed siódmą — mówi. — I dzień po dniu tak samo: przygotowywanie śnia-

zianę: jedno w domu, przy obrządki, czyną się zwózka, sian. Moim zajęciem gotuję kolację. Nieraz wcześniej niż o jeden wsi za robota! — 16-letni dziadek Józef porównania z moim. Kiedy miałem 6 lat, ziom z siostr



PAWEŁ GÓRALCZUK
ma 9 lat, ale wie,
co do niego należy

od rana muszę pamiętać o nakarmieniu mojego psa Bery i kota Mruczka. A kiedy zaczynają się żniwa, noszę snopki.

Telewizję Paweł ogląda wieczorem. Zwykle prędko przy tym zasypia. A rano wszystko zaczyna się od początku.

— Na wsi praca jest ciężka, ale ja też kiedyś, jak tata, będę gospodarzem — stwierdza. — Chciałbym mieć ze dwadzieścia koni. A jak żyć w mieście bez zwierząt?



— Czasem budzę się o piątej — opowiada Mariusz Oltarzewski z Oltarzy Gołasy. Ma 6 lat. — I zaraz lecę z sagankiem do świń. Daję im osypkę i granulki. Wody nie, bo nie dosięgnę. Jak krowy chodzą blisko domu, to w południe idę z moim bratem Adrianem, żeby je przegonić na dojenie. Grabiłem już siano i stawiałem kopki. Ale było ciężko i tatuś kazał zostawić. Kiedy mamusia gotuje obiad, idę na pole po warzywa. Nie mamy konia, tylko maszyny. Ale i tak musimy dużo pracować. Bo inaczej są ciężkie czasy.



W kuchni rodziny Gosków z Czyżewa Sutek zapach octu. Matka i córka

dania, ślanie łóżek, odkurzanie. To w domu. Obrządek swoją drogą. Ja, siostra i brat wyznaczaliśmy sobie dyżury. Jeżeli wypada na mnie, zaczynam od mycia dojkarek. Potem muszę przynieść siano, zamieść korytarz w oborze. Karmię koty. I wreszcie wypędzamy krowy. Na szczęście,

blisko, bo tylko przez drogę. Wracam do domu. Sprzątam po śniadaniu i biorę się za pranie, często i dwa razy dziennie, albo za pielienie i podlewanie warzyw. Od poniedziałku czeka mnie kolejne pielienie buraków.

Tymczasem 10-letnia Edyta idzie do kurnika po jajka. A potem trzeba koniecznie zajrzeć do stodoły, w „tajne miejsca znieśien”. Kiedy 13-letni Artur nakarmi psa Dżaspera, jedzie z tatą dwukółką, by ukosić mieszkanki dla krów!

— Żniwa zmieniają wszystko — kontynuuje Justyna. — Mama jest mniej w domu, więc ja muszę zająć się także obiadem. Siostra i brat mają wtedy dyżury na

dla mnie pasienie krowy nie ze wschodem słońca! Bosko, bo buty niedzieli, do kościoła zwolili założyć dopiski. Na paśniku o zamykały, a tu trzeba na wszystko baczenie cię zmorzył albo się piero się zaczynało! waleś i krowy weszły sąsiad poskarżył, zarępytania wyciągał pasę i ani słowa! Niejedno taki jak ja, był przeszkien do wynajęcia.



jak
traf
OSK
tarsza,
siebie
W
11-l
Duc
nie
pie
nyc
Inn
bez
ma
pol
sze
wie
go
ml

Kiedy się
zebrać, zm
nić — wyli
dżę z nimi
am dziadk
. Najczęści
ory. A wierz

ly nadcho
z idzie w p
ciem od sn
k od rana c
zasem jest
eba wytrzym
dlugo Ro
ochę” do b
zie teraz sa
na i 6-letni
a, że będz
awiedliwie



ODSZKODOWANIA ZA PRACĘ PRZYMUSOWĄ 500 000 NIEWOLNIKÓW

13

Tuż przed wakacjami niemiecki Bundestag uchwalił ustawę o wypłacie odszkodowań za pracę niewolniczą i przymusową podczas II wojny światowej. Oznacza to, że pierwsze wypłaty będą możliwe pod koniec tego roku. Zdaniem Bartosza Jałowieckiego, szefa Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, po podpisaniu we wrześniu porozumienia w sprawie technicznych szczegółów, przekazanie pieniędzy będzie możliwe za kilka miesięcy. Firmy niemieckie, które korzystały z przymusowej pracy, stawiają jednak dodatkowy warunek: odrzucenie przez sądy amerykańskie zbiorowych pozwów o odszkodowania. Takich pozwów złożono około 60 w różnych miastach USA. Jeżeli ten warunek będzie spełniony, firmy dokonają kolejnych wpłat na konto Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”, która ma dysponować pieniędzmi na odszkodowania.

W ustawie niemieckiego parlamentu postanowiono, że odszkodowanie z tytułu pracy przymusowej może być wypłacone do wysokości 5 tysięcy marek, a pracy niewolniczej — 15 tysięcy. Wysokość konkretnej wypłaty będzie zależała od zaliczenia do jednej z kategorii (nie będą rozpatrywane indywidualne losy). Dopiero w sierpniu specjalna rada Fundacji uchwali wysokości odszkodowań dla poszczególnych kategorii.

Kwoty odszkodowań znane są natomiast w Austrii, gdzie zaakceptowano propozycje polskiej strony. Za pracę w przemyśle na terenie Austrii przysługuje 35 tysięcy szylingów (około 10500 złotych), a rolnictwie — 20 tysięcy szylingów (około 6000 złotych). Dzieciom deportowanym z rodzicami lub urodzonym w obozie będzie się należało tyle, ile mieliby otrzymać rodzice. Dodatkowo 5 tysięcy szylingów (ok. 1500 złotych) mają otrzymać matki, których dzieci zamordowano w Kinderheimach (tzw. żłobkach, gdzie prawie żadne dziecko nie przeżyło) lub które zmuszono do usunięcia ciąży. Ci natomiast, którzy byli zmuszani do pracy niewolniczej w obozach koncentracyjnych na terenie Austrii, np. w Mauthausen, dostaną odszkodowania z fundacji niemieckiej.

Jeszcze nie wiadomo, czy trzeba będzie składać ponownie wnioski w sprawie wypłaty odszkodowań. Szef Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” przypuszcza, że strona niemiecka zażąda nowych wniosków. Fundacja zamierza więc, korzystając ze zgromadzonych danych, wysłać formularze wniosków do domów ponad 500 tysięcy poszkodowanych Polaków. We wnioskach będzie prawdopodobnie umieszczone sformułowanie, którego wymagają Niemcy, że po odebraniu całości odszkodowania byli robotnicy zrzekają się wszelkich innych roszczeń z tytułu pracy przymusowej i niewolniczej.

Robotnicy przymusowi muszą się więc uzbroić w cierpliwość i poczekać kolejne kilka miesięcy, aż w końcu rozpoczną się wypłaty.

w polu
brząka
ka, si
n wie
acje.
o jedn
dzisiaj
— ma
Józef
z mo
6 lat

w żniwa czekało pole. Na
po ryzyku i żadnego bia
Moim zajęciem było ro
pasków ze słomy do wiąza
płaków. Nieraz płakać się
i z udreczenia, i ze spie
le taki los miał wtedy każ
ciak na wsi. A dzisiaj sie
maszynie! I narzeka!
yna wie swoje. Ale poma
zicom z siostrą i bratem

Wakacji

enie kn
lem sł
buty b
kości
ć dop
śniku
u trzeb
paczenie
lboś sie
zynało!
weszy
żył, zar
gał pase
Niejedn
ył przez
majęcia.



MARIUSZ OLTARZEWSKI
ma 6 lat: rano wypędza bydło
na pastwisko

jak najlepiej po
trafi.

W Czarnocinie 11-letni Roland Dudziński właśnie zakończył pielenie buraczanych zagonów. Inne obowiązki bez zmian: kiedy mama i tata idą w pole, opiece starszego syna powierzają 2-letniego Dominika i młodszego Ta-

Mariusz zastępuje w domu mamę. Do niego należy sprzątanie mieszkania, ślanie łóżek, zmywanie po śniadaniu. Później trzeba obkosić podwórko i w ogóle pilnować porządku. A wieczorem po krowy.

Żniwa „odwieczny porządek rzeczy” odwracają do góry nogami. Paweł na ciągniku, Mariusz zagrabia po kombajnie, a Sebastian podaje na przyczepę ciulki. Muszą zastąpić chorego tatę, któremu nie wolno ciężko pracować.



— Kiedy do Czarnocina przyjeżdżają na wakacje dzieci z miasta, bardzo lubią chodzić z nami w pole albo po krowy i w ogóle wszędzie. Bo dla nich to wszystko bardzo ciekawe i przyjemne — mówi Mariusz. — Jak opowiadam im, że u nas cały rok taki, bardzo nam zazdroszczą! Ale nie rozumieją, co to wszystko znaczy, bo skąd? Dla nas ciężka praca jest czymś normalnym. W czasie wakacji odpoczywamy tylko w niedzielę. Oczywiście, obrządek musi być. Ale na wsi nie ma innego wyjścia. To nasze życie.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciach z lewej: Roland Dudziński oraz jego koledzy Mariusz, Sebastian i Paweł z Czarnocina.

Kiedy się obudzą, muszą zebrać, zmienić pieluchy,nić — wylicza. — Potem idę z nimi na podwórko. Mam dziadkowi przy obro. Najczęściej noszę siano ry. A wieczorem doje kro-

dy nadchodzą żniwa, Roland idzie w pole. Podjeżdża od snopka do snopka od rana do wieczora.

czasem jest bardzo ciężko, ba wytrzymać — mówi.

Długo Roland pojedzie do babci, do Jeziora. Teraz są 9-letnia siostra i 6-letni brat Dawid. To a, że będzie zmiana. Musi awiedliwie.

CIĘŻAROWA PROMOCJA

NAJTAŃSZY
W SWOJEJ KLASIE !!!



HYUNDAI
JUŻ GO CHCESZ



Nowy
H - 100

JUŻ OD 32.900 ZŁ + VAT



H - 100 2.5 TD ŁAD. DO 1.5 T
*SKRZYŃNIA *KONTENER *IZOTERMA
*CHŁODNIA *WYWROTKA

DEALER HYUNDAI - Kotniz inż. Zdzisław Nietupski

15-521 Białystok-Zaścianki, ul. Usługowa 7



SALON SERWIS CZĘŚCI
tel. 085 741-87-08 tel. 085 741-87-03 tel. 085 741-87-03
Godz. otwarcia 9-18; sobota 9-14

fak. 5297-o

KONTAKTY



Na legendarnym Wzgórzu Świętego Wawrzyńca w Starej Łomży kolejnych odkryć dokonują archeolodzy, badający ruiny gotyckiej świątyni i poszukujący śladów jej poprzedniczki, jak głosi tradycja, datowanej na wiek X.

— Odśloniliśmy fundamenty i resztki ścian — mówi kierownik ekipy Antoni Smoliński. — Widać, że kościół był jednona-
wowy, zbudowany na osi wschód-za-
chód (od strony za-

chodniej znajdowało się główne wejście), co jest typowe dla architektury gotyku. Od północy, na wysokości absydy, czyli miejsca ołtarza, ukazała nam się prostokątna zakrystia z zachowanymi fragmentami ceglanej posadzki. Do jej budowy użyto tej samej cegły palcówki, z której powstały także ściany. Kamienne fundamenty świątyni łączy glina, zaś mury zaprawa wapienna. Zachowała się ceglana podstawa ołtarza, na której prawdopodobnie w XVIII wieku, w miejscu, jak podają źródła, rozebranego z powodu złego stanu kościoła, stała murowana kapliczka z drewnianą figurą świętego Wawrzyńca.

Penetrując wnętrza świątyń, badacze natrafili też na drobne fragmenty ceramiki, witraża oraz płytek posadzki, kowalskie gwoździe, ostrogę, srebrną monetę króla Karola Gustawa z czasów potopu szwedzkiego i XVII-wieczne miedziane boratynki Jana Kazimierza.

Wzgórze na szkieletach

Na Wawrzyńcowym Wzgórzu w Starej Łomży spoczywają całe rodziny: kobiety, mężczyźni, dzieci. Przy kilku szkieletach przetrwały nawet resztki trumien sprzed kilku wieków.



Ale to nie wszystko. Po zdjęciu darni i odgruzowaniu ścian, archeolodzy starli do pierwszej warstwy szkieletów ludzkich. Nie jest sensacją, bowiem w owym czasie chówki pod pałacem dzką katolickich księziołłów były zjawiskiem naturalnym. Na Wawrzyńcu

Wzgórz prawd
dobnie spocz
szlachta. Są tu
groby rodzinne
biet, mężczyzn
dzieci. Kości zach
wały się w dobr
stanie. Przy
PROGRAM:
działa — Gen
warcie Festiwa
guracyjny (Dr
Przyrody, god
bisy. Koncert
wielkimi prz
motel „Barano
17 lipca, pon

szkieletach przetrwały także resztki drewnianej trumny. Przy zmarłych archeolodzy znaleźli żadnych ozdób (poza fragmentem zapinki do buta). To także katolicka tradycja. Wyniki poprzednich badań tego miejsca każą przypuszczać, że szkielety, jeden na drugą spoczywają co najmniej na bokości dwóch metrów. Dośrodkowego wieku pochówku na tym nie ustalić się nie da. Wiadomo, że cmentarz był także wokół kościoła. Kto wie, co tu ukaże się odkrywcom.

— Nigdy niczego nie za-
dam, nie oczekuję sensu.
Dla archeologa wszystko,
odslania, jest niespodzianką.
Inaczej nasza praca nie mia-
łaby sensu — mówi Antoni S-
liński. — Ale bardzo mnie
szy zainteresowanie ludzi
co robimy. To najlepszy
wód na to, że historia ich
mi nie jest im obojętna.
dobry znak. (gab)

Na zdjęciach: odkop
Wzgórze i ekipa badacz
komplecie.

PROGRAM:
17 lipca, poniedziałek — Gen-
 walcie Festiwa
 turacyjny (Dr
 Przyrody, god
 isy. Koncert
 wielkimi prz
 motel „Barano
18 lipca, wtorek
 sztuka, żyłam
 zający koncer
 ku (Łomża, P
 wojewódzkieg
18 lipca, wtorek
 e Jubilate.
 wznowienia o
 Katedralnego
 zyki religijne
 stów scen T
 Kościół Pani
 godz. 19.00)
 część II Exul
 ła, Katedra, g

KO
tu
Dziennik

Konkurs o
kalnych środków
kazu na pub
cykl artykuł
młodzież w c
Podlaski Wo
Sanitarny w
dna z formi
gramu Zapo
HIV, Opieki
Chorymi na
2000 roku,
Wojewódzką
a. demologicz
Cel konk
problematyk
kształtowan
z społeczeństw
Materiały
wideo, mag
kuley doty
kowane nale
dziennika 2
sem: Oddzi
Wojewódzki
Epidemiol
wa 8, 15-09
kiem „Dzie
AIDS”. Pra
imię i nazw
adres oraz
którą rep
mogą być
wie termin
cznie za zg
kursu. Każ
z publikacj
oświadczen
minu konk
cje: tel. (0-

Muzyczny tydzień

Pod honorowym patronatem biskupa Stanisława Stefanka oraz starosty łomżyńskiego Wojciecha Kubraka w Drozdowie i Łomży odbędzie się VII Festiwal Muzyczny Dni. Jego organizatorem jest Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży, a dyrektorem artystycznym Jacek Szymański. Po raz kolejny miłośnicy muzyki powinni zjawiać się (i nie tylko) będą mieli okazję przeżyć niezapomnianych przeżyć.

PROGRAM: • 16 lipca, niedziela — Geniusz Mozarta. Otwarcie Festiwalu, koncert inauguracyjny (Drozdowo, Muzeum Przyrody, godz. 15.00); Słynne bisy. Koncert muzyki popularnej z wielkimi przebojami (Piątka, hotel „Baranowski”, godz. 18.00) • 17 lipca, poniedziałek — Żyłam z miłości, żyłam miłością. Nadzwyczajny koncert z okazji 2000 roku (Łomża, hall byłego urzędu wojewódzkiego, godz. 19.00) • 18 lipca, wtorek — część I Exultate Jubilate. Jubileusz 25-lecia wznowienia działalności Chóru Katedralnego oraz koncert muzyki religijnej z udziałem artystów scen Trójmiasta (Łomża, Kościół Panien Benedyktyn, godz. 19.00) • 19 lipca, środa — część II Exultate Jubilate (Łomża, Katedra, godz. 18.45) • 20 lipca, czwartek — Nie tylko dla dzieci. Koncert edukacyjny z muzycznymi rodzinami (Drozdowo, Muzeum Przyrody, godz. 18.00) • 21 lipca, piątek — W stylu salonnym. Koncert muzyki kameralnej (Drozdowo, Muzeum Przyrody, godz. 18.00) • 22 lipca, sobota — Kto tak pięknie gra? Recital fortepianowy — koncert autorski (Drozdowo, Muzeum Przyrody, godz. 15.00); estradowe wykonanie opery „Rigoletto” Giuseppe Verdiego (Drozdowo, kościół parafialny, godz. 18.00) • 23 lipca, niedziela — Wielka Gala w Pałacu. Jacek Szymański i jego goście (Drozdowo, park Muzeum Przyrody, godz. 17.00).

ŁOTWSKIE GRAND PRIX

Młodzieżowy Chór „Kamer” z Rygi, którym dyryguje Maris Sirmais, okazał się najlepszy w III Międzynarodowych Recitalach Chóralnych „Hora Cantavi”, zorganizowanych przez suwalski Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki. Łotysze byli bezkonkurencyjni we wszystkich konkursowych kategoriach. W imprezie, zdobywającej coraz większe uznanie w kraju i za granicą, rywalizowały chóry z Białorusi, Litwy, Łotwy i Polski.

Pieniądze to nie wszystko

Zakończyły się zdjęcia do filmu „Pieniądze to nie wszystko” Juliusza Machulskiego. Główne role grają: Marek Kondrat, Andrzej Chyra, Stanisława Celińska i Cezary Kosiński.

Film jest komedią, a jego śmieszność ma wynikać z kontrastu dwóch światów: biznesu i popegeerowskiej biedoty. Scenarzysta Jarosław Sokół powiedział, że przygotowując się do napisania tej historii, odwiedził kilka takich wsi w województwie podlaskim, rozmawiał z ludźmi i przyglądał się ich życiu.

Bohater filmu Tomasz Adamczyk (Marek Kondrat), biznesmen, może mówić o sukcesie. Kierowana przez niego firma, produkująca tanie wino owocowe, przynosi ogromne zyski. Jest jednak zmęczony nieustanną pogonią za pieniędzmi. Chciałby wycofać się z branży, co nie podoba się żonie i szwagrowi.

Podczas samotnej jazdy po bezdrożach Tomasz rozbija samochód. Nieprzytomnego biznesmena znajdują mieszkańcy upadłego pegeeru, których jedyną rozrywką jest konsumpcja taniego wina. Chcąc poprawić swój byt, żądają za uwolnienie Tomasza okupu w wysokości miliarda złotych...

WAKACJE Z „PROMYKIEM”

Po raz drugi Stowarzyszenie Rodzina w Goniądzu przy współpracy z białostockim Kuratorium Oświaty jest organizatorem kolonii dla ubogich dzieci z powiatu monieckiego. Pierwszy turnus finansuje Kuratorium, zaś drugi samorządy Goniądza, Moniek i Jasionówki, Stowarzyszenie Rodzina oraz sponsorzy.

Chętnych dzieci jest więcej niż miejsc w goniądzkim Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym „Promyk”, siedzibie kolo-

nistów. Tego lata ogółem wypoczywać będzie ich 90. Oczywiście, nie wyłącznie na miejscu. Program kolonii jest atrakcyjny: wycieczki do skansenu kurpiowskiego w Nowogrodzie, Studzienicznej i Wigier (gdzie podczas ubiegłorocznej pielgrzymki do Ojczyzny wypoczywał Ojciec Święty), do meczetów w Bohonikach i Kruszynianach, dawnej synagogi w Tykocinie, do kina i McDonalda w Białymstoku, wędrownia po Biebrzańskim Parku Narodowym, rejs statkiem po mazurskich jeziorach, przejazd kolejką wąskotorową w Elku, ognisko z pieczeniem kiełbasek nad Jeziorem Rajgrodzkim.

Stowarzyszenie Rodzina udowadnia, że jest organizacją, która rzeczywiście robi to, do czego została powołana. (gab)

ŚWIĘTY WAWRZYNIEC NA ZNACZKU

Kartę z tematem „1000 lat chrześcijaństwa na Ziemi Łomżyńskiej” wyda w 2001 roku Poczta Polska. Na znaczku przedstawiona zostanie figura świętego Wawrzynca, patrona pierwszej łomżyńskiej świątyni, oraz nowy Kościół pod wezwaniem Krzyża Świętego, w którego murach znajdzie się cegła z zabytkowej budowli, penetrowanej właśnie przez archeologów na Wzgórzu Świętego Wawrzynca w Starej Łomży.

Kuria Biskupia zwróciła się do Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży o udostępnienie figury świętego w celu jej sfotografowania, co posłuży za wzór znaczka.

Nowa karta na pewno stanie się swoistą promocją Ziemi Łomżyńskiej; jej chrześcijańskiej tradycji i kultury.

KONKURS

Dziennikarze i AIDS

Konkurs dla dziennikarzy lokalnych środków masowego przekazu na publikację, reportaż lub cykl artykułów na temat „Dzieci i młodzież w dobie AIDS” ogłasza Podlaski Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Białymstoku. To jedna z form Wojewódzkiego Programu Zapobiegania Zakażeniom HIV, Opieki nad Żyjącymi z HIV i Chorymi na AIDS w Podlaskiem w 2000 roku, realizowanego przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną.

Cel konkursu: propagowanie problematyki HIV i AIDS oraz kształtowanie właściwych postaw społeczeństwa wobec chorób.

Materiały nagrane na kasetę, wideo, magnetofonową lub artykuły dotychczas nigdzie nie publikowane należy przesłać do 15 października 2000 roku pod adresem: Oddział Promocji Zdrowia Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, ul. Legionowa 8, 15-099 Białystok, z dopiskiem „Dzieci i młodzież w dobie AIDS”. Praca powinna zawierać imię i nazwisko autora, dokładny adres oraz nazwę i adres redakcji, którą reprezentuje. Publikacje mogą być wykorzystane po upływie terminu nadsyłania prac wyłącznie za zgodą organizatora konkursu. Każdy uczestnik powinien z publikacją złożyć także stosowne oświadczenie, wynikające z regulaminu konkursu. Blizsze informacje: tel. (0-85) 732-60-11 wew. 68.

PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

Huśtawka nastrojów

Ludzie mówią, że Łomża wiecznie jak kwiat bez wody, co by oznaczało wyjątkowo złośliwą odmianę suszy. Skrajni pesymiści dodają, że będzie jeszcze gorzej, bo ani śladu złotodajnych deszczów, a jeśli już pokażą się chmury, to same burzowe. W dodatku wróble ćwierkają w Białymstoku o spisku antyłomżyńskim, o szykującym się bezkrawym puczu przeciwko niektórym prominentnym obywatelom tego miasta.

Jednak na przekór tym złym sygnałom w Łomży wciąż ukazują się nowe publikacje: mądre książki, intrygujące czasopisma, druki krzepiące serca. Jeśli więc kogo denerwuje rzeczywistość, może zamknąć drzwi na klucz, zaciągnąć zasłony w oknach, wyłączyć telefon i zanurzyć się w lekturze. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki wracają miłe wspomnienia, głowy koronowane spieszają, by zażyć chwil rozkosznych w grodzie nadnarwiańskim, na placach i ulicach tłoczą się kupcy, w warsztatach zwijają się szparko rzemieślnicy, nie skąpią mądrej rady inteligencji. Jest kolorowo, rozkosznie, bogato. Po sutoj dawce pyszności łomżyńskich, serwowanych niedawno przez panią Donatę Godlewską, mamy teraz następną monografię miasta, nową zatem porcję krzepiącej mikstury i to wedle recepty autentycznego fachowca, bo Czesława Brodzickiego, doktora nauk różnych, w tym farmaceutycznych.

Nic, tylko się obliżywać!

Z tego stanu ekstazy wprowadzili mnie jednak młodzi łomżanie, którzy podjęli własnie próbę dostania się na uniwersyteckie studia historyczne. Niestety, potencjalni następcy wymienionej pary autorów reprezentują, rzecz można ogólnie, poziom zróżnicowany. Co bardziej bystrzejsi maturzyści pewnie dobrze wiedzą, że trudno obecnie wyżyć z uprawiania nauk i mizerne są perspektywy stanu nauczycielskiego. Ci więc omijają wydziały humanistyczne i pedagogiczne. Natomiast ich miejsce w części zajęli fest wyrośnięci absolwenci średnich szkół zawodowych i to z reguły płci męskiej. Z namiętności do wiedzy teoretycznej? Bynajmniej! Po prostu wolą tę formę spędzania czasu od zaszczepnej (tak się kiedyś mówiło) służby wojskowej.

Kiedy zapytałem takiego chłoptasia o powstanie stycziowie w Łomży i okolicy, zapanowała cisza. Po dłuższym skupieniu padła odpowiedź: „Tak, takie powstanie to dawniej było, a w samej Łomży to powstańcy zakopali kasę ze złotem”. Koniec, kropka! Ile jeszcze trzeba napisać mądrych książek, ile przeprowadzić lekcji i spotkań, ile wygłosić referatów...? Może ilość ukazujących się publikacji nie idzie w parze z poziomem czytelnictwa i choć jest dobrze, to coraz gorzej?

Na pocieszenie łomżan zacytuje wypowiedź na egzaminie wstępnym maturzysty z innego miasta podlaskiego: „Król Stanisław August Poniatowski nie ugiął się pod carycą Katarzyną II”. Powiało optymizmem.

ADAM DOBRONSKI



Łomża to starodawny, pięknie położony gród o bogatej historii i czynach mieszkańców, które bardzo często pozytywnie wyróżniały Łomżan w życiu kulturalnym i społecznym Ojczyzny. Niestety, od szeregu lat wzrasta obrzydliwie picie alkoholu w miejscach publicznych, jak dotychczas bezkarnie.

Jesteśmy bardzo wdzięczni Radnym, którzy w maju podjęli uchwałę o zakazie spożywania alkoholu w miejscach publicznych

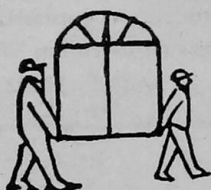
na terenie naszego miasta. Taką decyzja była już od dawna oczekiwana przez bardzo wielu mieszkańców. Potwierdzają to podpisy 808 osób ze Śródmieścia, za co serdecznie dziękujemy. Wyrazimy także uznanie reprezentantom ponad 20 różnych instytucji, które domagały się w imię odpowiedzialności za los drugiego człowieka oraz wychowanie dzieci i młodzieży podjęcia takiej uchwały przez Radę Miejską, która stanowiłaby wykonanie Ustawy Sejmu RP z dnia 26 X 1982 r. „O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi”.

Natomiast zaskoczyła nas i oburzyła notatka w tygodniku „Kontakty” (nr 23 z dnia 04 VI 2000 r., rubryka „Śpięcia”), komentująca działalność naszych Radnych w tym zakresie. Przypominamy, że żaden alkohol nie jest napojem rozweselającym, lecz uzależniającym i prowadzi do choroby alkoholowej, symbol 303. Propozycja ogrodzenia terenu, aby „dawać na nim lumpom kwasy winopodobne gratis” sugeruje powrót do metod niszczących godność człowieka.

Traktujmy sprawy ważne z całą odpowiedzialnością, w prasie także!!!

17 podpisów
Łomża

Łomża
Al. Legionów 54, pokój 12
tel. 219 08 08.



THERMOPLAST® **OKNA** **DRZWI ANTYWŁAMANIOWE**

PPUP POCZTA POLSKA
DOP OLSZTYN
REJONOWY URZĄD POCZTY W ŁOMŻY
PLAC POCZTOWY 1 18-400 ŁOMŻA

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na wykonanie remontu zaplecza OUP ŁOMŻA 6

1. Pożądany termin zakończenia realizacji zamówienia do 3 tygodni od daty zawarcia umowy.
2. Wymogi wobec oferentów, treść oferty oraz warunki realizacji umowy i kryteria wyboru najkorzystniejszej oferty są określone w „Szczegółowych Warunkach Zamówienia”, które można otrzymać w siedzibie RUP Łomża Plac Pocztowy 1 (Sekcja Remontów).
3. **Termin złożenia ofert — do 20.07.2000 r. godzina 10.30**
godzina 10.30.
4. **Termin otwarcia ofert — 20.07.2000 r. godzina 11.00.**
5. Do udzielenia informacji i kontaktów z oferentami upoważnieni są: Zbigniew Bronowicz i Sławomir Daniszewski
tel. 086-216-52-76 w godzinach 7.00-15.00.

Kultura ze sponsorem



Z ROMANEM BORAWSKIM,
dyrektorem Miejskiego Domu Kultury —
Domu Środowisk Twórczych w Łomży,
rozmawia Ewa Kapello

— Mimo biedy w kulturze MDK-DŚT nie zawodzi ani młodzi ani starszych. Widać to było także podczas ostatnich Dni Łomży, jednak się udaje!

— Dni Łomży są cyklem imprez o bardzo różnym charakterze. uroczyste sesje Rady Miejskiej poczynając, poprzez koncerty, wystawy, festyny, zawody sportowe na imprezach towarzyszących kończąc. Jestem głównym organizatorem staramy się prezentować to, co w kulturze łomżyńskiej najatrakcyjniejsze, twórczość dzieci i młodzieży, organizujemy koncerty i festyny z udziałem znanych wykonawców. W tym roku, w ramach festyny, poczęliśmy koncertem „Nie tylko rock”, w czasie którego na scenie na Starym Rynku prezentowały się dzieci ze szkół i przedszkoli. W ramach festyny, z powodu deszczu koncert grup młodzieżowych został odwołany, a występ gwiazdy tego dnia, amerykańskiego zespołu Two Tons, przeniesiony do klubu Pop Art, co znacznie zmniejszyło gromadzenie widzów. Został także rozstrzygnięty konkurs plastyczny „Łomża w gendach”, którego młodzi laureaci otrzymali nagrody od przedstawicieli władz miasta w czasie otwarcia wystawy w Galerii pod Arkadami. Natomiast profesjonalni plastycy zaprezentowali swoje nowe prace na wystawie „Koloryt lokalny — 25 lat łomżyńskiego środowiska plastycznego”. Ekspozycja ta (towarzyszy jej barwny katalog prezentujący sylwetki twórców) będzie do obejrzenia w Galerii Bonar do końca wakacji. Serdecznie zapraszam.

Najmocniejszym, jak sądzę, akcentem tegorocznych Dni Łomży był mój pierwszy festyn „Sounds of Smokie” z gwiazdą: słynnym brytyjskim zespołem Smokie. W rytmie znanych i doskonale przypominających przebojów bawiło się znakomicie kilka tysięcy uczestników festynu. Pragnę w tym miejscu podziękować wszystkim sponsorom festynu, których festynu by nie było. Przede wszystkim dziękuję firmom: Browarowi Łomża, PKO Bank Polski S.A., Polonia S.A., Zakład Ubezpieczeń i Reasekuracji, Zurich Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A., Ambrela System s.c., H. Baranowski. To dzięki ich hojności nasz dom kultury mógł udzielić nam kosztu przygotowania tych imprez, gdyż nasze finanse i do władz miejskich są dalece za małe.

— Są wakacje. I jak zwykle także z MDK-DŚT. Co proponu-
tym razem?

— Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych od lat przygotowuje wakacyjną ofertę kulturalną. Jest to przede wszystkim czas pracy dla naszych zespołów, które podczas letnich wrażeń, gdzieś poza Łomżą, przygotowują premierowe programy, tworzą nowe prace, szlifują umiejętności. Efekty tego twórczego wypoczynku poznamy już jesienią. Natomiast dla dzieci i młodzieży, pozostających w mieście, mamy jak zwykle różne propozycje. W tym roku odbywają się koncerty i dyskoteki, bowiem te formy zabijania nudy mają jednak najwięcej zwolenników. Myślę, że dużą atrakcją była, a będzie i w tym roku w „Kontaktach”, próba bicia rekordu Guinnessa na czas, w którym można zjeść najwięcej ciasta. W tym roku odbędzie się także w naszym mieście pierwszy pociąg w czasie plenerowej zabawy, opartej na twórczości J. Tuwima. Zamknięciem akcji „Lato z MDK-DŚT” będzie koncert zespołów rockowych, które ćwiczą codziennie w naszej „Złotej Piwnicy”. Ponadto stale zajęcia prowadzimy dla uczestników polonijnych kolonii, dzieci ze Wschodu, przebywających w naszym mieście.

— Dziękujemy za rozmowę.

BIELSK PO

• Propozycję C
i Polskiej, doty
wiatu, rozważa
'projekt przedsta
arczę z wizerun
rzyżem z ołtarz
dzie podczas ub
rzyмки do ojcz
'awel II odprawi

• O przyznanie dotacji celowej na wynagrodzenie nauczyciela, w wysokości 2 mln 400 tys. zł, za osiągnięcia w 2014 r. w dziedzinie nauczania i wychowania, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Powiatu.

BROM

• Wysokie na-
gwarantowane
d wielu lat zach-
orów zawodów
wobliżu Bronow-
organizował je
Solidarność" w
przewodniczące-
rzeja Kielce
Krzysztof Sycho-
ego największy
ący 1,7 kilograma
ejne miejsca za-
ztan i Wojciech

DUBICZE

• Na około
uje Regionaln
aństwowych w
powodowane
em prawie 10
wieku od 2 do
ylko koszty
trat ekologicz
a pieniądze p
uż dziś wiado
asu na skażon
nastąpić dopie
d pożaru) po
sięcy złotych
czyszczenia i
u. Część spa
nie sprzedana
om gminy.

GR

• W czwar
Grajewianina
ym przez To
ziemi Grajew
ety Graje
Edward Szab
em Miejskie
raz kierown
Zespołu Pieś
nie.

- Odbyły się w Górzach Wielkich w miejscowości Grajewa. Najbardziej interesujące wystąpienia miały miejsce w ramach Międzynarodowego Festiwalu Młodych Mistrzów w Mysłowicach.
- Święto

poniżej: Święto Konnych, które wiatową stał obchodzili n

...wczczono je
...bolejących i s
...pokazami mu
...nianiu Szwad
...Żołnierzy
...ewskich z
...kazji Hono
...Żołnierzy
...trzymali: k
...Grzegorz G
...ler Zieliński

• Zespół
wianie zosta
opolskiego
fanecznych
2000. Nagro
za wykonani

BIELSK PODLASKI

- Propozycję Centrum Heraldyki i Polskiej, dotyczącą herbu powiatu, rozważa Zarząd Powiatu. Projekt przedstawia trójdzielną arcę z wizerunkiem orla oraz rzyżem z ołtarza w Drohiczyń, gdzie podczas ubiegłorocznej pielgrzymki do ojczyzny Papież Jan Paweł II odprawił mszę świętą.

- O przyznaniu powiatowi dotatkowej subwencji oświatowej w kwocie 2 mln 409 tysięcy złotych za wynagrodzenia dla nauczycieli, wynikające ze znowelizowanej Karty Nauczyciela, wystąpił do Ministerstwa Edukacji Narodowej Zarząd Powiatu.

BRONOWO

- Wysokie narwiańskie brzegi i gwarantowane branie" stanowią dla wielu lat zachętę dla organizatorów zawodów wędkarskich w okolicy Bronowa; po raz drugi organizował je Oddział NSZZ "Solidarność" w Łomży. Puchar przewodniczącego Oddziału Andrzej Kiełczewski zdobył Krzysztof Sychowicz z Łomży, którego największym trofeum był waga 1,7 kilograma szczupak. Kolejne miejsca zajęli: Robert Kierzan i Wojciech Święczkowski.

DUBICZE CERKIEWNE

- Na około milion złotych szacuje Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku straty spowodowane czerwcowym pożarem prawie 100 hektarów lasu w wieku od 2 do 40 lat. Leczą się tylko koszty pielęgnacji drzew; strat ekologicznych i kulturowych nie da się policzyć. Już dziś wiadomo, że odnowienie lasu na skażonej glebie (co może nastąpić dopiero po dwóch latach od pożaru) pochłonie około 300 tysięcy złotych, nie licząc kosztów czyszczenia i przygotowania terenu. Część spalonych drzew została sprzedana na opał mieszkańcom gminy.

GRAJEWO

- W czwartym plebiscycie na Grajewianina Roku, organizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Grajewskiej i redakcję Głosu Grajewskiego, zwyciężył Edward Szabat. Jest on dyrektorem Miejskiego Domu Kultury oraz kierownikiem artystycznym zespołu Pieśni i Tańca Grajewianie.

- Odbłyły się tradycyjne Dni Grajewa. Największe tłumy zgromadziły występy Kasy Chorych i zespołu Myslovitz.

- Święto 9 Pułku Strzelców Konnych, który przed II wojną światową stacjonował w mieście, obchodzili nie tylko kombatanckie, lecz także mszę świętą, apelem poległych i salwą honorową oraz pokazami musztry konnej w wykonaniu Szwadronu Kawalerii Koła. Żołnierzy 10 Pułku Ułanów Litewskich z Białegostoku. Z tej okazji Honorowe Odznaki Klubu Żołnierzy 9 PSK i 9 PSK AK otrzymali: ks. Grzegorz Zieliński, Grzegorz Gardocki oraz Aleksander Zieliński.

- Zespół Pieśni i Tańca Grajewianie został laureatem VII Ogólnopolskiego festiwalu Zespołów Tanecznych Gorzów Wielkopolski 2000. Nagroda została przyznana za wykonanie tańców podlaskich.

KOLNO

- Na zaproszenie starosty Andrzeja Dudy przebywał w Kolnie przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego, poseł Krzysztof Jurgiel. W gronie radnych dyskutowano głównie o problemach gospodarczych powiatu i miejsca, jakie winno mu być wyznaczone w przygotowywanej strategii rozwoju województwa podlaskiego.

- Grupa działaczy samorządowych otrzymała podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej okolicznościowe medale wybite z okazji 575-lecia Kolna. Wręczono je wszystkim byłym przewodniczącym rad i członkom zarządów miasta, a także aktualnie sprawującym mandat radnego.

- Reprezentacja Ogniska TKKF „Rekord” zdobyła pierwsze miejsce w rywalizacji ognisk TKKF byłego województwa łomżyńskiego w Ciechanowcu. Kolnianie wygrali trzy spośród siedmiu konkurencji, zdobywając puchar Przewodniczącego Rady Krajowej Przyjaciół TKKF.

NUR

- Ponad 400 wniosków o przyznanie tak zwanego kredytu kłeskowego złożyli rolnicy gminy. Największe straty na skutek wiosennej suszy są w użytkach zielonych (łąki, pastwiska): w niektórych miejscowościach sięgają nawet 100 proc.! Pierwszy pokos spaliło słońce, drugi rośnie bardzo wolno. Rolnikom kończą się już zimowe zapasy... Coraz więcej gospodarzy pozbywa się krów. Zboża także poważnie ucierpiały: zależnie od gle-

by zniszczone zostały w połowie lub niemal w 80 proc.

ORLA

- Coraz poważniejszym problemem rolników gminy są watahy wałęsających się bezpańskich psów. Od pewnego czasu pozostawiane na noc w polu cielęta, zrebietka i owce padają ofiarą wygłodzonych zwierząt. Bywa, że psy podchodzą do zabudowań i atakują ludzi. Tak jest, między innymi, we wsiach Koszele, Spiczki, Szczyty, Wólka. Już w marcu poszkodowani gospodarze zwrócili się na piśmie do wójta o pomoc w tej sprawie. I właśnie okazało się, że Jan Dobosz, zajęty festynem i temu podobnymi obowiązkami, o wydanie zezwolenia na odstrzał wałęsających się psów zwrócił się do wojewody dopiero po trzech miesiącach! A w tydzień później Jerzy Chomański spod Orli najpierw znalazł w zagrodzie zagryzioną owcę, a niebawem na polu cielę.

OSOWIEC

- Punkt informacji dla turystów zorganizowała dyrekcja Biebrzańskiego Parku Narodowego. Informacje o szlakach zwiedzania, noclegu, wynajęciu przewodnika można uzyskać telefonicznie: (0-86) 272-06-20 lub 272-06-21.

PERLEJEWO

- W tym roku samorząd zamierza rozpocząć rozbudowę siedziby podstawówki z przeznaczeniem na gimnazjum. Przygotowywane są dokumenty do przetargu. Niestety, nie da się przewidzieć finału przedsięwzięcia, bowiem już wiadomo, że kosztów rozbudowy nie

udźwignie ani sam budżet gminy, ani dotacja kuratorium oświaty.

- Być może uda się zmodernizować drogę gruntową, łączącą wsie Osnówka Wyreby i Miodusy Dworaki.

SOKOŁY

- Trwają przygotowania mieszkańców gminy do niedzielnego festynu, który odbędzie się 23 lipca w Waniewie. To już tradycja, zapoczątkowana przez księdza proboszcza Antoniego Bardłowskiego, który znakomicie zmobilizował ludzi do budowania zarówno w sensie fizycznym, jak i duchowym. Obecny cel festynu: zbiórka pieniędzy na rozbudowę siedziby szkoły. Po mszy świętej mieszkańcy Waniewa, Sokół, Kowalewskiej, Kowalewskiej, Folwarku, Chomic, Mojsik oraz ich goście spotkają się na imprezach sportowo-rekreacyjnych. Jak zwykle będzie można kupić smaczne wypieki gospodyń, zmierzyć się w licznych konkurencjach, popływać po Narwi łódką i potańczyć choćby do białego rana. Festyn, organizowany przez dyrektora szkoły, nauczycieli, Komitet Rodzicielski i Społeczny Komitet Rozbudowy Szkoły, to wspaniały dowód wspólnoty, odpowiedzialności, ludzkiej solidarności w ciężkich czasach.

SZTABIN

- Za pomoc podczas tragicznej w skutkach powodzi w 1997 roku gmina Nowa Sól (Dolnośląskie) odwdzięcza się rolnikom gminy Sztabin paszą. Dotychczas gospodarze dotknięci klęską suszy otrzymali około 20 ton siana. Niestety, największy problem towarzyszący ludzkiej solidarności to transport: jego koszt jest 3-4-krotnie wyższy od wartości daru! W tej sytuacji liczy się każda pomoc przewoźników. Pod tym względem wciąż nie zawodzą spółdzielnie mleczarskie w Augustowie, Grajewie i Suwałkach, którym także zależy na tym, by rolnicy nie pozbywali się krów, co jest jednym ze skutków wiosennej suszy. Do pomocy gminie ostatnio włączyli się również gospodarze z Myśliborza (Lubuskie): przygotowali 120 ton siana, czekającego na odbiór. Samorząd Sztabina apeluje więc do przewoźników, by pomogli w transporcie daru. Kontakt z Urzędem Gminy: tel. 087 6412-036 lub 6412-005.

WĄSOSZ

- Ponad 120 tysięcy złotych zgromadziło starostwo powiatowe w Grajewie, by kontynuować w tym roku akcję opróżniania mogilnika w Wąsoszu z chemikaliów zgromadzonych tam w latach 70. W ubiegłym roku specjaliści ze Śląska zabrali z dawnego bunkra bojowego 13,5 z około 200 ton przeterminowanych środków ochrony roślin, które się tam znajdują.

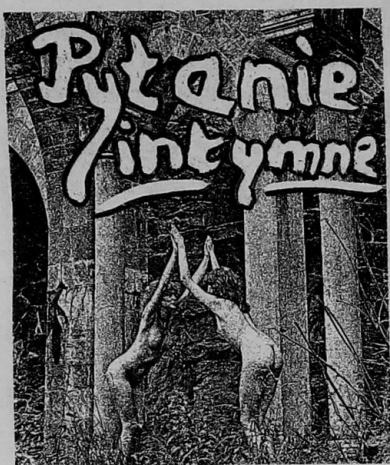
ZAMBRÓW

- RS AWS przygotowało ocenę sytuacji społeczno-gospodarczej w mieście, która zawiera bardzo krytyczne opinie pod adresem władz Zambrowa. Działacze AWS są szczególnie zaniepokojeni sytuacją finansową dużych pracodawców: „Zamtexu” i szpitala oraz brakiem współpracy rządzącej w mieście koalicji z opozycją. Zarząd Powiatowy RS AWS zaproponował radnym miejskim debatę o najważniejszych sprawach Zambrowa z udziałem różnych środowisk społecznych i gospodarczych.



Jerzy Chomański spod Orli przy zagryzionym przez psy cielęciu. Wcześniej zagryzły jagnię.





Wszyscy moi znajomi zazdroszą mi dziewczyny. Ania jest piękna, długonogą blondynką. Nosi długie włosy, dobrze się ubiera. W towarzystwie często się śmieje, lubi kokietować innych mężczyzn. Często czuję zazdrość, kiedy żartuje z moimi znajomymi, tańczy, przytula się.

W nocy Ania zmienia się: jest zimna i nieprzystępna. Seks z Anią nie daje mi żadnej satysfakcji. Mogę się starać, namawiać na różne, dodatkowe pieszczoty, kieliszek szampana — nic z tego. Ania leży jak kłoda drewna. Przyjmuje moje pieszczoty, ale nie ma żadnych pomysłów, nie stara się wnieść czegoś od siebie. Mam wrażenie, że przeszkadzam jej, a seks traktuje jak konieczne zło, które musi przeżyć, poświęcając się dla mnie. Próbowaliśmy z nią rozmawiać na ten temat, ale odpowiedziała krótko: nie interesuje ją seks z żadnym mężczyzną, nawet najbardziej przystojnym. Zaproponowała mi układ: ja zgodzę się na taki seks, ona będzie mi wierna i nie odejdzie. Oboje wiemy, że się kochamy, a jednocześnie mocno ranimy. Co powinienem zrobić? Czy jest szansa, że Ania zmieni swoje nastawienie do seksu?

Paweł

Trudno jednoznacznie powiedzieć, czy doczeka się Pan zmiany w zachowaniu partnerki. Nie wiadomo bowiem, co jest przyczyną jej oziębłości seksualnej. Być może powód tkwi w jakichś urazach z dzieciństwa. Być może Pana dziewczyna przeżyła przypadek molestowania seksualnego i z tego powodu zaburzona jest jej zdolność do współżycia.

Innym prawdopodobnym wyjaśnieniem jest skrywana sympatia do swojej płci. Może Ania woli kontakty z dziewczynami, ale boi się przyznać do swoich skłonności.

Pisze Pan, że próbował różnych sposobów, by podniecić Annę. Nie pomogły rozmowy, pieszczoty, romantyczna sceneria. Jeżeli Ania jest oziębła — może warto zaproponować jej wizytę u lekarza. Może on pomoże odblokować złe emocje, wspomnienia, które przeszkadzają w podjęciu normalnego współżycia.

Zawieranie „kontraktu” z partnerką nie daje pewności i stabilności temu związkowi: Pan będzie szukał innych kontaktów seksualnych, czuł się winny za zdradę. Lepiej jest pójść do lekarza.



LEKARZ DOMOWY

Dużo mówi się i pisze na temat szkodliwego działania leków syntetycznych i antybiotyków. Leki ziołowe są ogólnie dostępne w sklepach zielarskich, drogeriach, także w aptekach. Ale to też są leki. Chciałabym dowiedzieć się, czy one też mogą zaszkodzić?

Jadwiga

Większość preparatów ziołowych jest bezpieczna i raczej nie ma szkodliwego działania. Ale wszystko trzeba stosować z umiarem i zgodnie z zaleceniami. Nadmiar szkodzi. Zdarzają się też problemy związane ze stosowaniem niektórych leków naturalnych.

Zioła mogą wywoływać reakcje alergiczne. Nawet stosowanie

zwykłego rumianku, albo mięty może wywołać skutki toksyczne, czy uczuleniowe. Uczulać może także antybakteryjny i bardzo skuteczny czosnek. Groźne w skutkach może być długotrwałe stosowanie ziół przeczyszczających, owoców bzu czarnego, aloesu, kory kruszyny, korzenia rzewienia chińskiego. Zioła te zastępują wykonywanie czynności przez organizm, powodują tzw. syndrom leniwego jelita.

Znane są też przypadki ciężkiego uszkodzenia wątroby po kuracji ziołowymi lekami azjatyckimi. Długotrwałe, niekontrolowane stosowanie korzenia żeńszenia może doprowadzić do nadciśnienia tętniczego. Dlatego też nawet

do najbezpieczniejszych ziół, ży podchodzić z rezerwą. Unikaj długotrwałego ich stosowania bez kontaktu z lekarzem. Sporadycznie mogą pomóc, nie należy przedłużać samodzielną ziołowej kuracji.

Czasami w lekach naturalnych stwierdza się obecność pestycydów i innych środków chemicznych, które mogą okazać się bardzo szkodliwe dla organizmu. I jeszcze jedna uwaga: zioła w opakowaniu lub ulotce występującej przeciwskazania do stosowania danego preparatu. Niektóre zioła nie powinny być używane przez kobiety ciężarne albo karmiące — osoby cierpiące na wrzodzenia jelita grubego, niewydolność nerek. Także trzeba stosować zgodnie z zalecanym sposobem użycia.

• W barze H... stoku pracown... nieostrośnie ob... jalnica do mie... maszyny ręce... chwycona prze... zmiażdżył palc... Trzeba było je...

• W Rogowie... policjanci zatr... która nielegaln... • W Rudzie... policja zatrzy... Bogdana T., k... pobili 95-letn... Ofiara doznał... nogi.

• W Doliśto... sie Goniadz... usz K. jechał... czym jako pas... niezabezpiecz... został przejech... koło traktora... py. Poniósł śm...

• Na niest... dzie kolejowy... (gm. Hajnów... dem sierrą M... wprost pod p... lacji Hajnówk... na miejscu... Halina W. Dr... rowca trafili...

• Na dro... Szablak (po... jeżdżący c... nia ciągnące... dowaną sian... chała do row... Powożący ni... złamania krę... głowy, zaś j... kości nogi.

• W Łom... Koło noca...

§

POD PARAGRAFEM

Mam dziesięcioletnie, nieuleczalnie chore dziecko. W mojej miejscowości nie ma żadnego ośrodka, w którym syn mógłby przebywać podczas mojej pracy. Do tej pory Piotrusiem opiekowała się moja siedemdziesięcioletnia mama, ale nie ma już siły i zdrowia. Czy z powodu koniecznej opieki (mąż zostawił mnie po urodzeniu Piotrusia) mam szansę na wcześniejszą emeryturę? Nie jestem w stanie pogodzić pracy w urzędzie z opieką nad dzieckiem. Nie stać mnie także na prywatną opiekunkę, a nie wyobrażam sobie, żebym mogła oddać go do domu opieki.

Bożena

Od początku tego roku możliwa jest wcześniejsza emerytura z tytułu opieki nad dzieckiem wymagającym stałej opieki. Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 17 stycznia 2000 roku, osoby urodzone po 31 grudnia 1948 roku (zarówno kobiety jak i mężczyźni) mogą ubiegać się o wcześniejszą emeryturę. Muszą one jednak spełniać kilka warunków.

Kobieta musi udokumentować okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat, mężczyzna — 25 lat. Ponadto koniecznym warunkiem jest ubezpieczenie z tytułu pracy w myśl kodeksu pracy. Warunek pozostawania w tym ubezpieczeniu uwa-

za się także za spełniony, gdy ubiegająca się o wcześniejszą emeryturę przed 1 stycznia 2000 roku: pobierała zasiłek dla bezrobotnych, nie pracowała i nie miała żadnego dochodu, pobierała rentę z tytułu niezdolności do pracy lub rentę rodzinną, odebrała pomoc społeczną opłaconą składki zgodnie z przepisami ustawy, ubiegająca się o przedawnienie emerytury z tego tytułu winna złożyć oświadczenie o nieprzystąpieniu do otwartego funduszu emerytalnego.

W myśl prawa może więc przejść na wcześniejszą emeryturę i opiekować się niepełnosprawnym dzieckiem, które, zgodnie z orzeczeniem lekarskim, wymaga stałej opieki dorosłych.



Oszalałem

Zobaczyłem Cię na Gielczyńskiej
Niebieska bluzeczka z falbanką
Czarne spodnie
Czarne szpilki
Cud wdzięku
Oszalałem
Szedłem za Tobą
Choć niosłem receptę

Na prosek
Od bólu życia
Stawiałem stopy
W Twoje ślady
Teraz wypełniasz mnie
Prześlizczna Nieznajoma
Już nic nie boli

Janusz M. (blondyn, lat 23),
student Łomży

OFERTY

Cześć! Dwie dziewczyny z poczuciem humoru (nie za niskie, nie za wysokie, nie za grube, nie za chude), aktualnie brunetki (Marta o niebieskich oczach), poszukują fajnych chłopaków, by nie siedzieć przed telewizorem na wakacjach. Najlepiej w wieku 19-25 lat i nie na przepustce z wojska. Lubimy się śmiać, tańczyć, jeździć szybkim samochodem, podróżować, poznawać nieznaną. Jeżeli lubicie to samo, napiszcie do nas.

Możecie też podać numer telefonu lub e-maila. Cześć! Odbiorcą
Grażynka i M.

Wdowiec, katolik, bardzo samotny, choć mieszkający z dwiema dziećmi, pragnie poznać samotną wdowę w wieku 40-50 lat. Mile widziane samodzielną mieszkanie w mieście. Nie ma wysokich pań i tych, które palą...

Ryszard (46/172/75) wciąż samotny, choć nie ze swojej woli szuka miłej partnerki życia. Wolałby furteczkę, gdzie jest ciepło i kochaneczka? Otwarte okienko, gdzie jesteś piękna i miła? Otwarta moja wiza chata, przyjdź miłości skrzydła. Władysław

Oferty zamieszczamy bezpłatnie. Nazwisko i adres możemy strzec do wiadomości redakcji.



KRONIKA POLICYJNA

włamali się do jednego z garaży, skąd ukradli trzy wędki i kasety magnetofonowe.

• Również trzy wędki padły ofiarą złodzieja, który włamał się do garażu w Czeremsze. Przy okazji zabrał także sto litrów paliwa.

• W nocy w Hajnówce policjanci zatrzymali trzech pijanych młodzieńców, którzy zamówili telefonicznie taksówkę pod jedną z restauracji. Kiedy kierowca podjechał, młodzieńcy zrezygnowali z jazdy i podziękowali za przyjazd, kopiąc samochód i

Kap się zdrowo!

O dopuszczonych, warunkowo dopuszczonych i nie dopuszczonych do kąpieli oraz uprawiania sportów wodnych (z powodu przekroczenia norm sanitarnych zagrażających zdrowiu) akwenach w miejscowościach i przy ośrodkach wypoczynkowych informuje Podlaski Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Białymstoku.

• **Dopuszczone:** baseny w Krynkach i Sidrze, jeziora Białe (Augustów — Przewięź, Ostry Róg, Drogowskaz, Leśnik 2), Dreństwo (Woźnawieś — TPD i Rybczyzna — Relax), Gieret w Gibach, Krzywe (Krzywe — suwalski OSiR), Necko (Augustów — plaża miejska, BPIS, Budowlani, Borki, hotel Warszawa „Daewoo”), Pomorze (Posejniele), Rajgrodzkie (Rajgród — plaża miejska, Energetyk, Knieja, Łabędź, Wodociagi, Łoś, Śniadecja, Rybitwa, WOPR, Kormoran), Rospuda (Warszawa WSK PZL, Goła Zośka), Sajno (Królowa Woda, białostocki MPEC), Serwy (PUH Serwy, Inwest Nord), Szelment (Jeleniewo — Polmos Białystok), Wigry (Stary Folwark, Gawrych Ruda), zalewy Arkadia nad Czarną Hańczą, w Czarnej Białostockiej, Sidrze, Siemiatyczach (nr 1 i 2 nad Kamionką), w Sokółce (Osiedle Zielone), Stawiskach i Wasilkowie (rzeka Supraśl), rzeki Biebrza w Goniądzu, Bug w Drohiczyźnie, Mielniku i Wólce, Narew w Uhowie, Narewka w Narewce, Nurzec w Ciechanowcu (MOSiR), Pisa w Balikach, Dobrymlesie, Ptakach i Koźle oraz Supraśl na plaży miejskiej w Supraślu i Jurówkach.

• **Warunkowo dopuszczone:** rzeki Narew w Doktorcach, Sosence koło Łap, Surazu Ploskach, Łomży i Nowogrodzie, Pisa w Balikach i Cieciorach oraz zalewy w Białymstoku (Dojlidy) i Dubiczach Cerkiewnych.

• **Nie dopuszczone:** zbiornik Siemianówka i Narew w Wojszkach.

Informacje o jakości wody pitnej w poszczególnych ośrodkach wypoczynkowych i miejscowościach turystycznych można uzyskać we właściwej powiatowej stacji sanitarno-epidemiologicznej.

wybijając dwie boczne szyby w polonezie. Taksówkarz ocenił swoje straty na 800 zł.

• W Drozdowie (gm. Piątница) 27-letni ojciec tak ruszał spod sklepu polonezem, że potrafił swoją dwuletnią córkę. Dziecko trafiło do szpitala.

• W Bielsku Podlaskim do mieszkania przy ulicy Poświętnej zapukały dwie nieznane kobiety. Poprosiły 62-letnią właścicielkę o kawałek chleba. Gospodyni zaprosiła gości do środka. Jedna z kobiet pozostała w pokoju, druga natomiast poszła z gospodynią do kuchni. Dostała bułkę i szklankę wody. Po kilku minutach kobiety podziękowały i wyszły. Wkrótce okazało się, że po niespodziewanej wizycie zniknęły pieniądze w kwocie 3,5 tys. zł.

• W nocy w Grajewie policjanci zatrzymali na gorącym uczynku 23-letniego Adama M. i 21-letniego Pawła D., którzy próbowali włamać się do sklepu spożywczo-przemysłowego w Osiedlu Południe. Obaj byli pijani.

• W nocy na trasie 61 w gminie Piątница 26-letni mieszkaniec Łomży prowadzący audi zjechał na lewą stronę drogi i czołowo zderzył się z jadącym z przeciwka mercedesem, kierowanym przez Litwiną. Kierowca audi zginął na miejscu, zaś kierowca mercedesa zmarł w szpitalu. 38-letnia Litwinka jest w szpitalu.

• W gminie Grodzisk na drodze Łopusze — Morze kierowca poloneza potrafił 17-letniego chłopca, który zginął na miejscu.



GLAZURA TERAKOTA

Nowy salon CER-MAX

Al. Piłsudskiego 52

tel. 219-87-00

218-56-54

Pytaj o ofertę miesiąca!

Terakota mrozoodporna od **12.90**

Glazura import II gat. od **18.80**

Gres II gat. już za **30.50**

„DOM i REMONT” AKCESS

Łomża Al. Piłsudskiego 52
tel. 219-84-30

- FARBY, CHEMIA BUDOWLANA
- ARMATURA SANITARNA
- ZLEWOZMYWAKI
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ
- GLAZURA, TERAOKOTA

WAKACYJNE PROMOCJE GENOWE

ZAPRAWA KLEJOWA CERESIT CM 11	— 19,99 zł
PIANKA MONTAŻOWA	— 10,99 zł
BOAZERIA PCV BIAŁA UNIWERSALNA	— 12,99 zł/m ²
SIDING PODWÓJNIE ŁAMANY BIAŁY	— 13,99 zł/m ²
GOLBAND 30 KG	— 21,50 zł

CENY BRUTTO

Sprzedaż hurtowa i detaliczna
ZAPRASZAMY

Poniedziałek — piątek 8.00 — 17.00

soboty 8.00 — 13.00

fak. 53940

KONTAKTY





PREF 2000 ŚNIAĐOWO BEL PLUS



DREWNIANE ZNACZY EKSKLUZYWNOŚĆ

Drewniana stolarka okienna i drzwiowa po okresie ekspansji wyrobów z plastiku zyskuje coraz więcej zwolenników. W Europie zachodniej postrzegana jest jako wyrób ekskluzywny w stosunku do stolarki z tworzyw sztucznych. Nie należy się temu dziwić, gdyż drewno to:

1. Materiał o wielowiekowej tradycji, najlepiej poznany i najchętniej stosowany materiał do wyrobu stolarki okiennej
2. Materiał naturalny, nie zawierający substancji szkodliwych dla zdrowia. Wręcz przeciwnie, dzięki wydzielaniu bioaktywnych związków bardzo korzystnie wpływa na organizm człowieka, dostarczając życiodajnej energii.
3. Materiał kształtujący komfort i klimat mieszkania. W domu z oknami drewnianymi odczuwamy bliskość przyrody, którą natura nam podarowała, to zapach żywicy, smak miodu spadziowego i szum liści.
4. Drewniane okna wspaniale komponują się z meblami w naszych mieszkaniach.
5. Estetyka i elegancja w postaci piękna rysunku, wyrafinowanej kolorystyki, rosnącej z upływem czasu szlachetności
6. Ciepło odczuwalne w każdym dotyku skrzydła. Mycie szyb dzięki miękkiemu dotykowi staje się przyjemnością
6. Bariera termoizolacyjna, obniżająca poziom strat ciepła. Drewno posiada najniższy współczynnik przewodzenia ciepła spośród materiałów używanych do wyrobu stolarki. Współczynnik U_o [W/m^2K] dla drewna wynosi 0,16, PCV-0,20, aluminium 0,35, a dla stali 58. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że współczynnik, dla betonu komórkowego odmiany 500 wynosi 0,14 ale jak dotąd okien z tego materiału nie zaobserwowano.
7. Bariera dla hałaśliwych ulic. Żadne nieprzyjemne dźwięki nie będą w stanie zakłócić przyjemności obcowania z Ludwikiem Beethovenem w trakcie słuchania „Dla Elizy”
9. Bogata kolorystyka, a także możliwość zmiany koloru okna w miarę zmieniających się mód, naszych upodobań, lub innych warunków związanych np: z wystrojem wnętrza
10. Ekologia. Produkt naturalny zawsze pozostanie w zgodzie z naturalnym środowiskiem. Przed tworzywami sztucznymi gwarantujemy, że w gabarytach okien zawsze będzie pytanie co z tym zrobimy za 20, 30 czy 50 lat Czy znajdziemy odpowiedź na to pytanie? Czy przez 50 lat będzie się rozkładanie PCV?
11. Odporność na uszkodzenia mogące powstać w trakcie transportu, montażu, czy prac remontowych.
12. Ewentualne uszkodzenia możemy łatwo i skutecznie naprawić. Drewno łatwo kleić, uzupełniać ubytki, zarysować, wyściarzać, wyszczerbiać.
13. Materiał o wysokich parametrach technicznych. Mała rozszerzalność, duża wytrzymałość przy niewielkiej gęstości decyduje o wartości drewna jako materiału konstrukcyjnego.



Na zakończenie uwaga techniczna istotna przy zakupie a jeszcze bardziej przy zamawianiu okien i drzwi a dotycząca kierunku otwierania. Skrzydło okna lub drzwi określamy jako **prawe wtedy**, gdy $\angle$ stojąc po tej stronie w którą się one otwierają zawiasy widoczne z prawej strony, i odwrotnie gdy zawiasy widzimy z lewej strony to są to skrzydło lub drzwi **lewe**.

Na zakupy zapraszamy do:

**PREF 2000
ŚNIAĐOWO BEL**

Centrum Obsługi Budownictwa Łomża,
Al. Legionów 147 d, tel. (0-86) 218-06-72

**PREF 2000
ŚNIAĐOWO BEL**

Śniadowo, ul. Kolejowa 17,
tel. (0-86) 217-62-95, fax 217-62-96



KONTAKTY

Pod Jedwab...
wiadomiona o...
wać. Na saper...
dzin. Przestras...

W biały dzie...
ży 8 dorodny...
chcieli „upor...
rządu Straż M...
tym czasie star...
się zmarnowa...

Zambrowscy...
przeciwko de...
„Zamteksowi”...
ówkami, ale...
tex” miał pien...

Niemcy cho...
nalne, dostar...
dobawiają się...
tych instytucj...
ców pruskim,

500 tysięcy...
dziecie Sejn...
więc po stów...

Po długotr...
zniezwolili w k...
ustawienie „...
Wiadomo, że...
pije się piwo...
dobrze. Prob...
nie ma depta...
dy: chce się p...
żym powietr...
Zambrów do...

Podlaskie...
po występac...
Kabaretu M...
Aleksander I...
jeszcze Krza...
TO, Kalinow...

Mimo użyc...
stało płacić...
nych w Łom...
wylegarnian...
popisywać s...
wój komed...
dawno już p...

Od dobry...
tą robia, co...
jazd przez...
do Augusto...

tak się tam...
zaraz za Ł...
chyba będz...
nego roku...
zaporami p...
rozmawiać...
okres lata A...

spiećcia

Pod Jedwabnem dzieci wykopały minę. Po wiadomości o tym policja kazała miny pilnować. Na saperów trzeba było czekać wiele godzin. Przestraszyli się min czekających dzieci?

W biały dzień dwaj wandyli spiliwali w Łomży 8 dorodnych świerków, bo jak stwierdzili, chcieli „uporządkować teren”. Pilnująca porządku Straż Miejska porządkowała zapewne w tym czasie stare papiery, bo inaczej drzewa by się zmarnowały.

Zambrowscy przedsiębiorcy zaprotestowali przeciwko decyzji władz miasta, pozwalającej „Zamteksowi” spłacić zaległy podatek nie złożkami, ale... miałem węglowym. Jakby „Zamtex” miał pieniądze, toby miał nie miał.

Niemcy chcą kupić łomżyńskie firmy komunalne, dostarczające ciepła i wody. Niektórzy z nich obawiają się, czy przejście w niemieckie ręce instytucji nie zakończy się dla mieszkańców jak dół pruski, zimnym chowem.

500 tysięcy złotych przekroczył deficyt w budżecie Sejm. Miasteczko liczy 5 tysięcy dusz, więc po stówce trzeba się będzie zrzucić...

Po długotrwałym namyśle zambrowscy radni zezwolili w końcu miejscowym knajpiarzom na ustawienie „ogródków letnich” na deptakach. Wiadomo, że najczęściej w takich ogródkach pije się piwo, a nie herbatę z cytryną. I bardzo dobrze. Problem tylko w tym, że w miasteczku nie ma deptaków, placów ani rynku. Nie ma rady: chce się podczas upałów pić piwko na świeżym powietrzu, trzeba najpierw upodobnić Zambrów do miasta.

Podlaskie odwiedziły kabarety. W kilka dni po występach Kabaretu Niepokoju Moralnego, Kabaretu Mumio i Stanisława Tyma wystąpił Aleksander Kwaśniewski. Z pokazem pojawi się jeszcze Krzaklewski, Koń Polski, Lepper, OTTO, Kalinowski. Wesołego lata!

Mimo uzgodnień Ministerstwo Kultury przestało płacić na utrzymanie placówek kulturalnych w Łomży. Domy kultury były swego czasu wylęgarniami talentów. Tu młodzież zaczynała popisywać się na scenie. A po co płacić na rozwój komedianstwa? Najzdolniejsi komedianci dawno już przecież poodchodzili do polityki.

Od dobrych pięciu lat władze grodu nad Net-robą, co mogą, by zohydzić turystom przejazd przez miasto: remont mostu na wjeździe do Augustowa rozpoczęły znowu z rozpoczęciem sezonu turystycznego. Zmotoryzowani i tak się tam pchają, zamiast zostawić samochody zaraz za Łomżą i dalej iść pieszo. Trzeba się chyba będzie dogadać z wojskiem i od następnego roku stawiać na wjazdówkach blokady z zaporami przeciwczołgowymi. Ewentualnie porozmawiać z Davidem Coperfieldem, żeby na okres lata Augustów zniknął z mapy.

— Skąd masz piwo? — pyta żołnierz żołnierza.
— Kupiłem w kasynie.
— Duża kolejka?
— Ee... na pół magazynka.

Rozmawiają dwie blondynki:

— Widziałam wczoraj wypadek, zginęło chyba ze 100 osób.

— Na stare to będzie milion.

— Tato, wiesz że Jarek został na drugi rok w 5 klasie...

— Nie dziwię się. Jego ojciec to straszny głab. Niedaleko pada jabłko...

— Tato, ja też zostałem.

— Maciuś, czy przypadkiem nie wiesz, gdzie podział się nasz cedzak? — pyta mama synka.

— Wiem, wyrzuciłem go.



— Czyś ty oszalał! Przecież był całkiem nowy!

— Jaki tam nowy! Miał mnóstwo dziur!

— Panie doktorze, mój mąż zachowuje się bardzo dziwnie. Rano po wypiciu kawy zjada filiżankę i zostawia tylko uszko...

— To rzeczywiście dziwne, bo uszko jest najsmaczniejsze.

— Wiesz, ja już nie mogę spać bez okularów — mówi starsza pani do koleżanki.

— Dlaczego?!

— Bo we śnie nie poznaję ludzi.

...

Dowcipy nadesłali: Magdalena i Aleksandra Bazydło (nagroda) z Łomży, Paweł Zegarow i Henryk Tyborowski z Łomży. Dziękujemy. Nasz „Bank” czeka na nowe „dostawy”. Na „dostawców” najlepszego wica tygodnia czeka nagroda!

ASTRA CLASSIC



WIELKA PROMOCJA

JUŻ OD 32 250 ZŁ
ASTRA CLASSIC. NA CAŁE ŻYCIE.

www.opel.com.pl

OPEL

TOP AUTO — Autoryzowany Dealer OPLA

15-641 Białystok 13, Krupniki 25, tel.: (0-85) 661-68-02, 661-47-87

15-448 Białystok, ul. Żabia 20, tel.: (0-85) 652-19-28, 651-57-27

07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36, tel.: (0-29) 760-38-28, 760-41-18

wkrótce w Łomży przy ul. Zjazd 15

fak. 4294-o

KONTAKTY



Jak wygrać z przeciwnikiem, który ma dwa metry wzrostu i waży 200 kg?

— Lubię walczyć — mówi Wiesław Koluch i brzmi to przekonywająco, bo waży 150 kg. Czasem trochę więcej, czasem trochę mniej. Jego ulubione motto: „Życie wojownika to ciągła walka, iść na ustępstwo, to dyplomacja. Samuraj musi być wojownikiem i dyplomata”.

Walką Koluch żył i to na serio, o czym świadczą medale przywieszane z krajowych i międzynarodowych turniejów, zaś sztuka dyplomacji, twierdzi judok i sumita, przyniosła mu stanowisko konsultanta marketingu i zarządzania. Tak czy owak po przeszło dwudziestu latach uprawiania jednego i drugiego daje to obraz niezłe prosperującego biznesmena z Białegostoku. Miecz samuraja w podręczny kalkulator zamieniony? Bywa i tak...

Pieniądże to pomysł Fenicjan, sumo jest wizytówką Japonii, a Wiesław Koluch po prostu urodził się duży. Reszty dokonali trzej starsi bracia: wszyscy bokso-
wali. Jeśli dodać do tego, że ojciec podnosił w zębach do 145 kg, to właściwie dziesięcioletni Wiesiek nie miał wyboru i zadeklarował się jednoznacznie: „Mamo, będę mistrzem świata”.

Najpierw grał w ping-ponga, rzucał oszczepem, pchał kulę i rozciągał na plecach piętnaście sprężyn w wieku lat dwunastu, a jego idolem był „święty” Simon Templer. Zawsze jednak ciągnęło go do sportów walki i zapisał się do sekcji judo koszański Gwardii. Trenował niewiele ponad pół roku, kiedy zdobył brązowy medal na mistrzostwach Polski juniorów młodszych. Wążemu wówczas 90 kg czternastolatkowi wydało się, że świat leży u jego stóp, że jak zejdziesz z podium z brązem na szyi, to żadna siła go nie powstrzyma.

Powstrzymał go już w następnej walce bardziej doświadczony, starszy o trzy lata przeciwnik, który medalistcie spuścił solidne lanie. Po tej nauczce chłopak poszedł po rozum do głowy: „Dlaczego przegrałem? Medal zadziałał jak woda sodowa, nie doceniłem przeciwnika i poniosło mnie, jakbym się bił na ulicy...” Koluch zrozumiał, że jego sposób na życie to walka, ale walka według reguł; że jeśli chce wygrywać, to musi opanować sztukę koncentracji i tak rozłożyć siły, żeby starczyło na całe pięć minut i żeby to było jego pięć minut. Wiedział już, że judo to siła rąk, nóg, brzucha, że to szybkość. Ale wiedział też, że jeśli przeciwnik jest silniejszy, szybszy i lepiej wyszkolony, to można z nim wygrać przebiegłością. Trener mówił wprost: oszukuj. Sygnalizuj te-

chnike ouchi-gari, a stosuj ipon
soinage. Walka lubi fortele.

Kiedy Koluch osiągnął wagę 130 kg, Andrzej Supron poradził mu: „Spróbuj sumo”. O tym sporcie wiedział tyle, że zawodnicy są jeszcze więksi od niego. Zaczął od próby zrozumienia walki zawodników ważących po 200 i więcej kilogramów.

— Sumo — mówi były zawodnik — bierze początek z praktyk religijnych, obrzędów ku czci bóstw różnych i z modłów o lepsze zbiory lub życiodajny deszcz.

ślepców. Była to ulubiona rozrywka wielu domów publicznych”.

Dopiero w wieku XVII próbowano powrócić do idei „świętego sumo”, ale już w następnym stuleciu walka na ringu zwanym dohyo stała się zawodem. Sumo ma bogatą historię włącznie ze złotą erą w Edo i swoich wielkich, do których należał pochodzący z samurajskiego rodu Chitaczijama. Kiedy ten samuraj-sumita wycofał się z ringu w 1914 roku, założył własną szkołę, a o jego kunstszcie i dydaktycznych zdolnościach świadczy fakt, że trzech je-

go uczniów sięgnęło po dożywotni tytuł Yokozuna, czyli Wielkiego Mistrza. Ten tytuł nie przychodzi łatwo, dość powiedzieć, że obecnie Japonia ma dwóch Wielkich Mistrzów: Akebono od 1993 r. i Takano-hana od 1995 r.

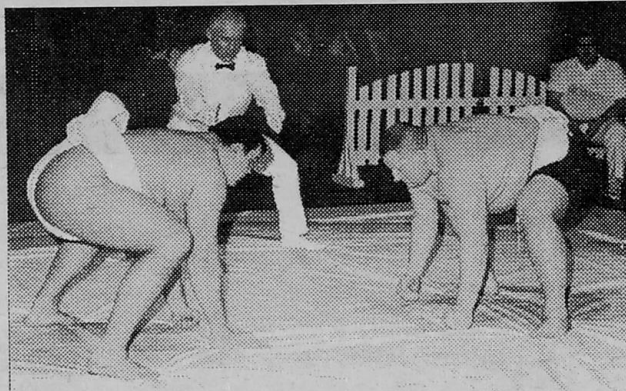
Wiesław Koluś doskonale wie, jak to jest przed samym atakiem: pochylony, z pięściami opartymi na specjalnie do tego wymalowanych liniach, patrzy w oczy przeciwnika. Trzeba być maksymalnie skoncentrowanym, ale nie myśleć o aktorstwie. Każdy z nich wyglądać możliwie najgroźniej, chce przstraszyć zawodnika, który ma dwa metry wzrostu i prawie 200 kg.

Biznesmen wspomina walkę z Czechem, stoczoną na turnieju w Niemczech: — Był wyższy i waży o 30 kg więcej. Wiedziałem, że jest silniejszy, ale tylko fizycznie. Uderzyliśmy na siebie i dzięki obniżeniu środka ciężkości udało mi się przetrzymać to uderzenie 160 rozpędzonych kilogramów. Czech był zły, że nie padłem od razu i to był jego błąd. Następne uderzenie. Zszedłem z linii jego ataku, uderzyłem w plecy i było po walce. Wygrałem.

Training sumity jest naprawdę katorżniczy. Trzy czwarte dnia to zajęcia siłowe, sprawnościowe i techniczne; dzień w dzień. I niech nikogo nie zmyli tusza wojowników sumo: są niezwykle silni, elastyczni i szybcy. Dieta? Menu jest specjalne i mierzy się, na przykład u takiego wielokrotnego mistrza świata, Emanuela Yarbroke, na wiadra. Ulubioną potrawą mistrzów jest wywar z pasztetu, do którego w trakcie jedzenia wrzuca się ryby, warzywa, ryż i jajka w ilościach niewyobrażalnych dla zwykłego łakomczucha. Kariera zawodowego sumity trwa 10-12 lat — po skończeniu 35. roku życia trudno się utrzymać na ringu, nie jest też łatwo w ogóle przeżyć więcej niż 40 lat, ale póki zawodnik walczy i zwycięża, Japończycy otaczają go czcią prawie boską.

ANDRZEJ KOZIARA

Boska sława



krótkie życie

Obok religii widać tu elementy teatru i przede wszystkim walki, bo filozofia sumo wiąże się ze zmaganiem bogów walczących o dominację. Stąd też kamienna twarz zawodnika, bowiem okazywanie emocji nie przystoi bogu, a zawodnik sumo niejako odgrywa jego rolę.

Walki, początkowo uprawiane w świątyniach, w VIII w. przeniosły się do pałacu cesarza, gdzie od razu stały się jedną z głównych atrakcji dworskiego życia. Sumo weszło też do programu szkolenia wojowników, a żołnierz-sumita był w cenie, bo jak zapisali kronikarze — potrafił gołymi rękami zatrzymać galopującego konia. Można sobie wyobrazić sumitę na polu bitwy: olbrzym przyodziany w lekką zbroję chroniącą go przed strzałami, dodatkowo osłonięty tarzą, naciera na wroga niczym taran. Rozpędzony trątuje kilkunastu wojowników, a za nim podążają lżejsi samuraje, dobijając mieczami leżących.

Śława i zaszczyty sumitów mi-
nęły jednak jak sen złoty z chwilą
przybycia do Japonii Portugal-
czyków, którzy przywieźli ze sobą
muszkiety, a kuli nie potrafił za-
trzymać nawet najcięższy z cięż-
kich samurajów. W nowej sytuacji
część z nich wróciła do świątyń,
ale większość znalazła się po pro-
stu na ulicy. To nie był dobry czas
dla sumo. Píše o tym Jacek Wasi-
lewski, japonista i komentator
walk sumo: „W sumo walczyły ró-
wnież kobiety, przeważnie te
spod czerwonych latarni, które
często za przeciwników miały

WYNIKI • INFORMACJE

FINAŁ CZWARTKÓW
Bardzo dobrze zaprezentował się Łomżanie w Ogólnopolskim Finale Czwartków Lekkoatletycznych. Zwycięstwo wywalczyła **Patrycja Pogroszewska** i **Patrycja Korzeniecka** (obie SP 10 Łomża) w biegu na 300 metrów, **Włodzisław Zapert** w rzucie piłeczką lantową i **Adrian Wiśniewski** w skoku w dal (oboje SP 1 Łomża) oraz **Monika Krajewska** (SP 1 Łomża) w skoku w dal. Pierwsze miejsca zajęły **Adrianna Gajda** (SP Kisielnica) w biegu na 300 metrów i **Natalia Kowalczyk** (SP 3 Łomża) w skoku w dal. Trzecie miejsca zajęli: **Dariusz Ślaski** (SP 1 Łomża) w biegu na 300 metrów, **Michał Karpik** (SP 1 Łomża) w rzucie młotem, **Michał Karwowski** (SP Kupki) w rzucie oszczepem i **Wioletta Czorapińska** (SP 1 Łomża) w skoku w dal oraz **Rafał Kuczyński** (SP 5 Łomża) w rzucie oszczepem.

SPORTOWY TURNIEJ MIAST I GMIN

Z udziałem 6 reprezentacji województwa podlaskiego, w których wzięli udział uczniowie z 100 szkół, odbył się w dniu 15 września 1977 r. w hali sportowej w Ciechanowcu finał sportowego turnieju o puchar marszałka województwa podlaskiego, organizowany przez Zarząd Województwa Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży. Rozegrano 9 konkurencji. W poszczególnych najliczniej uczestniczącymi drużynami okazały się: w piłce siatkowej — **Ciechanowscy**, w piłce nożnej — **Grajewscy**, w torze przeszkód — **Grajewscy**, w przeciąganiu liny — **Dziadkowiec**, w skoku w dal z miejsca — **Ciechanowscy**, w rzucie podkowy — **Ciechanowscy**, w sztafecie w biegach — **Kolno**, w regatach kajakowych — **Wysokie Mazowieckie**, w strzale na bramkę — **Dziadkowiec**, w skakanka — **Grajewscy**. W punktacji ogólnej zwyciężyła drużyna **Grajewa**, zdobywca pucharu marszałka województwa podlaskiego. Kolejne miejsca zajęły reprezentacje: 2. **Ciechanowca** (puchar przewodniczącego Łomżyńskiego Komitetu Olimpijskiego), 3. **Dziadkowiec** (puchar starosty powiatu wysokomazowieckiego), 4. **Wysokiego Mazowieckiego** (puchar prezesa Zarządu Województwa Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży), 5. **Kolna** (puchar mistrza Ciechanowca), 6. **Wysokiego Mazowieckiego**. Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy.

SZACHY

Bardzo dobre zaprezentowali się reprezentanci podlaskich szachowym Turnieju Kadry B juniorów do lat 16, rozgrywanym w Olsztynie. Trzej zawodnicy awansowali do I rundy w mistrzostwach Polski, która odbędzie się w styczniu 2001 roku w Koszalinie. Zagrają w niższej kategorii do lat 14 — Mistrzostwa Polski.

Przeździecka (DEVO MARATON Łomża), do lat 16 — **Małgorzata Jackowska (BTS Łomża), do lat 12 — Tomasz Kosiński (KS JUVENA Hajnówka), do lat 10 — Bartłomiej Wierzbicki (DEVO MARATON Łomża).**

KORFA
 meble kuchenne,
 meble łazienkowe,
 meble sypialniane,
 meble biurowe, tapicerskie,
 meble łazienkowe



18-400 Łomża
 ul. Dworna 49
 tel. (086) 215-05-33
 0606-237-324, 0606-299-355

RADIO TAXI
96 21
 ŁOMŻA

... każdy z nami jeździć może
 - o każdej porze - dzwoń:
96 21 lub 218 10 26



PROMOCJA



Od 14.04.2000 do 12.08.2000
przy zakupie kos STIHL FS 36, FS 44
pakiet artykułów eksploatacyjnych gratis.

STIHL
 moc - 0,7-2,8 kW
 bogata oferta
 narzędzi tnących
 bezpieczeństwo
 komfort pracy
 najwyższa
 jakość

VIKING
 • spalinowe i elektryczne urządzenia do pielęgnacji ogrodu
 • wysoka moc
 • bogate wyposażenie standardowe
 • wyróżniająca stylistyka



STIHL®
 ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Łomża - Kowalewska (Targowica paw. 1), 090 265 126, Bohaterów
 (BTS) - ul. Cassio 6, paw. 17; **Ciechanów** - Sienkiewicza 45; **Czyżew**
 - ul. 13 (pawilon GS), tel. 0602 27 94 06; **Grajewo** - Wojska
 Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego 46G, tel. 278 33 12; **Łomża**
 - ul. 1, tel. 164 466; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02
Mońki - Białostocka 51, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** -
 ul. 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, omskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów Mazowiecka** -
 ul. 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Rudka** -
 ul. 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 752 316;
Zbąk - Wilsońska 10, tel. 71 69 07.

Jeżeli chcesz się ogłosić w „Kontaktach”, ale nie masz czasu, aby nas odwiedzić w Biurze Ogłoszeń ZADZWOŃ! tel. 0-86 216-42-44, 216-42-43, 0-602 748-099. Nasz przedstawiciel pojawi się w umówionej terminie!



P.U.H. "TRANS - ZBYT" Sp. z o.o.
 07-401 Ostrołęka, ul. Kołobrzaska 14
 tel. (0-29) 769 14 15

- sprzeda:**
1. KAMAZ 5511 P (wywrotka) - 3 szt. - 18.000 zł za 1 szt.
 2. KOPARKA K606 - 25.000 zł
 3. TATRA 148 (podwozie) - 8.000 zł
 4. KAMAZ (betonomieszarka) - 30.000
 5. SZYNY pod dźwig wieżowy - 0.80 zł za 1 kg
 6. PODUSZKI podtorza dźwigu wieżowego - 20 zł za 1 szt.
 7. PRZYCZEPY HL 8011 8,5 t - 2.500 zł
- W/w jednostki zwolnione są z podatku VAT

PRZEDSIĘBIORSTWO „THE WORLD” Sp. z o.o.
 18-400 Łomża ul. Szkolna 3

posiada do wynajęcia

lokal na pomieszczenia biurowe (gabinety lekarskie) o ogólnej pow. 80 m²

tel. (0-86) 216-21-15
 fax 216-72-72

POLICEALNE SZKOŁY «STOPKA» (ZAOCZNE)
 Studium FARMACJI
 Studium DETEKTYWÓW i Pracowników Ochrony -
 * najstarsze w regionie * praktyki w policji
Studium KOSMETYCZNE
 Studium EUROPEJSKIE

Doborowa kadra
 Wysoki poziom nauki
 Możliwość łączenia pracy i nauki

Informacje: sekretariat Stowarzyszenia «STOPKA» ŁOMŻA, Al. Piłsudskiego 73
 tel. (0-86) 216-42-61

TERRAZYT
 Tylko my gwarantujemy Ci prawdziwe
OKNA i DRZWI
 Zapraszamy
Specjalny Rabat!
 na stolarkę PCV na zamówienie*

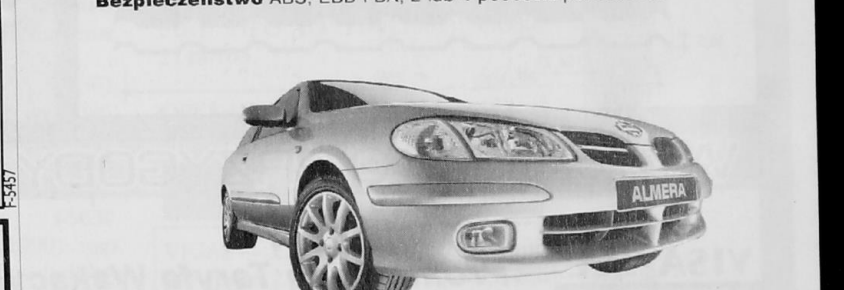


kna
 i drzwi na całe życie...

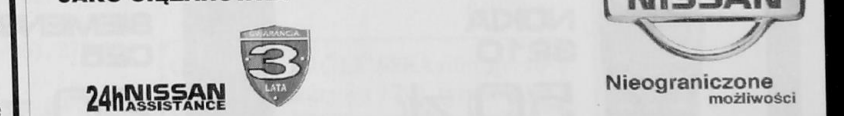
* RABAT DOTYCZY STOLARKI PCV ZAMÓWIONEJ W LIPCU Z TERMINEM REALIZACJI DO 31 SIERPNIA



Dynamika Nowe silniki: 1,5 l i 1,8 l.
Komfort Najcichszy w swojej klasie. Wiodący w klasie promień skrętu.
Bezpieczeństwo ABS, EBD i BA, 2 lub 4 poduszki powietrzne.



GRATIS! AC OC NW
 TYLKO DO KOŃCA 15.07.2000 r.
 liczba aut ograniczona
HOMOLOGACJA MINISTRA TRANSPORTU JAKO CIĘŻARÓWKI



Autoryzowany Dealer Nissan Poland F.B.H. Mieczysław Wasilewski
 19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks: (0 87) 621-41-31



Pilarki elektryczne STIHL
Najnowsza technika w idealnej formie
STIHL®

Sprzedaż i serwis prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

SPECJALISTYCZNE CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

ESKULAP

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 82
tel./fax (0-86) 215-27-40

czynne: poniedziałek-piątek w godz. 7.00-18.00

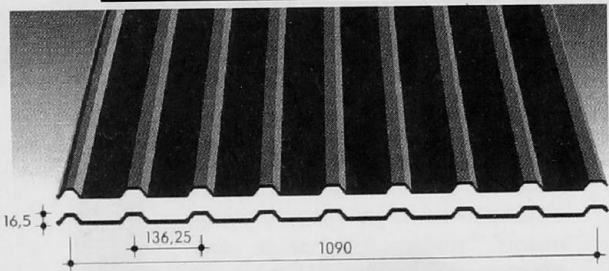
- badania profilaktyczne pracowników
- badania kierowców i kandydatów na kierowców
- lekarze specjaliści
- zwolnienia lekarskie, recepty refundowane
- kontraktowe usługi stomatologiczne
- punkcje stawów, iniekcje okołostawowe i dostawowe
- EKG, spirometria, RR, badanie słuchu
- szczepienia ochronne
- iniekcje, również w domu pacjenta
- nowo uruchomiona pracownia rentgenowska — zdjęcia klatki piersiowej, układu kostno-stawowego, inne
- opis zdjęć na życzenie pacjenta
- pracownia czynna 7.00-17.00
- badania laboratoryjne krwi hematologiczne, biochemiczne, hormonalne tarczycy, płciowe
- pobieranie materiału także w domu chorego
- badania moczu, kału
- możliwość rejestracji telefonicznej

P.B.H. AGENDA

Łomża, Al. J. Piłsudskiego 115
tel. 219-05-08, 473-77-46

- blachy pokryciowe szwedzkie trapezowe i dachówkopodobne w różnych kolorach
- blacha płaska alucynk 1,24x2 m
- blacha trapezowa alucynk BTD 18, gr. 0,5 mm
- blacha trapezowa ocynk. gr. 0,5 mm

wymiary na życzenie klienta



KONTAKTY
UKAZUJĄ SIĘ TAKŻE
w Nowym Jorku, Chicago, Toronto



WAKACJE TO PRZYGODY

VISA-TEL
autoryzowany dealer

kup telefon z
Promocyjną Taryfą Wakacyjną
- abonament tylko **19,90 zł***



NOKIA 3210
50 zł
(dla wszystkich taryf)



SIEMENS C25
20 zł
(dla wszystkich taryf)



ERICSSON A1018s
20 zł
(dla wszystkich taryf)



ALCATEL OT VIEW db
20 zł
(dla wszystkich taryf)

Oплата aktywacyjna 11 zł netto
18-500 Kolno
ul. Wojska Polskiego 16
tel./fax (086) 47 42 122
HTTP://www.free.com.pl/visatel



Do każdego telefonu dodajemy najnowszy przewodnik po Polsce wydawnictwa Pascal

*Abonament za pierwszy miesiąc wynosi 29,90 zł netto i zawiera pakiet 20 minut. Po pierwszym miesiącu można zrezygnować z pakietu 20 minut i opłacać abonament w wysokości 19,90 zł netto. Podane ceny są cenami netto. Szczegółowy regulamin promocji dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era GSM.

Tvoja era



Korporacja
„HALO TAXI”
przy
Przedsiębiorstwie
„THE WORLD”
Sp. z o.o.
z siedzibą w Łomży
przy ul. Szkolnej 3

**przyjmie
do współpracy**

Właścicieli taksówek
zarobkowych w tym
rozpoczynających
działalność
gospodarczą na własny
rachunek.

Zainteresowanych
zapraszamy do
siedziby Korporacji

tel. 216-34-34
lub 216-72-72

Zatrudnię Absolwenta szkoły średniej

na stanowisko
referenta
ds. handlu

Wymagania:

- dobra znajomość obsługi komputera
- miła aparycja
- kultura osobista
- umiejętności rachunkowe

**Hurtownia
Art. Spoż. Lodów
i Mrozonek**



w Łomży
ul. Nowogrodzka 151a
F 5642

AUTO-FORUM

Łomża al. J. Piłsudskiego 115
tel. 219-04-41

LUBLIN 3

AVIA 60 i 75

za złomowanie
ZUKA bonifikata 5000 zł netto
OC — gratis, NW, AC — 2,4%

pth
KURPIEWSKI

Przedsiębiorstwo
Transportowo-Handlowe
„Kurpiewski”

poszukuje kandydata na stanowisko

KIEROWNIKA STACJI PALIW

proponuje:

- pracę w bardzo nowoczesnej stacji paliw
- wynagrodzenie adekwatne do osiągniętych rezultatów
- możliwość samorealizacji

wymogi:

- komunikatywność i odpowiedzialność
- umiejętność pracy w zespole
- wysoka motywacja do pracy
- wykształcenie minimum średnie
- wiek do 40 lat
- mile widziane doświadczenie w zarządzaniu
- umiejętność obsługi komputera
- dyspozycyjność

zgłoszenia:

Aleja Legionów 134, 18-400 Łomża
w godz. 8.00-15.00

Atest-pol

**FIRMA HANDLOWA W BRANŻY
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH**
POSZUKUJE:

SPECJALISTY ds. MARKETIN

WYMAGANIA:

- wykształcenie wyższe lub średnie kierunkowe,
- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- czynna znajomość programów komputerowych,
- samodzielność i kreatywność,
- prawo jazdy.

OFERUJEMY:

- duże możliwości podnoszenia kwalifikacji
- motywacyjny system wynagrodzeń,
- pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie.

OFERTY:

(CV, list motywacyjny, zdjęcie)
w terminie do 24.07.2000 r. prosimy kierować na

ATEST-POL
18-402 Łomża
ul. Poligonowa 8

GEALAN
Systemy okienne



NARESZCIE DOBRE OKNA !

ALUSTIC
OKNA PCV ALUMINIUM

Zakład Produkcyjny:
18-421 Piątka Górki Sypniewo 9 tel./fax (086) 219 18 80
OKNA DRZWI WITRYNY
BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
GWARANCJA TRANSPORT
KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI
ATRAKCYJNE CENY
PROFESJONALNY MONTAŻ
Biura Handlowe:
18-400 Łomża, Al. Legionów 147D pok. 11
tel./fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74
18-400 Łomża, ul. Bema 15 tel./fax (086) 218 28 53
18-500 Kolno, ul. Wojska Polskiego 10
tel./fax (086) 278 46 06

MEDY

PRYWATNY GAB. med. Grażyna N. środa, tel. 0604- Wieszaw Wende czwartek, piątek,

ZDJĘCIA RTG Z TOMOGRAFIA, Łomża, godz. 13

SPECJALISTA Kostewicz, Ostr (029) 764-50-64. — godzina do u bezbolesne (nar

MASAŻ LECZ 0602 811 217, 2

BARBARA DO chiatra: zaburze ne, choroby ps skiego 6/1, piąt 6542-584.

MOTO

SPRZEDAM F (rok pr. 1990), -030; (086) 219

OPEL OMEGA mienie na tańsz 2188-919.

SPRZEDAM (1993); VECT (086) 215-34-82

SPRZEDAM T -20-82.

CINQUECENT wszy właściciel idealny, autoa 35 000 km, b 0606 383 848.

FIAT 126p (19 -90-57, po 17.0

SPRZEDAM SI

ŁADA SAMAR

FIAT UNO 1.4



Pre

Skl

MEDYCYNĄ

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.30-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0604-437-386; Dr n. med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.

zak. 5304-o
ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, PANTOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.

zak. 5304-o
SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a, (029) 764-50-64. Przyjęcia codziennie — godzina do uzgodnienia. Leczenie bezbolesne (narkoza).

zak. 4497-o
MASAŻ LECZNICZY, Jesionowski, 0602 811 217, 218-83-30.

f-5160-o
BARBARA DOMYŚLAWSKA — psychiatra: zaburzenia lękowo-depresyjne, choroby psychiczne, Al. Piłsudskiego 6/1, piątki od 13.30, tel. (085) 6542-584.

fak.5383-o

MOTORYZACJA

SPRZEDAM FORD Transit 2,5 D (rok pr. 1990), 9-osobowy; 0604-967-030; (086) 219-85-05.

f-5416-oo
OPEL OMEGA combi 2 L (1998), zamienię na tańszy, 0605-323-501, (086) 2188-919.

f-5348-oo
SPRZEDAM VOLKSWAGEN t4 (1993); VECTRA CD (1991), tel. (086) 215-34-82.

f-5445
SPRZEDAM TOLEDO 1.8 GL, 218-20-82.

f-5450
CINQUECENTO 700 (1997), pierwszy właściciel, bezwypadkowy, stan idealny, autoalarm, radioodtwarzacz, 35 000 km, biały — sprzedam, tel. 0606 383 848. Cena 13 900 zł.

f-5459
FIAT 126p (1989), centr. zamek, 217-90-57, po 17.00.

f-5461
SPRZEDAM SIMSONA, 218-02-79.

f-5463
LADA SAMARA (1991), 2172-213.

f-5470
FIAT UNO 1.4 (1998), 217-44-68.

f-5472

OGŁOSZENIA DROBNE

FORD ESKORD 1.9 (rok 1993), sprzedam lub zamienię na droższy (086) 47-30-186; 0606-35-65-59.

f-5497

POŁONEZ PRZEJŚCIÓWKA, 219-07-52.

f-5482

SKLEP AUTO-MOTO Ks. Janusza 11/4 zaprasza i oferuje części, oleje, pełną akcesorię itd., tel. 2189-308.

f-5483

FIAT 126 EL (rok prod. 1996) stan bdb, 218-87-82; 0604-23-31-39.

f-5485

FIAT PUNTO, poj. silnika 1.2 (rok prod. 1994); 0606 664 982.

f-5477

FIAT 126p el (rok 1996), cena 6.200, 219-12-41 Marianowo 60/18.

f-5496

MERCEDES 190 1.8, inst. gaz. (1993 rok), (086) 47-30-186; 0606 356-559.

f-5497

AUDI 80 (1990), 217-45-27.

f-5499

FORD SIERRA (1991), (086) 218-92-58.

f-5500

POŁONEZ CARO (1992), 216-58-75.

f-5501

CC 900 (1995 r.) czerwony (086) 218-38-94.

f-5505

SPRZEDAM POŁONEZ (1997), 216-95-97.

f-5506

VW PASSAT (1989r.) 1.6 TDi; 218-92-67.

f-5510

JAWA 350 (1989), 2185-333 lub 473-82-93.

f-5516

SPRZEDAM NISSAN Primera ZSLX (1992), stan b. dobry; 0602 513-191.

f-5517

POŁONEZ ATU (1996) Z GAZEM, 218-62-42.

f-5518

FIAT 125p (1988), 215-00-12.

f-5519

SPRZEDAM FIAT 126p 650 (1991), 219-22-40.

f-5520

OPEL ASTRA (1992), 218-03-14.

f-5522

FIAT 126 el (rok pr. 1995), 218-00-40.

f-5524

RENAULT 19 1900 diesel (1991) sprzedam lub zamienię na droższy kombi. 0602 556 316.

f-5525

POŁONEZ CARO 1.6 (rok 1992), stan dobry, 0606 891 681, 218-40-48.

f-5528

ESCORT 1.8 D (1992) czerwony, Renault 19 — 1.4i, Charade (1993), (086) 217-61-64.

f-5533

MERCEDES 200 D (1992), 0604 073 271.

f-5535

SPRZEDAM 126 el (1995); motorower Stella (1997); 216-67-16.

f-5537

126p (1989) tanio sprzedam, 218-95-81, po 16.00.

f-5543

SKODA FAVORIT 135 L (XII-1991), 76 000 km, (086) 218-29-16.

f-5544

TANIO FIAT 125p, tel. 472-05-23.

f-5545

„UNO” 1.0 (1993), 218-57-14.

f-5547

ZDECYDOWANIE ETZ 150 (1989), 216-07-19.

f-5549

SPRZEDAM POŁONEZ Caro (1993/94), 2188-638, 604-155-725.

f-5551

SEAT TOLEDO automatik (1994), lekko uszkodzony — tanio. (086) 279-10-20; 0604 285 457.

f-5557

FIAT DUCATO 2,5 D, Max. dl. i wys. (XI-1997), 58 000 km, I właściciel z salonu, stan b. dobry, 2160-164.

f-5360-o

FSO GLi (1995): wtrysk, alarm, centr. zamek, 2150-140.

f-5561

BMW 318 (1993), cena 26 tys. (086) 219-32-49, 0602 785 906.

f-5563

WEKTRA (1997) diesel, 2183-243.

f-5630

VW PASSAT 1,8 biały (1990) wsp. kier. ABS, autoalarm, stan b.dobry (086) 2194-799.

f-5611

AUDI 80 1.8 (1989) alufelgi, centralny zamek, radio, srebrny metalik, 2198-944.

f-5570

POŁONEZ (1993), 278-34-62.

f-5572

SEAT CORDOBA (1994/95), 278-46-95.

f-5573

SPRZEDAM LUB ZAMIENIĘ Audi 100 2,3 (1991) wyposażenie centralny zamek, alarm imobilazer, szyberdach ABS, radio „Pionier”, przebieg 154, 0604 231 589.

f-5575

SPRZEDAM PASSAT, 215-76-40.

f-5584

AUDI 80 (1990) 1.8, 216-97-92.

f-5585

SPRZEDAM 126 EL (ROK 1996), 218-66-59.

F-5591

FIAT 125p (1988), 219-27-42.

F-5594

RENAULT LAGUNE COMBI (086) 2186-208, PO 18.00.

F-5600-o

FIAT 126p (1987), 218-73-12.

f-5607

FIAT BRAWA 16, 16V (1995), centralny zamek, elektryczne szyby, wsp. kier. ABS el. lusterka Alufelgi, fioletowy metalik (086) 2169-239.

f-5611

FORD FIESTA 1.1 (1993) — dodatki, (086) 218-97-95.

f-5616

OPEL ASTRA 1,7 diesel (XII-1992), cena 18.200; (086) 218-56-65, po 20.00.

f-5619

C-360 Łomża, Kraska 105, 2183-243.

f-5630

VW GOLF III 2.0 GTI (1993), Ford Escord combi 1.8 diesel (XII-1995); Audi 80 B4 1.9 TDI (1995); 0601 177 547.

f-5644

GOLF 1.6 bezwypadkowy 5-drzwiowy (1990), (086) 473-16-10; 0604 793 416.

f-5633

MERCEDES 190 E (1987), 0602 524 295.

f-5635

FORD FIESTA 1.1 (1995), stan bardzo dobry, 0502-116-520.

f-5640.

VW GOLF III 1.8 (1993), stan idealny, 0601 177 547.

f-5644

SAMOCHÓD OPEL ASTRA 1,4 (1998), 216-23-68.

f-5650

FORD TRANZYT (1992), 2192-507.

f-5652

FIAT TIPO 1.9 TD (1991); C-360, 2140-103.

f-5656

OPEL OMEGA (1990), 218-52-16.

F-5658

SPRZEDAM

VIGAS — Ekologiczne piece opalane drewnem, Łomża Partyzantów 11, tel. 216-61-62.

fak.4665-o

MEBLE SKLEPOWE nowe i używane, urządzenia chłodnicze, Ostrołęka, tel. (029) 760-40-61.

f-4928-o

GLAZURA KRÓLEWSKA oferuje duży wybór glazury od 17 zł, terakoty od 19 zł, gresy, klinkier, wszelkie dodatki. Raty, dowóz, zamówienia, zapraszamy Łomża Al. Legionów 52 (obok Dworca PKS).

f-3771-o

Wszystkim, którzy okazali nam wiele serdeczności, pomocy i wsparcie oraz uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej
NAJDROŻSZEMU NAM
ŚP. ANDRZEJA ZAWADZKIEGO
serdeczne podziękowanie składa
Matka i Kasia z mężem

f-5539

Pani
DANUCIE PONIATOWSKIEJ
Prezesowi Sądu Rejonowego w Grajewie
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci
OJCA

Składają:

Sędziowie i Pracownicy
Sądu Rejonowego w Łomży



k.5446

Pani
HALINIE BŁASZKIEWICZ
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci
MATKI

Składają:

Sędziowie i Pracownicy
Sądu Rejonowego w Łomży

fak. 5446



KONTAKTY



SKLEP CERAM oferuje glazurę, terakotę hiszpańską, terakotę mrozoodporną „KORZILIUS” oraz okna PCV. Łomża. Dworcowa 1, tel. 218-01-81, Suwałki Putry 4, tel. 667-64-68. f-5079-o

PLEXI, PCV, folie samoprzylepne, magnetyczne, plastikowe kolorowe, osłony na balkony, Łomża, Poznańska 156, tel. 2180-801 (przy Stacji Paliw). fak.5128-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 1,2 ha uzbromioną z domem w Zambrowie, w całości lub w dwóch częściach (087) 42-36-288. f-5264-o

KAMIENICA — CENTRUM Ostrołęki (022) 679-33-30. f-5276-oo

DOM STAN SUROWY 2189-108 Konarzyce. f-5375-oo

SPRZEDAM GOSPODARSTWO rolne, pow. 11 ha, 2175-424. f-5403-o

SPRZEDAM IVECO — MAGIRUS 80-13A (1989), plandeka, ładowność 3,7 t., 218-35-07. f-5403-o

FIAT 126p, 2169-321. f-5386-oo

ŻUK BLASZAK (1985) tanio sprzedam, 218-45-05 Łomża, po 18.00. f-5434-oo

SPRZEDAM KIOSK Gastronomiczny w Łomży przy Delikatesach, 0602-48-53-29. f-5447-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Mławie (43 ary), 219-82-47, po 18.00. f-5444

PIĘKNE KURPIOWSKIE siedlisko z wyposażonym domem sprzedam, 0602-660-185; 0605-673-178. f-5448

SPRZEDAM SUKNIE ślubną francuską nr 36/38, 217-62-43 TANIO. f-5455

ZBIORNIK CHŁODZĄCY na mleko (086) 217-91-77. f-5468

PIESKI 6-TYGODNIOWE rasa Jamnik, 2186-924, po 18.00. f-5473

TANIO NOWY DOM w Stawiskach — 150 m², (087) 423-70-48. f-5475-o

SPRZEDAM TANIO stolarkę nie używaną, piec C.O., tel. 217-06-16, po 20.00. f-5479

SPRZEDAM DAB przesuszony, Mieczki 26, 278-59-15. f-5480

DRZEWO PRZETARTE, krokwie, bałki, deski ok. 20 m³, 218-50-60. f-5481

SIKA VISCO CRETE 3 domieszkę do betonu samozagęszczalnego, (085) 657-50-28. f-5484

ŁADA SAMARA (1987), tel. 219-32-48. f-5489

TANIO MIESZKANIE o pow. 84 m² (bez czynszu) z garażem, Kolno ul. Kolejowa 8/1, 874-230-272, po 18.00. f-5490-o

M-4 (44 m²) I p. (086) 216-72-56. f-5514

ROZRZUTNIK OBORNIKA i grabarz, 217-26-16. f-5523-o

SPRZEDAM PUDELKI miniaturowe białe (086) 219-07-95. f-5529

SZCZENIĘTA RATLERKI, 473-08-62. f-5530

KOMBAJN NEW Holand, 216-23-07. f-5532-o

SPRZEDAM 2,5 t pustak, 3 t drutu (12), 0604 504 831. f-5534

ŻUK + PRZYCZEPKA, 0606 535 290. f-5536-o

MASZYNY ROLNICZE: kombajny, ciągniki itp. oraz części zamienne. Nowogród (086) 217-58-17, Kupiski (086) 47-31-396. f-5540

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, rozm. 36/38, 2184-998, 2185-995, 0604 645 562. f-5542

PRASĘ POLSKĄ kosztującą (1995), 090 56-25-66. f-5546

SNOPOWIAZALNIE po jednym sezonie, pustaki i bloczki, (086) 278-58-81. f-5553

KOMBAJN ZBOŻOWY FAHR 1000, (086) 2160-590. f-5555

SPRZEDAM M-4, I piętro, tel. 2182-557, po 21.00. f-5564

DOBRE PROSPERUJĄCE, znane solarium, kompletne wyposażenie, 200 tys. zł. 0602 356 076. f-5569-o

OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW (086) 474-33-96. f-5571

SPRZEDAM SCHŁADZARKI do mleka od 100-800 l, (029) 760-26-69. f-5574-o

KOMPUTER PENTIUM 100, 2150-513. f-5579

SPRZEDAM DOM pół bliźniaka, 218-63-80, po 18.00. f-5577

KOMPUTERY — TANIO, 2150-513; 0606 584 399. f-5579

DZIAŁKA REKREACYJNA Mazury (087) 423-19-71. f-5580

PUSTAKI, 218-40-18. f-5581

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, rozm. 36/38, 219-14-33; 0602 869 994. f-5588

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, St. Kupiski, Armii Krajowej (086) 217-91-77. f-5586-o

SPRZEDAM CAMPING „Niewiadów” z wyposażeniem, 278-31-90. f-5597

SPRZEDAM DOM, 473-11-90. f-5601

SPRZEDAMY NIEDROGO budynek o pow. 500 m², 216-42-38. f-5602

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Łomży, 473-10-02. f-5603

SUKNIĘ ŚLUBNĄ, 219-83-81. f-5604

SPRZEDAM: cegła biała potrójna 2800 szt., cena 0,90 zł/szt. 279-10-31. f-5605

SPRZEDAM SIANO w kosztach 40zł./metr, (086) 219-63-37. f-5606

SPRZEDAM DOM, Leszczynowa 10, 215-76-02. f-5617

SPRZEDAM KOZY, 219-17-21. f-5620

SPRZEDAM KOMORE chłodniczą „Tarczyn” 8m³, 218-40-69, wieczorem. f-5623-o

TANIO FORD SIERRA (V-1988) 218-67-30. f-5634

SPRZEDAM DOM drewniany do rozbioru, 217-85-74. f-5637

DZIAŁKĘ Z DOMEM Stawiski, 0608 318 198. f-5642-o

SPRZEDAM DOM dwurodzinny w Łomży, 216-44-48. f-5643

CHŁODNIE, regały, wagę elektroniczną, 2183-693. f-5646

PANELE BOAZERYJNE I PODŁOGOWE — ścieralność 12,5 tys. cena netto 25,90, prod. niemiecko-hiszpańskiej. RATY Hurt-Detal FPH „EUROPANEL” Rudka Skroda 6 w pobliżu Nowogrodu, 0602-762-035. f-5651-o

KOMBAJN ZIEMNIACZANY „Anna”, opryskiwacz 5, przetrząsacz karuzelowy, wóz osynizacyjny 2,5 tys.ltr, cyklop, 473-86-93. f-5653

S.I. „NOWA” ZPChr sprzedam Hotel Załom, 216-29-61 od 8.00 do 15.00. f-5654-o

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1350 m² Zawady Przedmieście, 215-04-06. f-5655-o

DOM DREWNIANY z bala — sprzedam, 279-10-39. f-5659-o

SAMOCHÓD SEAT „Toledo” (rok prod. 1993) szyberdach, szyby elektryczne, centralny zamek, alufelgi, 604 896 632. f-5663

KUPIĘ

auta powypadkowe, ZNISZCZONE, 0604-846-202. Glob.1320-o

AUTOSKUP ROZBITYCH, skorodowanych, 0601-617-279. Glob.1320-o

KUPIĘ TOPOLE, tel. 473-21-13. f-5030-o

FIRMA „MILISZKIEWICZ” zakupi każdą ilość złomu stalowego, metali kolorowych po najwyższej cenie, tel. (086) 218-25-05. f-5369-o

PAPIERÓWKĘ, LAS (086) 476-92-47, 271-81-01. f-5321-o

GAZ WŁOSKI, 217-52-40. f-5491

KUPIĘ MIESZKANIE do 48 m², parter lub I piętro, 216-77-41, po 17.00. f-5512

SIMSONA 216-67-16. f-5537

KUPIĘ PUSTAKI śniadowskie, spawarkę (086) 216-51-15. f-5599

KUPIĘ DOBERMANA — szczeniaka, 215-03-99. f-5638

KUPIĘ DZIAŁKĘ letniskową, z domkiem nad Pysą, blisko Łomży, 0603 238 563; 2188-538. f-5649

LOKALE

WYNAJME lub SPRZEDAM magazyn 745 m²/kw. Łomża -0601-915-641, (086) 216-78-70. f-5034-o

MAGAZYN DO wynajęcia w Łomży, tel. 0604 985 459. f-5074-o

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe w centrum Łomży, 0601-915-641. f-469

SPRZEDAM BUDYNEK pod nie osobom samonoś gospodarczą w Łomży, tel. 0608-163-059. f-50

SPRZEDAM W Ostrołęce handlowy 18x4,5 m z działką wolnej powierzchni w bardzo rym miejscu, 0502 055 437. f-50

SPRZEDAM DOM MIESZKALNY, powierzchnią handlową i garażem centrum Łomży, tel. (086) 216-47-62, PO 17.00. f-50

M-4 WŁASNOŚCIOWE 60,5 m² wyszykowane ul. Kazańska (086) -49-49. f-497

DO WYNAJĘCIA lokal użytkownik 120 m² centrum miasta Wojska Polskiego 1, tel. (086) -47-18. f-497

SPRZEDAM DOM na os. Małachowskiego, 217-47-73, po 19.00. f-528

SPRZEDAM M-4, parter, Łomża, 2188-449. f-534

DO WYNAJĘCIA lokal, wieczorem. f-534

M-4 CENTRUM, 216-66-41. f-537

SPRZEDAM LOKAL handlowy 216-820-892. f-543

MIESZKANIA — DOMY „WISZNIA” Białystok ul. Suraska (085) 742-17-56. f-543

MIESZKANIE 60 m², 70 tys. zł. 758 597. f-543

POKOJE MIESZKALNE, biuro, net, centrum, 2160-268, 2163-663. f-543

STANCJA 0602 692 678. f-543

LOKALE 2180-897. f-543

M-4 2190-425 lub 2191-390. f-543

GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI Legionów 54/2, (086) 218-93-98. f-543

SPRZEDAM PILNIE M-4 w Białymostku (085) 6613-918 po 20.00, 2169-340 po 16.00. f-543

SPRZEDAM lub WYNAJME mieszkalny z możliwością prowadzenia działalności usługowej oraz garażem, tel. 216-28-31, po 17.00. f-543

SPRZEDAM M-3, 218-90-20. f-543

M-4 (60,5 m²), IV piętro, Kazańska 20, 218-25-69, 0604 681 575. f-543

LOKAL 25 m do wynajęcia (zapięta telefon, alarm), 2189-485. f-543

SPRZEDAM 45 m² parter, 2162-169, 606 231 822. f-543

WYNAJME UMEBLOWANE 216-23-71. f-543

SPRZEDAM M-3, 218-79-76. f-543

SPRZEDAM 36,6 m² (086) 218-58. f-543

Zdziwiesz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!



KONTAKTY

SPRZEDAM KAWALERKĘ 216-24-25.
f-5503

WYNAJME SAMODZIELNE mieszka-
nie osobom samotnym, 2150-054,
608-163-059.
f-5508-o

DOM DO wynajęcia (086) 218-10-76,
0604 650 709.
f-5513

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum
Łomży 0602 51-31-94.
f-5517

SPRZEDAM m-3, IV PIĘTRO, 218-
47-62, PO 17.00.
f-5521

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4 i
działkę budowlaną (086) 218-19-51.
f-5548-o

STANCJA DLA DZIEWCZĄT, 473-02-
87; 473-02-21.
f-5559-o

POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA mie-
szkania M-4 lub M-5, 218-19-77.
f-5568

SZUKAM M-5 do wynajęcia, 0602
(086) 595-381.
f-5583

DO WYNAJĘCIA sklep 58 m2 w
Łomży, 216-38-28.
f-5578

SPRZEDAM M-2 (38 m2), 216-02-27.
f-5582-o

M-4 TANIO sprzedam, 0602 595 381.
f-5583

WYNAJME MIESZKANIE, 0604 261
216-629.
f-5587

MIESZKANIE do wynajęcia (58 m2),
217-91-15.
f-5592

M-2 DO WYNAJĘCIA, 219-13-20.
f-5593

TANIO M-4 sprzedam, 215-05-57.
f-5609

LOKAL PRZY Al. Legionów 61 wy-
najmę pod biuro lub inną działal-
ność, 218-15-00.
f-5612

"ARKADIA" — NIERUCHOMOŚCI.
Licencja 201. Łomża, Wyszyńskiego 2
(086) 2187-779.
f-5613

STANCJA DZIEWCZĘTOM, 216-69-
23.
f-5614-o

STANCJA DLA samotnych, 2167-326.
f-5622

WYNAJME DOMEK na Mazurach,
215-75-47.
f-5627

SPRZEDAM M-4, 216-28-77, po
218-93-98 18.00.
f-5631-o

"TYTAN" — NIERUCHOMOŚCI
o 20.00, (086) 2166-226. OFERTA SPECJAL-
NA: działki nad jeziorem, mieszka-
nia, 1/2 bliźniaka, dom wolno stoją-
cy, atrakcyjna szeregówka.
f-5641

m-4, m-3 sprzedam — zamienię na
dom, 2185-216.
f-5658

USŁUGI KOPARKA „Ostrówek”
wszelkiego rodzaju z samochodem,
Łomża, 216-33-34, kom. 0601-942-
-052.
f-526-o

STUDNIE (086) 218-59-91; 0606 588
530.
f-5281-o

VIDEOFILMOWANIE 2190-919.
f-3339-o

WYPISYWANIE TABLIC nagrobko-
wych, Zakład Szklarski Łomża ul. We-
sola 125.
f-3487-oo

VIDEOFILMOWANIE, 218-09-55.
f-4747-o

TVnaprawa — 2188-291, 0603 385
370.
f-4802-o

OCIEPLANIE BUDYNKÓW, do-
świadczanie (086) 219-14-53; 0606
126 646.
f-4768-oo

NAPRAWA: pralki, urządzenia chło-
dnicze, 219-03-33.
f-4425-oo

USA WYCIECZKI (089) 527-30-07;
0602-313-371.
f-5131-o

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, usługi
koparka „Ostrówek”, 2160-625; 0602
828 318.
f-5073-o

STUDIO TATTOO, 0502 036 339.
f-5007-oo

FIRMA BUDOWLANA sprzeda mie-
szkanie dwupoziomowe 104 mkw w
centrum Łomży oraz lokal handlowy
86,5 mkw, tel. (086) 218-46-64.
f-5240-oo

WYPOŻYCZALNIA NACZYŃ, 215-75-
-36.
f-5021-o

UKŁADANIE KOSTKI brukowej
(086) 215-75-52; 0604 173 082.
f-5035-o

WYNAJME lub SPRZEDAM lokal o
pow. 314 m2. Al. Legionów, Łomża,
tel. 0604 152 065.
f-5240-oo

PARAPETY, SCHODY, posadzki, ele-
wacje z kamieni naturalnych, Łomża,
Poznańska 156, tel. 2180-801.
f-5129-o

REKLAMY ŚWIETLNE, przestrzen-
ne, samochodowe, tabliczki; kom-
pleksowa realizacja reklamy. Łomża,
Poznańska 156, tel. 2180-801.
f-5128-o

BUSEM OSOBOWYM — Kraj, 217-
-90-48.
f-5144-o

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE,
0604 081 365.
f-5204-oo

NIEMCY — WOLNE MIEJSCA,
(086) 2188-269; 0604 377 743.
f-5166-O

PYRAMID
Producent Elementów Budowlanych
OFERUJE **PUSTAKI SZALUNKOWE**
na fundamenty, murki oporowe, ogrodzenia

KLASA: B-15	TR 2	TR 1
WYMIARY:	24x24x49	12x24x49
CENA 1 szt.:	3,80 zł	2,30 zł

Z 8 pustaków wymiurujesz 1m² ściany.
INFORMACJE UZYSKASZ:
AL. LEGIONÓW 143, 18-400 ŁOMŻA
TEL. (0-86) 218-46-64

OPRAWA PRAC, przepisywanie kom-
puterowe Ostrów (029) 644-08-05.
f-5289-o

FIRMA „MILISZKIEWICZ” zatrudni
doświadczonych spawaczy, tokarzy i
frezerów, tel. (086) 218-25-05.
f-5369-o

KRYCIE DACHÓW, szpachlowanie,
malowanie 0502 812 164, 216-63-56,
po 20.00.
f-5285-o

GLAZURA, PANELE, szpachlowanie,
tynki, 216-68-74.
f-5377-oo

GLAZURA, TAPETY, szpachlowanie,
malowanie, adaptacja poddaszy, sufi-
ty podwieszane, 218-47-45, 0604 966
727.
f-5433-oo

WYJAZDY Łomża — Hannover (086)
216-53-15; 0604 574 745.
f-5394-o

WIERCENIE STUDNI (086) 218-48-
-66; 0602-868-891.
f-5493-o

KOMPLEKSOWE REMONTY mie-
szkań, 216-66-65; 0602-780-461.
f-5474

PRZEWÓZ OSÓB, towaru, usługi
transportowe, wynajem, wesela i in-
ne. „FORD-TRANSIT”, Łomża ul. Be-
ma 39, (086) 215-35-28, (086) 218-
-59-28; 0501-39-74-78.
f-5476

PIELGRZYMKA DO LURDES —
wrzesień „SKATUR” Licencja 0310,
(086) 216-26-50.
f-5487-o

REGULARNA LINIA autokarowa
Polska — Grecja, wyjazdy z Łomży w
środy. „Skorpion-Skatur”. Punkt
sprzedaży „Biebrza”, 216-29-65,
tel/fax. (086) 216-26-50.
f-5487-o

DOCIEPLANIE, MALOWANIE, szpa-
chlowanie, 0502-82-96-54.
f-5488

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, szpa-
chlowanie, malowanie, 216-05-64.
f-5495

SZPACHLOWANIE, GLAZURA,
0604 917 284.
f-5502

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, 219-
-15-35.
f-5502

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-
-07; 218-09-16.
f-5507-o

WOLNE MIEJSCA: Hannover —
Bremen — Hamburg 2180-913; 0602
609 003.
f-5527

WYLEWANIE POSADZEK agrega-
tem spalinowym lub elektrycznym,
0604 146 592; 216-07-76-2188-663.
f-5531-o

HANNOVER 17.07.2000 r. 2172-540;
2172-686.
f-5550

FRYZJERKA W DOMU klienta tanio,
tel. 0602 871 001.
f-5556-o

WOLNE MIEJSCA do Niemiec,
(086) 279-10-20; 0604 285 457.
f-5557-o

UKŁADANIE PODŁÓG, cyklinowa-
nie, 218-45-51.
f-5566

ZABIORE PO samochód, 0604 971
063.
f-5573

KOMPUTEROPISANIE, OPRAWA,
konsultacje, „OPOKA” 216-48-39.
fak.5576-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,
docieplanie budynków, 215-05-40.
f-5589

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, elewa-
cje, 216-27-48; 0603 069 322.
f-5595

MEBŁOŚCIANKI, KUCHNIE, kom-
plety wypoczynkowe, glazura, terako-
ta, kupisz w „MAREW”, Łomża Al.
Legionów 64 A.
f-5610

REMONTY WYKOŃCZENIOWE,
glazura, terakota, 219-18-71; 219-19-
-77.
f-5618

UKŁADANIE KOSTKI brukowej,
473-83-29.
f-5621-o

REMONTY MIESZKAŃ: szpachlowa-
nie, malowanie, sufity podwieszane,
glazura, terakota, układanie podłóg,
cyklinowanie, ścianki działowe rygips,
0605 663 967.
f-5625

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE,
(086) 218-78-30.
f-5626

**KREDYTY GOTÓWKOWE bez porę-
czycieli, Łomża Al. Legionów 54/4,
tel. 219-04-45.**
f-5628-o

ŁOMŻA — HANNOVER, BREMEN,
sobota, (086) 216-93-98; 0603 534
666.
f-5629-o

MALOWANIE, GIPSOWANIE, glazu-
ra, układanie podłóg. Tapio, 218-76-
-40.
f-5632

POLISY KAPITAŁOWO-UBEZPIE-
CZENIOWE, 218-97-16.
f-5636-o

UKŁADANIE PODŁÓG, cyklinowa-
nie, 2150-119.
f-5638

USŁUGI

Ornamenty
Napisy ozdobne
na tablicach nagrobnych

“ŚWIĘTA ANNA”
FIRMA KAMIENIARSKA
Łomża, Poznańska 156
tel. (086) 2 180801 fak. 5129-o

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, go-
spodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje
ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce.
Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, ELEWACJE, 2192-262.

F-5645

VIDEOFILMOWANIE, 0605 371 606.

F-5648-O

PRACA

TECHNIKA FARMACJI (086) 2190-970.

f-5033-o

CHCESZ DOROBIĆ — ORIFLAME, 217-59-27, 0606 641 643.

f-5269-o

ZATRUDNIĘ MURARZY, 0606 416 991.

f-5385-oo

CHAŁUPNICTWO (043) 823-28-72.

f-4941-o

HURTOWNIA WETERYNARYJNA zatrudni techn. weterynarii w charakterze przedstawiciela regionalnego z okolic Elku, Augustowa, Białegostoku. Wymagania: prawo jazdy, operatywność, wiek do 35 lat, (029) 760 54 11; 090 244 668.

f-5257-oo

„AVON COSMETICS” — współpraca. Zysk 23-35%. Telefon: 2184-198; 0603-947-063.

f-4919-o

TADIO TAXI 96-25 przyjmie kierowców z autem, 216-33-96.

f-5504

ZATRUDNIĘ TYNKARZY gipsowych, 0604 054 804.

f-5541

ZATRUDNIĘ PANA z prawem jazdy, 090 504 661.

f-5558

ZATRUDNIĘ TYNKARZY GIPSO- WYCH (086) 216-93-87; 0604 695 168.

f-5562-o

ZATRUDNIĘ NA BUDOWĘ w W-wie — zbrojarzy i cieśli do szalunków systemowych — peri, doka oraz samodzielne brygady specjalistyczne, 0601 631 847.

f-5565

PRACA — SEZONOWO lub na stałe, wiek do 35 lat, 2166-974.

f-5596

ATRAKCYJNE ZAROBKI Licencja PUNU, 0606 259 988, 218-97-16, po 16.00.

f-5636

HURTOWNIA PAPIERNICZA FORNET — zatrudni Handlowca i Przedstawiciela Handlowego, CV, list motywacyjny, zdjęcie proszę przesłać do 20.07.2000 r., 10-692 Olsztyn ul. Piotrowskiego 13/25.

f-5639

POSZUKUJEMY OSÓB do pracy przy produkcji okien PCV, (086) 271-65-99 Laskowiec Stary 4.

f-5657

NAUKA

POLICEALNE STUDIUM ZAO- CZNE Technik Architekt — projektowanie architektoniczne wnętrz Białystok, 6615-443; 0604 276 729.

f-4027-oo

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE i Technikum Budowlane (wieczorowe) ogłasza nabór na 2000/2001. Zgłoszenia: SP nr 3, tel. 215-03-42, 0604 276 729. Tylko u nas matura w 2 lata.

f-5368-oo

POLICEALNA SZKOŁA PRACOWNIKÓW OCHRONY (uprawniona szkoły publicznej) organizuje na kierunku: technik ochrony czynnej osób i mienia (zaocznie, 5-letnie); kursy do licencji I i II stopnia. Łomża, Skłodowskiej 5, 21-42 wew. 15; 0602-581-170. Zapisać do 15.07.2000 r. Zapisy w dniach w godz. 9.00-13.00. Łomża, Wesola 11 A (085) 742-11-11; 0602 650 828.

f-44

INNE

ZLEĆ WYKOPANIE stawu w ziemię, 0606 386 329.

ODDAM DOM drewniany (na rozbiórkę i uporządkowanie) (086) 217-55-80.

OGŁOSZENIA DROGI „KONTAKTÓW” przez miasto znajdują się w komputerze banku Informacji Handlowo-Usługowej, tel. 957. Zadzwoń i sprawdź!

Nowo otwarta hurtownia „KOMAX”

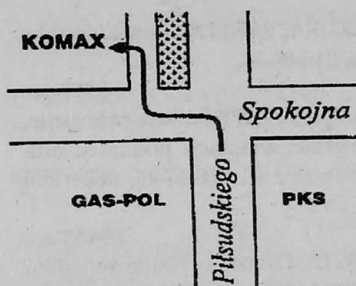
oferuje duży wybór glazury, terakoty (polska, hiszpańska) gresy, płytki elewacyjne, tanie płytki do dołowni, styropian, kostka brukowa.

Zapraszamy!

Łomża, ul. Spokojna 190A

tel. 218-03-78

(były zakład betonowy)



fak. 4880-oo

FLORIAN S.C.

HURTOWNIA WĘGLA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ŁOMŻA, ul. Sikorskiego 166A (stacja PKP)

Zamówienia tel. (0-86) 2160-128

Dostawa do odbiorcy tel./fax (0-86) 2188-295

- węgiel
- cement „Chełm”
- wapno hydratyzowane
- cegły ceramiczne i silikatowe
- styropian, wełna mineralna
- piasek, żwir
- eternit
- usługi transportowe

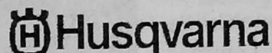
UPUSTY

DLA STAŁYCH ODBIORCÓW

Zapraszamy

Solidna Firma! Naprawdę warto!

fak. 5293-o



PILARKI, KOSIARKI, WYKASZARKI, NOŻYCE DO ŻYWOPEŁOTU SPALINOWE I ELEKTRYCZNE ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

ŁOMŻA, ul. NOWOGRODZKA 60, tel. 216-69-10 CZĘŚCI ZAMIENNE I SERWIS NA MIEJSCU

fak. 4588-oo



BOAR Spółka z o.o.

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 206

tel. (086)216-62-50, fax (086)216-70-92

oferuje

- Przydomowe biologiczne oczyszczalnie ścieków
- Zbiorniki na olej opałowy od 750 l do 3000 l
- Kontenery SL 5 i SL 7 pojemność 800-1000 l do magazynowania i transportu artykułów spożywczych, farmaceutycznych i materiałów niebezpiecznych,
- Beczki i pojemniki od 10 l do 260 l
- Aktywatory Bakteryjne BIO do rozkładu i neutralizacji ścieków
- Rury i kształtki kanalizacji wewnętrznej i zewnętrznej.

fak. 5298-o

WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR FRANCUSKIEJ FIRMY SOTALENTZ NA WOJ. PODLASKIE

INTER AUTO s.c.

ALEJA LEGIONÓW 60 B, 18-400 ŁOMŻA

tel. (0-86) 215-05-19; 0-605-036-746

* Ford Fiesta 1,8 D	1991	12.900 zł
* Ford Fiesta 1,1i	1994/95	16.900 zł
* VW Golf 1,9 D	1992	20.900 zł
* Daewoo Nubira 1.6i	1997	25.900 zł
* Peugeot 406 1,9 TDI	1998	42.000 zł
* Toyota Starlet 1,3i	1998	24.900 zł
* Opel Astra 1,8i	1993	17.900 zł
* Renault Trafic 2,5 D	1995	25.500 zł
* Renault Trafic 1,8i	1994	17.900 zł
* Mitsubishi 2,5TDI Bus	1995	42.000 zł

Organizujemy wyjazdy po samochody: osobowe, ciężarowe dostawcze — samochody na zamówienie.

ERBET s.c.

Wytwórnia Prefabrykatów Betonowych 18-400 Łomża ul. Poligonowa 18 tel./fax (0-86) 218-07-24

- kostka brukowa
- krawężniki i obrzeża
- płytki chodnikowe, bloczki betonowe
- płyty drogowe (IOMB)
- płyty ażurowe ekologiczne
- nadproża L-19 — drzwiowe i okienne
- pustaki kominowe i wentylacyjne
- kręgi i rury betonowe, pokrywy do kręgów
- słupki ogrodzeniowe, ogrodzenia
- słupki graniczne, geodezyjne, podcentra
- korytka odwadniające
- ruszty żelbetonowe dla trzody i bydła



Korzystaj z

które ogłaszają w tygodniku

KONTAKT



KONTAKTY